POGODA

Dziś będzie pochmurno i cieplej, śnieg z deszczem zwłaszcza po południu i w nocy. Temperatura najwyższa około 35 stopni, w nocy 33 stopni. Wiatry połud. wschodnie.

W czwartek będzie pochmurno i łagodnie, miejscami deszcz ze śniegiem, temperatura około 35 stopni. Możliwość opadów dziś 100 procent, w czwartek 80 procent.

Wschód 7:18, zachód 4:32.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — środa, dnia 3 stycznia — Daniela, Genowefy.

Jutro — czwartek, dnia 4 stycznia — Tytusa, Eugeniusza, Anieli.

Pojutrze — piątek, dnia 5 stycznia — Emiliana, Edwarda, Telesfora.

No. 2 Rok (Vol.) LXV CHICAGO, ILL., Środa, 3-go Stycznia (Wednesday, January 3), 1973 Telephone BRunswick 8-8700 15c

BIBLIOTHECA UNIV. IAGELL. CRACOVIENSIS

93 KONGRES U.S. ROZPOCZĄŁ OBRADY

Jak Zatonął Statek "Józef Conrad"

Amerykanin Aresztowany w Kairze

Kair (UPI)—Blisko-wschodnia agencja prasowa podała wiadomość, że Amerykanin, zidentyfikowany jako Robert James został aresztowany za fotografowanie studentów, gromadzących się przed frontem uniwersytetu Ain Shams w Kairze. Aresztowany został przekazany prokuratorowi z ramienia państwowej służby bezpieczeństwa.

Ponadto aresztowano czterech studentów egipskich za rozdawanie ulotek "wzywających do demonstracji, biernych strajków siedzących i przeprowadzania prowokacyjnych akcji poza rejonem uniwersytetu".

Nieco później, kiedy studenci zignorowali ostrzeżenia rządowe, w drodze do centrum Kairu doszło do starcia z policją. Szarża policjantów, wymachujących pałkami, zmusiła demonstrantów do wycofania się w rejon uczelni.

Wezwane zostały specjalne oddziały bezpieczeństwa i kordon policji zamknął wszystkie ulice, wiodące z uniwersytetu do śródmieścia. Silne patrole, zaopatrzone w granaty z gazem łzawiącym, kontrolują cały rejon.

Rozruchy studenckie w Kairze trwają już piąty dzień. Zdaniem władz są one wynikiem agitacji z zewnątrz uczelni, mającej na celu podminowanie narodowej jedności, ale studenci twierdzą, że ich wystąpienia są jedynie podmurowaniem żądania zwiększenia swobody wypowiedzi.

Do tej pory aresztowano 63 osoby. Władze ostrzegły studentów, że nie będą tolerowane demonstracje poza obrębem uczelni, natomiast nic nie mają przeciwko demonstracjom na terenie uniwersytetu.

Odwiedzają Grób Trumana

Independence, Mo. (UPI)—Tysiące obywateli zwiedza grób zmarłego przed kilkunastu dniami byłego prezydenta Harry S. Trumana, w ogrodzie róż biblioteki Trumana. W dzień sylwestra przeszło 6,600 osób zwiedziło grób, a przeszło 2,200 zwiedziło eksponaty mieszczące się w bibliotece Trumana.

Czerwonych Razi Nikła Reakcja

Paryż (UPI) — Dyplomaci komunistyczni w Paryżu, a szczególnie dyplomaci półn. wietnamscy, nie ukrywają jak bardzo ich razi nikła reakcja Moskwy na wznowione ataki bombowe lotnictwa amerykańskiego.

W zręczny sposób podkreślają oni, że — w przeciwieństwie do Moskwy — Pekin ostro zaatakował politykę washingtońską i urządził demontracyjnie huczne przyjęcie dla powracającej z Paryża madame Nguyen Thi Binh, "ministra spraw zagranicznych" Viet Congu.

Lżejszy Kaliber

"Z pism procesowych, które wpłynęły do krakowskiego sądu: "Powód bił pozwaną bez litości, mimo że urodziła mu półtoraroczne dziecko". Natomiast: "Pozwany powódkę prześladował tak długo, aż wreszcie zaszła z nim w ciążę i wtedy przestał się nią interesować".

("Polityka" nr. 49).

Zakotwiczony w Haiphongu Od Maja

W Porcie Przebywa Drugi Statek Polski "Moniuszko"

Warszawa (ŻW). Z doniesień prasy polskiej na temat zatopienia polskiego dziesięciotysięcznika "Józef Conrad" w czasie amerykańskiego nalotu bombowego na komunistyczny port Haiphong można wyłowić tylko drobne szczegóły dotyczące tej tragedii, ponieważ w większości depesze poświęcone są zwyczajowym rozprawom propagandowym.

Informacja taka, jak: "w tropiku rdza szybciej nadżera nieużywane zespoły i trzeba sporo pracy włożyć, aby je dobrze konserwować", zdaje się wskazywać, że frachtowiec polski przebywał w Haiphongu przypuszczalnie od maja, to jest od czasu zaminowania portów komunistycznych i utworzenia morskiej blokady amerykańskiej wzdłuż wybrzeży półn. wietnamskich.

Statek miał zabrać do Polski ładunek antracytu.

Według informacji "Życia Warszawy" z dnia 21 grudnia ub.r. "wskutek bombardowania statek m/s "Józef Conrad" został wypalony i zatonął", a jak donosi korespondent agen-

(Ciag dalszy na str. 6-ej)

Kardynał Wpłynął Na Pirata

Baltimore, Md. (UPI) — August Wenige, lat 37, znajdujący się pod opieką lekarzy psychiatrów na skutek zaburzeń umysłowych, uzbrojony w pistolet zajął wczoraj samolot linii "Piedmont" na lotnisku w Baltimore, trzymając dwie stewardeski jako zakładniczki przez dwie godziny. Wenige wsiadł do samolotu w Atlanta, Georgia i po wylądowaniu w Baltimore, przejął samolot po wysiądnięciu pasażerów i polotów. Wenige powiedział stewardeskom, że chce jechać do Toronto w Kanadzie, ale wpierw chciałby się widzieć z kardynałem Lawrence Shehan z Baltimore i lekarzem psychiatrą dr John Lyon. Tak Kardynał jak i dr Lyon w towarzystwie agenta federalnego, Thomas H. Farrów udali się na lotnisko i po dłuższej z nimi rozmowie Wenige, zgodził się oddać się dobrowolnie w ręce agenta FBI.

Syria Zapowiada Odwet Lotniczy

Damaszek (UPI). Rząd syryjski zapowiedział odwet lotniczy w każdym wypadku "agresji izraelskiej" i powołał się na wczorajszy pojedynek lotniczy ponad terytorium Libanu, jako na dowód, że nie są to czcze pogróżki.

W czasie tego pojedynku — zdaniem rządu Syrii — dwa samoloty zostały trafione: jeden syryjski i jeden izraelski.

Izrael twierdzi, że tylko myśliwiec sytyjski został trafiony, natomiast Liban utrzymuje, że strącone zostały dwa samoloty: jeden napewno syryjski, a drugi do tej pory jeszcze niezidentyfikowany.

Ten drugi samolot spadł w rejonie śródziemnomorskiego miasta Tripoli.

Niebezpieczna Równowaga

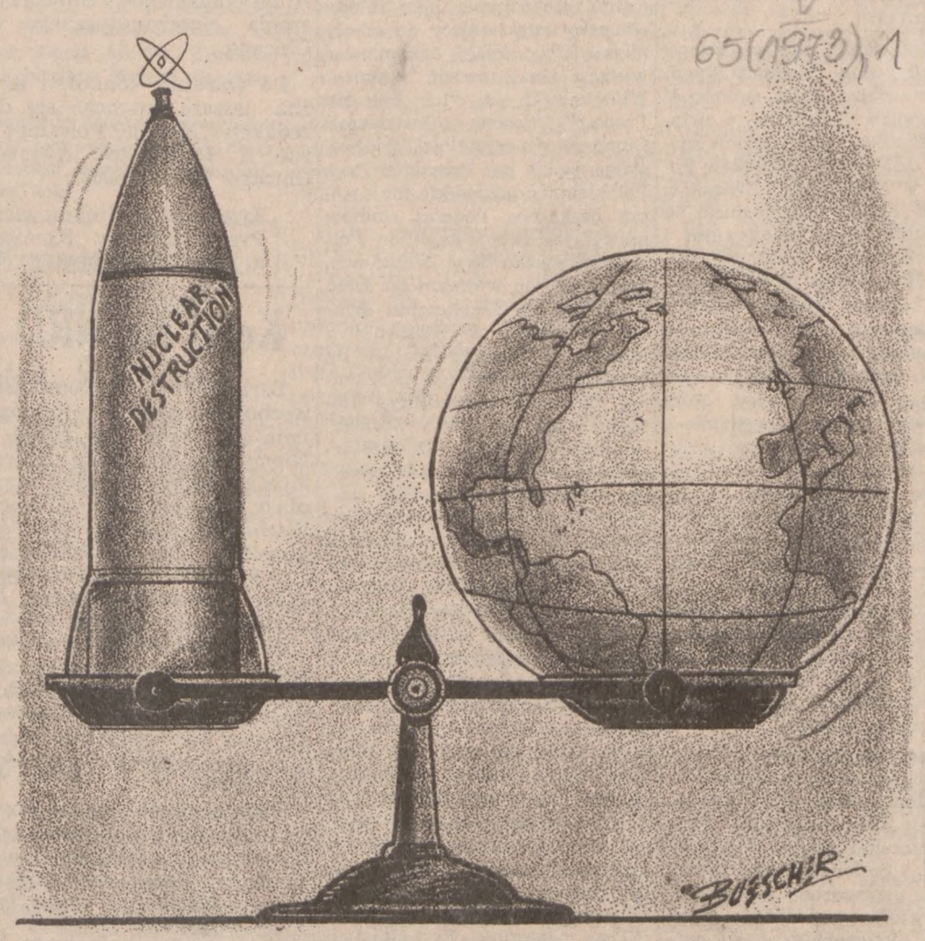

Windy Pułapkami Śmierci w Wieżowcach

New York (UPI) — Inspektor straży pożarnej miasta Los Angeles, Calif. Richard H. Coleman twierdzi, że windy w wieżowcach są pułapkami śmierci w razie powstałego w gmachach pożaru. Eksperci od walki z pożarami, powiadomili przedstawiciela firm asekuracyjnych, Patrick Blanton, że 95 procent wieżowców w całym kraju, nie posiada doświadczonego personelu do walki z pożarem czy też do podjęcia odpowiednich środków w razie groźby podrzucenia bomby, lub też eksplozji gazu ziemnego. Nieprzygotowanie specjalnych brygad ratunkowych dla zapewnienia bezpieczeństwa lokatorów wieżowców, stanowi poważny problem, który prędzej czy później musi być rozwiązany.

Kpt. Mel Leydecker z Los Angeles twierdził, że przybyła nawet w przeciągu pięciu minut po wezwaniu na miejsce pożaru straż pożarna, napotka na wielki chaos i panikę wśród lokatorów, z braku przygotowania brygad ratunkowych i z braku znajomości środków jakie winny być podjęte w takich wypadkach. Jako przykład podano przeprowadzenie próbnego alarmu pożarowego w jednym z wieżowców Nowego Yorku, w którym zajęło dwie godziny czasu dla ewakuowania z gmachu wszystkich lokatorów. W razie pożaru, większość z tych lokatorów zginęłoby w płomieniach albo też od zaczadzenia dymem.

Po przeprowadzeniu konferencji z ekspertami do walki z pożarem, Blanton przygotował szereg sugestii dla właścicieli i lokatorów wieżowców, które mają na celu ratowanie życia ludzkiego.

Żywa Pochodnia

Southend, (UPI) — Spokojny zazwyczaj i mało znany klient wszedł do pubu angielskiego w Southend, zamówił kufel piwa, usiadł przy stoliku, a następnie wyjął butelkę z benzyną, oblał się płynem i podpalił. Ogień błyskawicznie ogarnął cały lokal, ale 50 klientów zdołało uciec i uniknąć obrażeń, natomiast tragiczny zamobójca zmarł w szpitalu z poparzeń.

Majątek Trumana $600,000

Independence, Mo. (UPI)—Zmarły przed kilku dniami były prezydent Harry S. Truman, lat 88, pozostawił majątek w sumie około $600,000, który zapisał w testamencie żonie Bess, lat 87 i córce Margaret Truman Daniel.

Oprócz zapisu dla żony i córki, Truman pozostawił każdemu z 16 dzieci swych braci i sióstr $500, a czterem synom najmłodszego jego brata, Vivian, po $1,000. W testamencie Truman pamiętał także o swej siostrze, Mary Jane Truman, której zapewnił odpowiednie fundusze na jej utrzymanie do końca życia, jak i pamiętał o swej długoletniej sekretarce Rose Conway, która otrzymała w spadku $1,000 a po $500 wyznaczył dla trojga pracowników zatrudnionych w jego biurze.

Testament Trumana, przewiduje nawet napis na nagrobku jaki ma być umieszczony na jego grobie. Napis zawierać ma następujące dane, podające najważniejsze daty w jego życiu — 'Harry S. Truman, Born May 8, 1884. Lamar, Missouri. — Married June 28, 1919. Daughter Born February 17, 1924. County Judge Eastern District, Jackson County, January 1, 1925. Presiding Judge Jackson County, January 1, 1927 — January 1, 1935. United States Senator, Missouri — January 3, 1935 — January 12, 1945. Vice-President United States, January 20 to April 12, 1945. President United States — April 12, 1945 — January 20, 1953."

Berrigan Narzeka Na Apatię

Washington. (UPI) — Zwolniony w połowie grudnia z więzienia, ks. Philip Berrigan, jeden z przywódców ruchu anty-wojennego, powiada, że ruch anty-wojenny cierpi na apatię i nie zna osobiście środków dla odnowienia lub wzmocnienia tego ruchu. Berringan zapowiada, że skontaktuje się z innymi przywódcami ruchu anty-wojennego, dla podjęcia silnej akcji jeśli nie dojdzie szybko do zaprowadzenia rozejmu w Wietnamie.

Kłopoty 194 Rozwiedzionych Par

Phoenix, Arizona (UPI) — Najwyższy Sąd Stanowy stara się rozwiązać niezmiernie trudny problem, w jakim znalazło się 194 rozwiedzionych par. Adw. V. L. Hash, który zmarł w roku 1966 licząc przy zgonie lat 74, nie rekordował przyznanych w sądach papierów rozwodowych w biurze klerka Najwyższego Sądu, dopóki nie otrzymał pełnego należnego mu od klientów honorarium.

Wykonawcy jego ostatniej woli, znaleźli 194 takich sądowych papierów rozwodowych w jego aktach, z których niektóre sięgały do roku 1924. Adwokaci którzy zajmują się jego spadkiem zwrócili się do Najwyższego Sądu dla rozwiązania tej sytuacji, gdyż pod znakiem zapytania znalazły się drugie zawarte przez te pary małżeństwa, ulegalizowanie dzieci narodzonych z drugiego małżeństwa, jak i kwestie spadkowe i majątkowe.

Spadkobiercy, Otto i Virginia Hash, nie chcą dopuścić do przesłuchów w tej kwestii przed sędzią Laurens Henderson, wyznaczonych na dzień 21-go lutego, obawiając się licznych skarg o odszkodowanie przez pokrzywdzonych.

Syn Sen. Humphrey w Legislaturze

St. Paul, Minn. (UPI)—Hubert H. Humphrey III, lat 30, syn sen. Hubert H. Humphrey został zaprzysiężony we wtorek jako nowo wybrany członek Senatu Legislatury Stanowej. Sen. Humphrey był świadkiem tej ceremonii, a następnie wygłosił krótkie przemówienie, podkreślając, że syn o kilka lat wcześniej od niego rozpoczął karierę polityczną, gdyż jak powiedział sen. Humphrey, "rozpocząłem moją karierę polityczną gdy liczyłem lat 33, gdy zostałem wybrany mayorem miasta Minneapolis, Minn."

Oprócz młodego Humphrey członkiem Senatu stanu Minnesota został Robert Stassen, bratanek byłego gubernatora Harold Stassen, oraz Vince Lombardi jr. syn byłego trenera drużyny fotbalowej "Green Bay", jako członek Izby Niższej Legislatury.

Jeden Fajerwerk, $310,000 Strat

Frankfurt (UPI) — Jeden fajerwerk, wystrzelony w czasie obchodów sylwestrowych i powitania Nowego Roku, spowodował straty sięgające $310,000 w fabryce Braun we Frankfurcie, produkującej radia, magnetofony i różne aparaty elektryczne.

Według stwierdzenia straży pożarnej wystrzelony w powietrze fajerwerk opadł na dziedziniec fabryki, gdzie zmagazynowane były łatwopalne materiały drewniane i plastykowe.

Ogień przeniósł się szybko na główny budynek fabryczny i strawił halę produkcyjną.

150 pracowników fabryki co najmniej przez tydzień będzie bez pracy, aż do czasu naprawienia szkód i uruchomienia na nowo produkcji.

Bombardowania Tylko Poniżej 20 Równoleżnika

Sajgon (UPI) — Rzecznik dowództwa amerykańskiego w Sajgonie podał wiadomość, że po 36-godzinnej przerwie noworocznej 125 samolotów amerykańskich, w tym 40 superfortec B-52, wznowiło bombardowania w Wietnamie Półn., ale tylko w rejonie poniżej 20 równoleżnika, zgodnie z ostatnią instrukcją prezydenta Nixona. Obliczenia sztabowe strat lotniczych, poczynając od dnia 18 grudnia, wykazują 15 superfortec, 10 samolotów myśliwsko-bombowych i jeden helikopter. 82 lotników zostało zabitych lub dostało się do niewoli.

Operacje lotnicze w Wietnamie Półn. utrudnia monsunowa ulewa, natomiast w Wietnamie Poł. prowadzone są bez przeszkód. W okresie od zakończenia przerwy noworocznej do świtu dnia dzisiejszego superbombowce B-52 dokonały 35 operacji, a samoloty innych typów — 273 operacji.

Najbardziej bombardowany był rejon plantacji kauczuku, należącej kiedyś do francuskiej firmy Michelin, oraz obiekty nieprzyjacielskie wzdłuż strefy zdemilitaryzowanej DMZ.

Radio Hanoi podało wiadomość, że przewodniczący delegacji półn. wietnamskiej Le Duc Tho odleciał dziś z Hanoi do Paryża, gdzie w poniedziałek wznowi rozmowy rozejmowe z drem Kissingerem.

Wczoraj przez cztery godziny obradowali rzeczoznawcy techniczni obydwóch stron, którzy odbędą dalsze rozmowy w dniu dzisiejszym.

W Sajgonie osoby wtajemniczone w sekrety gry politycznej utrzymują, że zdaniem prezydenta Nguyen Van Thieu przedstawiciele Washingtonu i Hanoi bliscy są kompromisu i że rozejm zostanie podpisany w połowie stycznia, ale bez aprobaty i podpisu Thieu.

Podobno Stany Zjednoczone zrezygnowały z żądania wycofania wojsk komunistycznych z Wietnamu Poł., a Hanoi z formuły, że istnieje tylko jedno państwo wietnamskie.

Uchodźca Rosyjski Samobójcą

Running Springs, Cal. (UPI) —Sergei N. Kourdakov, lat 21, który zbiegł z sowieckiego okrętu w roku 1971, gdy ten znajdował się w pobliżu wybrzeży Kanady, popełnił samobójstwo.

Kourdakov po dopłynięciu do wybrzeży Kanady, uzyskał azyl polityczny od władz kanadyjskich. Po otrzymaniu wizy imigranta od władz kanadyjskich, otrzymał tymczasową wizę na zwiedzanie Stanów Zjednoczonych.

O samobójstwie Kourdakova powiadomiła władze w Kalifornii, młoda Amerykanka z którą były marynarz spędził dzień Nowego Roku.

Demokraci Izby Domagają Się Zakończenia Wojny

Wyrazili Naganę Za Bombardowanie Półn. Wietnamu

Washington. (UPI) — 93 Kongres Stanów Zjednoczonych rozpoczął dzisiaj obrady, gotów do przeprowadzenia ustaw, które doprowadziłyby do zakończenia wojny w Wietnamie, jeśli zabiegi prezydenta Nixona nie dadzą pożądanych rezultatów w bliskiej przyszłości. Kontrolowany w przeważającej większości przez Demokratów Kongres, gotów jest także do walki z prezydentem Nixonem dla podkreślenia swych prerogatyw jako ciało ustawodawcze.

Rezolucja

Przed oficjalnym dzisiaj otwarciem Kongresu i zaprzysiężeniu senatorów i kongresmanów, Demokraci Izby Niższej Kongresu na specjalnym zebraniu odbytym wczoraj po południu przy zamkniętych drzwiach, przyjęli rezolucję stosunkiem głosów 154 do 75, wniesioną przez kongr. Lucien Nedzi (D-Mich.), domagającą się od Kongresu, "natychmiastowego zakończenia wojny w Wietnamie przez wstrzymanie asygnaty funduszy na cele wojenne." Kongresmani w przyjętej rezolucji nazwali ostatnio przeprowadzone ma-

(Ciag dalszy na str. 6-ej)

Uchodźcy Aresztowani

Jupiter, Fla. (UPI) — Siedemnastu jamajskich i haityjskich uchodźców, którzy nielegalnie wylądowali w małym statku na wybrzeżu Florydy, zostało aresztowanych przez agentów imigracyjnych.

Straż nadbrzeżna została powiadomiona o lądowaniu statku z uchodźcami przez jednego z mieszkańców Jupiter, który był świadkiem tego wydarzenia. Wśród aresztowanych znajdowało się 14 obywateli Haiti i trzech obywateli Jamaiki. Uchodźcy powiadomili agentów federalnych, że wyjechali statkiem z jednej z wysp bahamskich w niedzielę rano i po 17 godzinach wylądowali na wybrzeżu Florydy. Uchodźcy nie zwrócili się do władz amerykańskich z prośbą o azyl polityczny.

W dniu 12-go grudnia, 65 obywateli Haiti wylądowało w pobliżu Pompano Beach, twierdząc że podróż z Port-Au-Prince zajęła im 19 dni. Władze imigracyjne udzieliły im pozwolenia na tymczasowy pobyt w Stanach Zjednoczonych, do czasu przeprowadzenia dalszego śledztwa, czy prośba ich o azyl polityczny może być uwzględniona.

Emisariusz Hanoi

Sajgon. (UPI) — Truong Chinh, członek półn. wietnamskiego politbiura, reprezentujący solidarność z polityką chińską i zwolennik nieustępliwej polityki wojennej, powrócił do Hanoi po dwóch tygodniach pobytu w Moskwie.

W drodze powrotnej Chinh, zatrzymał się na jeden dzień w Pekinie, gdzie konferował z chińskim premierem Chou En-laiem i obalonym władcą Kambodży księciem Norodom Sihanoukiem. Wizyty wysłannika Hanoi uważane są za tajemnicze i myląc wszystkie spekulacje rzeczoznawców.

Premier Ustąpił

Liban, (ST) — El Eini, premier Jemenu, ustąpił ze stanowiska szefa rządu, oskarżając Parlament jemeński o sabotowanie porozumienia w sprawie zjednoczenia państwa z Jemenem Południowym.

Bibl. Jagiell. 2012 CD178/1

Co Słychać Wśród Podhalan

Wiadomości z Koła Morskie Oko. — Prezes Krózel Zaprzysiągł Zarząd w Kole Gen. Galicy. — Posiedzenia i Zabawy. — Henryk Lokański Nie Żyje

W dniu 4 grudnia odbyło się przedroczne posiedzenie w Kole nr 3 Morskie Oko, na którym dokonano wyboru nowego zarządu Koła na rok 1973. Na powyższe posiedzenie przybyli przedstawiciele zarządu głównego Związku Podhalan z prezesem Józefem Krózel na czele, oprócz tego przybyła żona prezesa p. Wanda Krózel, która jest dyrektorką w kole nr. 2 Brighton Park, dyr. Jan Kowalski i inni. Goście ci wygłosili okolicznościowe przemówienia a prezes Krózel podkreślił dobrą pracę koła Morskie Oko i prosił o dalszą współpracę z zarządem głównym.

W wyniku wyborów, cały dotychczasowy zarząd Koła został wybrany jednogłośnie na rok 1973, dowodzi to że wykonywał on dobrze swoją pracę w tym roku i również dobrze będzie pracował na przyszłość.

Prezes, Jan Panek; wiceprezes. Jan Labuda; wiceprezeska, Maria Mikołajczyk; sekr. prot, Michał Ścisłowicz; sekr. fin., Władysław Komperda; kasjer — Bronisław Kieta; opiekunka kasy — Franciszka Mokołajczyk; marszałek i honorowy wiceprez. Wawrzyniec Kurzeja.

Z bardzo piękną inicjatywą wyszli członkowie koła, wybierając długoletniego prezesa koła Michała Kurzeję honorowym prezesem koła. Jest to piękny gest za zasługi położone przez byłego prezesa w rozwoju koła Morskie Oko.

Instalacja odbędzie się w niedzielę, 7 stycznia, w Domu Polskim, 11939 S. Michigan, o godz. 5-ej po południu. Również w tym samym dniu będzie posiedzenie koła. Zapraszamy na naszą instalację zarząd główny Związku Podhalan oraz wszystkich członków naszego koła.

Cieszy nas bardzo widzieć ponownie naszą członkinię Rozalię Jaromin przy zdrowiu, po chorobie. Pani Rozalia włączyła się znów do naszej pracy. Przesyłamy i składamy również życzenia z okazji srebrnego jubileuszu pp. Józefie i Ludwikowi Brzeczek, którzy są naszymi długoletnimi członkami koła. Życzymy Im doczekania się złotego jubileuszu. Również składamy życzenia rocznicy małżeństwa dla pp. Jana i Anny Marek.

Helena Chocholak.

* * *

W niedzielę, 17 grudnia, odbyło sęi posiedzenie przedroczne w kole nr. 8 im. Gen. Andrzeja Galicy. W czasie posiedzenia dokonano wyboru zarządu na rok następny. Z ramienia zarządu głównego, wybory przeprowadził dyr. W. Tokarz, a ponadto jako przedstawiciele byli obecni prezes Józef Krózel z małżonką, wiceprezes Wacław Błoniarz i inni.

W wyniku wyborów pozostał ten sam zarząd z tym, że na wiceprezesa wybrano Franciszka Kensek. Po wyborach odbyła się instalacja zarządu pod przewodn.: W. Tokarz, w czasie której podano smaczną kolację, a następnie odbył się krótki program, w czasie którego przemawiali: prezes zarządu głównego Józef Krózel, Wanda Krózel, dyr., wiceprezes zarządu głównego Wacław Błoniarz; honorowy prezes zarządu głównego Andrzej Wróbel; dyr. Jan Kowalski, L. Tomiczak, Franciszek Kensek i Karol Siuty. Przysięgę od urzędników odebrał prezes J. Krózel. Po instalacji odśpiewano "Boże Coś Polskę".

* * *

W niedzielę, 7 stycznia odbędą się posiedzenia kół: Władysława Zamojskiego, Jana Sabały i czarny Dunajec. Posiedzenia będą w Domu Podhalan, o zwykłej porze zebrań.

Zespół "Podhale" odegra sztukę religijną pod nazwą: "Jasełka" w audytorium Św. Trójcy, pnr. 1443 W. Division ul. Początek przedstawienia o godz. 4ej po poł. Bilety można będzie nabyć przed przedstawieniem lub zamawiać należy telefonicznie na nr. 582-5471 lub 582-3362. Zachęcamy całą Polonię, aby przybyła na "Jasełka", ponieważ będzie tylko jedno przedstawienie w dniu 7go stycznia, Jasełka odbędą się pod honorowym patronatem ks. Biskupa Alfreda Abramowicza z parafii Pięciu Braci Męczenników.

Kronika Żałobna

W dniu 25 grudnia 1972 r., o godz. 4-ej po poł. zmarł Henryk Lokański, pierwszy prezes zarządu głównego Związku Podhalan. Śp. Henryk Lokański urodził się w Zakopanem, dn. 14go stycznia, 1880 roku. Po przybyciu do Stanów Zjednoczonych bierze czynny udział w życiu tutejszej Polonii, a następnie organizuje wraz z innymi działaczami Związek Podhalan i zostaje wybrany pierwszym prezesem zarządu głównego. Należał do koła Wł. Orkana i brał czynny udział w pracy zarządu tegoż koła. Ponadto był on równocześnie redaktorem w Dzienniku Związkowym, co dało mu możność pisania artykułów na tematy ze Skalnego Podhala w pięknej gwarze góralskiej.

Cześć Jego Pamięci!

Prezproszenie

Niniejszym przepraszamy pana Andrzeja Wróbel za pominięcie jego nazwiska w ogłoszeniu świątecznym Związku Podhalan. Pan Andrzej Wróbel jest honorowym prezesem zarządu gównego Związku Podhalan.

* * *

Dzień 10 grudnia w Muzeum Przemysłu i Wiedzy zaznaczył się szczególnym nastrojem świątecznym, bowiem w dniu tym rozbrzmiewały polskie kolędy, podawano polskie potrawy oraz odbywały się pokazy polskich zwyczajów świątecznych urozmaiconych pięknymi tańcami, śpiewem i barwnymi strojami narodowymi. Program od godz. 5 i 7:30 po poł. wypełnił występ zespołu "Podhale", który składa się z członków Koła Szaflary, nr. 24 Związku Podhalan.

W pięknie przystrojonej izbie góralskiej wystąpiła autentyczna rodzina góralska tj.: Józef i Klementyna Bafia, Jan i Janina Duda wraz ze swoimi dziećmi: Januszem, Halinką, Mariankiem.

W drugim dniu świąt, kiedy to wszyscy wzajemnie się odwiedzają, ucztują, bawią, wykonano tańce góralskie, do izby góralskiej weszli najpierw muzykanci: Władysław Michniak, Józef Bzdyk, Władysław Ratułowski, następnie para górali — Zofia i Leon Leśniccy oraz Jan Bafia, Józef Bafia, Andrzej Bafia i Józef Duda.

Tańce góralskie i "Zbójnickiego" publiczność nagrodziła burzliwymi oklaskami a nadmienić należy, że sala widowiskowa była przepełniona podczas obydwóch przedstawień.

Mamy pewność, że przedstawienia tego typu dają korzyść społeczeństwu naszego miasta, a szczególnie Polonii — ponieważ podtrzymują nasze narodowe tradycje, dlatego też zespołowi Podhale należą się uznania i moc oklasków za kontynuowanie na tutejszym terenie polskich tradycji świątecznych.

Ciekawostki

Amerykański socjolog, profesor Edward Hallman zbadał, jakie wyrazy najczęściej są wymieniane przez przeciętnego Amerykanina. Oto one: — pieniądze, rachunek, gwarancja, rozbierać . . .

* * *

Wielkie zmartwienie mają amerykańscy producenci pasty do zębów, reklamujący swe produkty przy pomocy takich określeń jak: "nasza pasta — bielsza niż biała" lub — "czyściejsza niż czysta".

Federalna Komisja Handlu zwróciła się do wszystkich producentów z żądaniem, by w nieprzekraczalnym terminie 60 dni przedstawili pisemną dokumentację, potwierdzającą, że pasta jest rzeczywiście "bielsza niż biała".

Zarzuty Wyssane z Palca

New York, (UPI) — Robert M. McKiernan, przewodniczący specjalnego komitetu Stow-Policjantów, nazwał rozsiewane po mieście pogłoski o korupcji w szeregach policji — "bajkami wyssanymi z palca, albo też w domach nierządu, a kolportowanymi przez złodziei i idiotów". McKiernan, nazwał policjanta Williama Phillips, głównego świadka — śledztwa korupcji w policji "kłamcą, złodziejem, rozrabiaczem i pod każdym względem podłym człowiekiem". Śledztwo korupcji w policji prowadził specjalny komitet miejski na czele z Whitman Knapp, (obecnie sędzia federalny).

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

Z Cleveland

EUGENIA i JERZY STOLARCZYK
Polski
Program Radiowy
Założony w 1927 roku.
WXEN
106.5 FM—Cleveland, Ohio
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30-11:30 rano

50-Lecie Istnienia Polskich Związków Ziem Zachodnich

Obchód 50-cio lecia istnienia Polskich Związków Ziem Zachodnich (Związek Polaków w Niemczech i Związek Obrony Kresów Zachodnich) i Odzyskania Górnego Śląska zorganizowany przez Zarząd Główny P.Z.Z.Z. oraz Oddziały "Wrocław i "Odra" odbył się w niedzielę 10-go grudnia, 1972 roku w sali Stowarzyszenia Polskich Kombatantów. Organizatorka programu Halina Bałdyk Zaleska, wiceprzewodnicząca Zarządu Głównego P.Z.Z.Z., postarała się o to, aby młodzież wzięła udział w programie artystycznym, podkreślając w ten sposób swoje uznanie dla pracy społecznej starszego pokolenia.

Uroczystość zagaił prezes Zarządu Głównego P.Z.Z.Z. Zygmunt Wygocki, przekazując prowadzenie programu S. Wajdemanowi, prezesowi Oddziału "Odra" P.Z.Z.Z., który przywitał gości oraz przedstawicieli organizacji społecznych.

Przemówienie okolicznościowe wygłosił prezes Zygmunt Wygocki, omawiając walki o wolność Wielkopolan, Pormorzan, a zwłaszcza Ślązaków oraz doniosłe znaczenie działalności Związków Polaków w Niemczech i Związków Obrony Kresów Zachodnich od roku 1922. Jerzy Rakoczyński i Elwira Rumińska, uczniowie Studium Muzycznego Zofii Majewskiej, odegrali utwory polskich kompozytorów na fortepianie, otrzymując długie, zasłużone oklaski. Prof. R. Rygiel akompaniował grupie młodzieży, która odśpiewała hymny i wystąpiła z przygotowaną przez niego wiązanką pieśni śląskich gorąco przyjęta przez słuchaczy. Deklamacja młodziutkiej Izabelli Morka była niemniej wzruszająca i piękna. Występ artystki dramatycznej Wandy Zbierzowskiej Frydrych, która zadeklamowała "Szopen gra" przy dźwiękach nagranych kompozycji Szopena był wysokiej klasy. Publiczność nagrodziła niekończącymi się oklaskami znaną artystkę.

Specjalnym momentem Obchodu było wręczenie dyplomu Prezesa Honorowego Polskiego Związku Ziem Zachodnich Przewodniczącemu Rady Naczelneej P.Z.Z.Z. Stefanowi Marcinkowskiemu poprzedzone przemówieniem wiceprezesa K.P.A. Kazimierza Łukomskiego, który mówił o ważniejszych momentach z życia S. Marcinkowskiego, łącznie z jego przedwojenną pracą zawodową, okresem konspiracji w Kraju pod okupacją niemiecką i okresem powojennym, podkreślając ofiarną pracę na niwie społecznej, a zwłaszcza w Polskim Związku Ziem Zachodnich. Prezes S. Wygocki poprzedził wręczenie dyplomu krótkim przemówieniem, w którym podkreślił zasługi Stefana Marcińkowskiego i wspomniał o epizodzie z roku 1939, kiedy Niemcy, wkraczając do Kościana, w którym wówczas S. Marcinkowski mieszkał, przeprowadził rewizję w jego mieszkaniu, znajdując na stole rozłożoną książkę J. Kisielewskiego p.t. "Ziemia gromadzi prochy." Z myślą o tej ziemi, która nagromadziła prochy Połaków przez setki lat, a jednak była poza granicami Polski, wyruszył S. Marcinkowskiego na wojnę z Niemcami w 1939 roku. Z kolei odczytał prezes S. Wygocki nadesłane życzenia. Pomiędzy innymi był list od dr J. Szygowskiego reprezentującego Prezydenta R.P. na uchodztwie, dr S. Ostrowskiego, w którym składał S. Marcinkowskiemu i Polskiemu Związkowi Ziem Zachodnich gratulacje w swoim i Prezydenta imieniu. Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej A. Mazewski wyraził w swoim liście nadzieję, że Stefan Marcinkowski będzie dalej pozytywnie pracował dla sprawy polskiej i w interesie Polonii. Prezesowie P.Z.Z.Z., z Londynu Stefan Kolaczyk, z Milwaukee Wacław Żurawski, z Los Angeles dr Michał Zawadzki i inni nadesłali również swoje życzenia.

Stefan Marcinkowski dziękując władzom i członkom P.Z.Z.Z. za zaszczytne wyróżnienie podał kilka szczegółów świadczących o jego stałym zainteresowaniu ziemiami zachodnimi. Jako młody chłopak, uczęszczający do szkoły niemieckiej, miał deklamować wiersz z okazji urodzin "Kaizera" Wilhelma II p.t. "Ich bin ein Preusse" (jestem Prusakiem). Odmówił nauczycielowi, podkreślając, że nie jest Prusakiem, lecz Polakiem, co oczywiście nie uszło mu bezkarnie. Podczas studiów uniwersyteckich wstąpił do Polskiego Związku Ziem Zachodnich, pozostając mu wiernym po dzień dzisiejszy. Po zakończeniu działań wojennych w 1939 roku i ucieczce z niewoli, znalazł się wkrótce w organizacji podziemnej "Związek Jaszczurczy,' którego organ prasowy "Szaniec" umieścił w dniu 2—XII. 1940 artykuł p.t. "Nasze cele wojenne." Już wówczas postanowiono walczyć o 1) granice polskie na Odrze i Nysie Łużyckiej, 2) włączenie Prus Wschodnich z Królewcem do Polski, 3) wysiedlenie ludności niemieckiej z terenów polskich.

Wylądowawszy na terenie Stanów Zjednoczonych założył z przyjaciółmi Polski Związek Ziem Zachodnich. Stefan Marcinkowski pozostał wierny ideałom, które sobie zakreślił i w które wierzył od najmłodszych lat. Praca jego na terenie Stanów Zjednoczonych jest niezmiernie ważna, ponieważ tutejsi Niemcy nie zaprzestali wrogich poczynań wobec Polaków i narodu polskiego. W swoim przemówieniu podkreślił on doniosłość Polskiego Związku Ziem Zachodnich, który informuje czynniki polskie i amerykańskie o działalności niemieckich rewizjonistów, zwalczając ich poczynania. Rotą Konopnickiej "Nie rzucim ziemi" zakończono podniosły obchód, zapraszając uczestników na gorącą kawę i ciasto podane przez panie z P.Z.Z.Z.

Żyjący uczestnik powstań śląskich T. Piechaczek zorganizował w lokalu S.P.K. również wystawę piśwęcona powstańcom śląskim. Jako młody chłopak walczył już o polskość ziem śląskich. Jednym z bojowników oddanych bez reszty sprawie polskiej był również mój ojciec ś. p. Bonifacy Bałdyk, który zginął z ręki Niemców w 1940 roku. Pozwoliłam sobie przytoczyć ten fakt, widząc zdjęcie mego ojca na wystawie zorganizowanej przez p. Piechaczka.

HBZ

Kącik Ligi Morskiej

Pisze Władysław Tomaszewski

Posiedzenia Oddziałów Ligi Morskiej

Uwaga Członkowie i Członkinie Oddziału Bridgeport

Roczne i zarazem wyborcze posiedzenie oddziału Bridgeport nr. 11 Ligi Morskiej przy Okr. 7ym — odbędzie się w przyszłą niedzielę, 7 stycznia, w sali im. A. Mickiewicza pnr. 3312 So. Morgan ulica. Początek o 2ej po południu. Na tym posiedzeniu zapadną różne roczne uchwały oraz wybrany będzie nowy zarząd na rok 1973. Zarząd prosi wszystkich członków o liczne przybycie, sprawy ważne do omówienia i załatwienia.

Wł. Tomaszewski — prezes;
Zofia Tor — sekretarka prot.;
Wł. Szafrański, sekr. finansowy.

Z Oddziału Sobieskiego Nr. 55 Ligi Morskiej

Bardzo ważne posiedzenie Oddziału Sobieskiego nr. 55 L. M., odbędzie się we wtorek, jutro, 2 stycznia, w sali Paradise, 48-ma i Wood ulica; początek o 7:30 wieczorem. Ważne sprawy do załatwienia, zarząd prosi o liczne przybycie.

Z Oddziału Morze Nr. 57 L. M.

Oddział Morze nr. 57 L. M., odbędzie posiedzenie w czwartek, 4 stycznia, w sali Zientek Post, pnr. 5156 So. Ashland. Zarząd prosi członków o liczne przybycie, sprawy ważne do załatwienia i omówienia.

Z U.S. Lotnictwa

Denis N. Jagodziński, syn pp. N. A. Jagodzińskich, zam. 605 N. Lincoln, Harvard, Illinois, ukończył podstawowe przeszkolenie w bazie Lackland, Texas i pozostał w tej samej bazie na kursie polowej policji bezpieczeństwa. Jagodziński ukończył w 1972 r. szkołę średnią Harvard.

Charles J. Martonicz, syn pp. M. F. Martonicz, zam. pnr. 4477 W. Grafton Road, Brunswick, Ohio, ukończył podstawowe przeszkolenie w bazie Lackland, Texas i pozostał w bazie na przeszkoleniu w policji polowej.

Mark A. Kapusta, syn pp. Walter Kapusta — zam. pnr. 7115 Beech Ave. Hammond. Indiana, ukończył podstawowe przeszkolenie w bazie Lackland i został przydzielony do bazy Keesler, Miss.

Plaga Bengalii

Dacca. (UPI) — Prawdziwą plagą niepodległej od roku Bengalii są szerzące się akty gwałtu i bandytyzm.

Wychodzący w języku bengalskim dziennik "Banglaar Bani" przynosi wiadomość, że bandyci napadli na pociąg w prowincji Faridpur, zabijając dwóch policjantów i raniąc trzech pasażerów.

W stolicy nieujęty sprawca zastrzelił pracownika rządowego, a w mieście Chittagong tłum zastrzelił osobnika podejrzanego o udział w porwaniu, a jego towarzysza pobił na śmierć.

Konkurs Na Medal Stulecia Trwa

Wobec ciągle napływających zapytań o warunki konkursu na Medal Stulecia Zjednoczenia — przewodniczący Komisji Odznaczeń Mikołaj J. Nowicki w porozumieniu z Komitetem Sędziowskim postanowił rzedłużyć termin przyjmowania projektów konkursowych na Medal Stulecia o jeden miesiąc, to jest do dnia 31 stycznia 1973 roku.

Prace należy przysłać na adres: Polish Roman Catholic Union Of America — c-o Mr. Nicolas J. Nowicki, Chairman of Award Commission 984 N. Milwaukee Avenue Chicago, Illinois 60622.

W skład Sądu Konkursowego wchodzą: Marya Czarnecka - Lilien, profesor em. Art Institut of Chicago; ks. Bernard R. Ciesielski O. C. D. Munster, Indiana i Artur Z. Marquart — prezes Polsko-Amerykańskiego Stowarzyszenia Numizmatycznego w Chicago.

Po warunki konkursu można jeszcze zwracać się do redakcji "Narodu Polskiego", 934 N. Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622.

Zygmunt J. Stefanowicz, Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego.

Kolej Na NRD

Berlin (UPI) — Komuniści wschodnio - niemieccy przekonają się rychło, że układ z Niemiecką Republiką Federalną przynosi nie tylko same plusy. Do tej pory Niemcy Wschodnie uchylały się od wszelkiej odpowiedzialności, a w konsekwencji od obowiązku płacenia odszkodowań, za zbrodnie nazistowskie.

Układ NRF-NRD otworzył drogę innym państwom do nawiązania stosunków dyplomatycznych z NRD i teraz te państwa będą zgłaszały żądania odszkodowań pod adresem Berlina.

NRF zapłaciła do tej pory miliardy dolarów tytułem odszkodowań, ale stoi na stanowisku, że w spłacaniu dalszych Niemcy Wschodnie winny też mieć swój udział.

Opłatek Nauczycielski

Zarząd Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce zaprasza na Tradycyjny Opłatek Nauczycielski, który odbędzie się w sobotę, dnia 6 stycznia, w sali Domu Weteranów Polskich pnr 1239 N. Wood ulica. Początek o godzinie 7-ej wieczorem.

Your Best Bet!

PRINTED PATTERN

Your best bet for spring thru summer dressing is the costume! Dress has no waist seam — straightaway sewing. Jacket is equally easy. Send!

Printed Pattern 4628: NEW Half Sizes 10½, 12½, 14½, 16½, 18½. Size 14½ (bust 37) dress takes 1⅝ yards 60-inch.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to — Anne Adams % POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print **NAME, ADDRESS,** with **ZIP, SIZE, STYLE, NUMBER.**

QUICK, EASY-SEW WAY to a spring-summer wardrobe! Send for a new Spring-Summer Pattern Catalog. Choose on pattern FREE. All sizes! 75c INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. $1. — INSTANT Fashion Book. $1.

Helena Mniszek

TRĘDOWATA

18——— (Ciąg dalszy)

Spoglądała często na ożywioną twarz pani Idalii i jej duże piwne oczy, które tylko na nią patrząc stawały się szpareczkami. Przesuwała wzrok po jej zielonej bluzce i grubym złotym łańcuchu od zegarka; patrzała na pannę Ritę, rozbawioną i z apetytem zajadającą indyka. Widziała zadrtą głowę i błyszczące szkła Trestki, kolosalną postać księcia Franciszka Podhoreckiego, sympatyczną drobną osóbkę jego żony, posępną twarz Ćwileckiego, ordynarną hrabiny. Parę razy, za przykładem wszystkich, podniosła przy toastach kieliszek w górę, ale nie piła nic i jadła mało.

Waldemar, rozlewając wino, podszedł do niej. Podniosła na niego oczy i odsunęła kieliszek. We wzroku Waldemara dostrzegła wyraźny błysk życzliwości, do uszu jej doleciał leciuchny szept: "Biedne dziecko!"

Stefcia zdumiała się.

Jak to? On jej nie wyśmiewa, on nie krytykuje?

— Widocznie bardzo biednie wyglądam, skoro wzbudziłam jego litość — pomyślała z żalem.

Po lodach pani Elzonowska powstała. Zrobił się ruch ogólny.

W pierwszej parze odszedł od stołu pan Maciej, prowadząc pod rękę księżnę, w drugiej Waldemar z hrabiną Ćwilecką, dalej książę Podhorecki z panną Żyżemską. Ćwilecki z panią Idalią, Trestka z panną Ritą, Stefcia chwyciła pod rękę Lucię i szły na końcu tej wielkopańskiej procesji. Pan Ksawery korowód zamykał.

I znowu w salonie płynęły rozmowy, przeplatane wesołymi śmiechami. W końcu młodsze towarzystwo zaczęło dokazywać. Panna Rita i Waldemar wiedli rej. dowcipkowali, pletli głupstwa, pobudzając do ciągłej wesołości.

Pannie Ricie towarzyszył Trestka, co ją widocznie drażniło. Waldemar natomiast, w niesłychanym humorze, bawił Stefcię, prawiąc jej grzeczne słówka, potem zaczęli się po swojemu kłócić. Gdy jednak ktoś inny podszedł do nich, Waldemar zmienił ton i przedmiot rozmowy tak zręcznie, że Stefcia nie mogła powstrzymać uśmiechu, ubawiona, ale wdzięczna za jego taktykę. Po raz drugi prosił ją o muzykę.

— Proszę, niech mię pan uwolni od tego — szepnęła.

— Jak pani każe — odrzekł skłaniając głowę — ale w zamian proszę, aby pani zagrała kiedy wyłącznie dla mnie. Czy dobrze?

— Owszem — odparła ujęta jego ustępstwem.

— Przepadam za Beethovenem, a pani podobno wykonywa go po mistrzowsku. Mówił mi o tym dziadek.

— Jednak pańskiemu dziadkowi grywam najczęściej Chopina. Najbardziej lubi jego nokturny.

— Bo dziadek mój jest marzycielem, a ja przeciwnie — odrzekł Waldemar.

Dochodziła druga po północy, jak się goście zaczęli rozjeżdżać. Noc była jasna, ciepła, pełna woni i rozkosznych prądów. Nie wiał silniejszy podmuch, panowała cisza głęboka, upjająca czarowna w swych matowych blaskach, jakimi obsypywała świat, spowijając go w srebrzystą tkaninę, usianą diamentami.

Po gwarnych pożegnaniach wolanty i powozy ruszyły, za nimi posunął brek.

Po chwili ciemne sylwetki koni i zaprzęgów znikły w przeczystej jasnej topieli, zalewającej pola i oparami otulone łąki.

Stefcia na ganku oddawała dobranoc pani Idalii i Waldemarowi. On mocno ścisnął jej rękę i przytrzymał w swej gorącej dłoni.

Spojrzała zdziwiona, ale widząc jego palące oczy utkwione w siebie, prędko wysunęła rękę; szła jeszcze oddać dobranoc panu Maciejowi, pozostałemu w salonie. Waldemar zauważył, że przy bladym świetle księżyca jest ładniejszą niż zwykle i bardzo ponętną. Zagrała w nim krew. Odchodząc do swych pokoi zaciskał zęby z wściekłością i mruczał do siebie:

— Muszę ją mieć, muszę! Drażni mię, działa jak haszysz. Chcę się nią upić.

I długo chodząc po sypialni, układał plany oblężnicze.

VII

Na drugi dzień rano Stefcia wstała z bólem głowy i dziwnie przykrym uczuciem. Było jej smutno. Ciężar niezmierny przygniatał ją, odbierając swobodę myśli.

Lucia mówiła, że posłano już na kolej po praktykanta, że jest bardzo ciekawa, czy ładny i . . . czy dobrze urodzony.

W Słodkowcach jadano obiad o drugiej. Zaraz po skończonej lekcji wszedł do klasy lokaj, prosząc do stołu.

— Czy pan ordynat powrócił? — spytała go Lucia.

— Tak jest, przyjechał jaśnie pan z drugim panem z kolei, co już tu ma być na stałe.

— Praktykant! — zawołała Lucia i po odejściu lokaja stanęła przed lustrem, poprawiając bluzkę i włosy. — Jak to dobrze, że już przyjechał! Ciekawam, gdzie go mama posadzi przy stole. O! będzie teraz weselej w Słodkowcach, a tak tylko wtedy wesoło, jak przyjeżdża Daldy. Chodźmy już! . . .

Przed drzwiami jadalnej sali Stefcia doznała wrażenia lęku. Weszła szybko i zbliżyła się do stołu. Wtem spojrzała na Waldemara, podchodzącego do niej z powitaniem, i dusza zdrętwiała w niej z przerażenia.

Obok Waldemara stał Edmund Prątnicki.

Stefci zaszumiało w głowie, cienie zaczęły jej skakać przed oczyma, jakby padał czarny śnieg. Doznała wrażenia, że ktoś cisnął na nią ciężki rozpalony przedmiot. Jej twarz w jednej chwili zbielała. Stefcia instynktownie cofnęła się, jak na widok szerszenia, który uciął ją raz aż do krwi. Nieprzytomnie podała rękę Waldemarowi, spostrzegła jego oczy szeroko otwarte ze zdziwienia i usłyszała jego słowa:

— Pozwoli pani przedstawić sobie pana Edmunda Prątnickiego. . . . Panna Stefania Rudecka — dokończył.

— Witam panią — zawołał Prątnicki z zupełną swobodą, podając jej rękę zamaszyście. — Nadzwyczajne spotkanie! — dodał wesoło.

— Państwo się znają — spytała pani Idalia.

— Doskonale! Sąsiadujemy z sobą. Prawda, panno Stefanio?

— Tak — odparła zapytana i usiadła cicho na krześle.

(Ciąg daszy nastapi)

ZAMEK KRÓLEWSKI w WARSZAWIE — Duma Narodu Polskiego

Składamy donacje na Odbudowę Zamku dla przyszłych pokoleń Polski

Cleveland Zaczyna Działać

Z radością notujemy, iż Polonia w Cleveland podjęła śladem innych ośrodków akcję zbierania funduszów na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie.

W związku z tym w niedzielę, 14 stycznia, odbędzie się w Cleveland impreza, z której dochód przeznaczony jest na ten właśnie cel. Będzie to program pt. "A tu jest Warszawa" w wyk. Andrzeja i Barbary Tomeckich. Artyści zdołali objechać z tym programem zachodnią Europę oraz Kanadę, a obecnie występują na terenie Stanów Zjedn. Ten sam program, zaprezentowany w listopadzie w Chicago, spotkał się z dużym zainteresowaniem. Przedstawienie w Cleveland odbędzie się w dn. 14 bm. o godz. 2:30 po południu w audytorium Związku Polaków, przy Broadway i Forman.

Na posiedzeniu Wydziału KPA w dniu 8 grudnia prezes George Wrost mianował— p. Eugenię Stolarczyk, przewodniczącą Komitetu Polonijnego, który zajmie się urządzaniem imprezy na odbudowę zamku. Do współpracy zgłosiło się szereg dalszych osób.

Jeszcze o "Weselu"

Dziś podajemy drugą część recenzji z przedstawienia zaprezentowanego w Chicago przez Teatr im. Stefana Jaracza z Łodzi (pierwszą część zamieściliśmy w poprzedniej kolumnie). Przedstawienie odbyło się pod protektoratem Chicagoskiego Komitetu Odbudowy Zamku. Całkowity dochód z imprezy przeznaczony został na odbudowę Zamku.

Recenzję napisał red. Andrzej Azarjew:

Od krakowskiego "Wesela", poprzez łódzkich aktorów... aż do Zamku w Warszawie—niecodzienna ta droga wiodła przez Chicago. Trudno o bardziej wzruszający przykład. Można jedynie słowami poety dodać: serce, to Polska właśnie.

Łódzki Teatr im. Stefana Jaracza, działający pod sprężystym kier. Jana Maciejowskiego, można by nazwać "teatrem świeżego tchnienia". Nie tylko, iż gości w nim tak swobodnie młodość, ale też i z tej przyczyny, że chodzi tu o zespół pozbawiony pretensjonalności, pychy. I dlatego też, że prezentowane przez Teatr ten widowiska, tchną odżywczą siłą, werwą i wiosną.

Do samej inscenizacji oraz wykonania fragmentów "Wesela", można by z pewnością wnosić pretensje. Głównie może dlatego, iż była to właściwie premiera arcydzieła Wyspiańskiego w wyk. tego zespołu, a na premierza ewentl. niedociągnięcia trafiają się.

Opracowaniem tekstu zajmowali się Kazimierz Iwiński i Jan Maciejowski, stwarzając z wyłuskanych z całości poszczególnych scen, kompozycję zwartą, stanowiąca jak gdyby jedną całość, poprzedzoną celnym prologiem i narysowaną z wyczuciem epoki oraz atmosfery chaty bronowickiej.

Aktorom na plus należy przede wszystkim zapisać duży umiar w wypowiadaniu tekstów, wiersz brzmiał równo, swobodnie, bez patosu i maniery; artyści woleli czasami niedociągnąć, niż przeszarżować. Przykład godny naśladowania. Błyszczeli:— Maciek Małek, pełen żaru wewnętrznego Poeta; znakomicie wcielona przez Alicję Krawczykównę Panna Młoda; jaśniejąca urodą i powabem, celnie ujęta Maryna — Grażyna Marzec, Rachela (Nina Król) nakreślona z wyczuciem i przemyśleniem postaci; Bohdan Wróblewski — jako Stańczyk. Bogumił Antczak był Panem Młodym godnym swej partnerki.

Radczynią była Maria Kozierska; postać Kliminy wcieliła Zofia Wilczyńska; Dziennikarza uosobił— Kazimierz Iwiński, Gospodynię upersonifikowała Danuta Kłopocka, postać Jaśka, Adam Koman; Isię-Chochoła odegrała Barbara Marszałek. Zygmunt Urbański wystąpił w podwójnej roli: Czepca i Gospodarza — łącznie, koncepcja nie zbyt szczęśliwa, jako że obie postacie były na scenie zbyt do siebie podobne i nawet do rozeznania.

Oprawa stanowiła dzieło Mieczysława Wiśniewskiego. Piotr Hertel włożył wiele ze swego talentu kompozytorskiego, by ożywić przedstawienie pod względem muzycznym. Spektakl prowadziła Irena Burawska.

Przyjemną niespodzianką była druga część widowiska— rozrywkowa. Tym razem błyszczał w całej pełni wszechstronny talent Alicji Krawczyk, prezentującej się w co najmniej 10 wcieleniach. Znakomita artystka wygrywająca z talentem wszystkie niuanse tekstu, Krawczykówna potwierdziła, iż jest takąż utalentowaną aktorką, jak i piosenkarką.

Dużą dozą kultury scenicznej i skalą rozpiętości aktorskich wykazali się: B. Wróblewski, Maciej Małek, Barbara Marszałek i Danuta Kłopocka. Świetne teksty Gałczyńskiego, Tuwima i innych, docierały do urzeczonej publiczności, — dzięki znakomitemu wykonaniu mistrzów interpretacji, recytatorów i śpiewających aktorów.

Kontakt z widownią utrzymywał, robiąc to elegancko i dowcipnie Kazimierz Iwiński. Urozmaiceniem drugiej części był ciekawie przeprowadzony Quiz, z udziałem "dokooptowanego" specjalnie w tym celu Roberta Lewandowskiego.

Warto Wiedzieć

O wielkości i monumentalności Zamku Królewskiego najlepiej mówią liczby:

Ogólna kubatura bryły zamkowej po odbudowie wyniesie 172.550 m sześć., na powierzchni zabudowy w obrysie 6.200 m kw (0,62 ha). Gdyby nanieść powierzchnię zabudowy na szerokość normalnych budynków miejskich, to długość takiego budynku miałaby ponad pół kilometra, to jest mniej więcej tyle, co odcinek Al. Jerozolimskich od Marszałkowskiej do Nowego Światu;

— ogólna powierzchnia użytkowa izb zamkowych wyniesie ponad 21.000 m. kw, w tym więcej niż 1/3 stanowić będą rekonstruowane sale historyczne. Resztę powierzchni zajmą sale wystawowe, siedziba Polonii oraz pomieszczenia usługowe dla pracowników, gospodarcze i komunikacyjno-instalacyjne;

— długość rozwiniętych skrzydeł Zamku wyniesie — 305 m bież. (bez Biblioteki Stanisławowskiej i Bacciarellówki — Pałacu Ślubów),

— ilość okien w trzech kondygnacjach Zamku — 338.— Piwnice podobnie jak dawniej i obecnie nie będą miały okien;

— wysokość budynku nad poziomem dziedzińca wielkiego do gzymsu trzeciej kondygnacji wynosi — 15,50 m, co równa się wysokości 5-kondygnacyjnego budynku mieszkalnego, a do kalenicy dachu ponad 23 m:

— pod ziemią znajdą się dwie kondygnacje, piwnice, a pod nimi pomieszczenia urządzeń technicznych. Spod poziomu osi atniej kontynacj znajduje się na głębokości 7.75 m poniżej dziedzińca;

— fundamenty podmurowano w wielu miejscach do 5,4 m poniżej poprzedniego stanu;

— wszystkie sklepienia będą liczyły łącznie 3,000 m kw. Arkusze z rysunkami technicznymi różnego typu sklepień ułożone jeden przy drugim stworzyłyby 1-kilometrową taśmę.

— wysokość wieży zegarowej zakończonej metalową chorągiewką wyniesie 60,6 m.

* * *

Ofiary na rzecz odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie można wpłacać w Chicago na: **Konto 12727-4, Parkway Bank & Trust Co., 4777 N. Harlem ave., Hardwood Heights, Ill., Tel. 312-867-6600.**

Adres Centralnego Komitetu Odbudowy Zamku: — **Polish-American Warsaw Zamek Committee, 1200 N. Ashland ave., Chicago, Ill. 60622.**

Zebranie Klubu Logan Square Nr. 3

Posiedzeniu Klubu Logan Square nr. 3 Właścicieli domów odbędzie się w czwartek, 4-go stycznia, o godz. 7:30 wieczorem, w sali pnr. 2532 W. Fullerton ave. Będą omawiane bardzo ważne sprawy i każdy członek proszony jest bez wyjątku stawić się na to posiedzenie, na którym odbędą się wybory zarządu na rok 1973. — A. Leszczyńska, prezeska; P. Dembicka, sekr.

Z Gminy 41 ZNP

Roczne posiedzenie Gminy 41 ZNP odbędzie się w środę, dnia 3 stycznia, w sali del. A. Leszczyńskiej, pnr. 2532 West Fullerton Avenue, początek o zwykłej porze naszych posiedzeń. — Czesław M. Kościelak, prezes Gminy; Helena M. Stermińska, sekr. Gminy.

Zebranie Korpusu Pom. Plac. 90 SWAP

Korpus Pomocniczy przy Placówce 90 SWAP odbędzie swe posiedzenie miesięczne w niedzielę, 7-go stycznia, o godz. 1:30 po południu, w sali Weteranów pnr. 1239 N. Wood ul.

Prezeska Agnieszka Czachor uprasza koleżanki o liczne przybycie, gdyż jest wiele ważnych spraw do załatwienia. Na posiedzeniu w grudniu wybrany został nowy zarząd na rok 1973 w składzie nast.: Agnieszka Czachor, prezeska; Rozalia Stocko, wiceprezeska; Anna Myznaska, sekr. prot.; Adela Czarnecka, sekr. fin.; Stefania Świader, kasjerka; Maria Anacka, dyrektorka; Kazimiera Martin, dyrektorka.

Wszystkie urzędniczki wybrane zostały jednogłośnie. — Agnieszka Czachor, prezeska; Anna Myznaska, sekr.

Kalendarzyk Posiedzeń

Piątek, 5 Stycznia

Tow. Polska w Ogniu Grupa 1900 ZNP odbędzie swe posiedzenie instalacyjne w piątek, 5-go stycznia, w sali zwykłych posiedzeń pnr. 1001 N. Wolcott ul., początek o godz. 8-ej wieczorem.

Zarząd prosi o przybycie wszystkich członków, gdyż będą na posiedzeniu omawiane ważne sprawy. Po posiedzeniu odbędzie się przyjęcie instalacyjne. — Tadeusz Pyrchla, prezes; Anna Nikiel, sekr.

Niedziela, 7 Stycznia

Klub Brzeziny zawiadamia członków i członkinie, iż roczne i zarazem instalacyjne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, dnia 7-go stycznia, o godz. 2:30 po południu, w lokalu pnr. 2841 N. Kilburn Ave. Całe członkostwo proszone jest o obecność. — Stan. Jaskułka, prezes; Bernice Pacocha, sekr. prot.

Tow. Ratunkowe Kwikowa odbędzie swe posiedzenie i instalację w niedzielę, 7-go stycznia, w sali pnr. 1045 N. Mozart ul., o godzinie 2:30 po południu. Obecność członków i członkiń jest pożądana na zaprzysiężeniu nowego zarządu, który wybrany został w grudniu.

Nowi członkowie będą mile przyjęci do naszego grona, by wspólnie pracować dla dobra nas samych i naszych rodaków w rodzinnej wiosce Kwikowie. — Jan Pieprznik, prezes; Zofia Karwoska, sekr.

Wizyta Nixona w Warszawie w Telewizji

Specjalny program przygotowany przez Roberta Lewandowskiego zostanie zaprezentowany w telewizji w sobotę, 6-go stycznia br. o godzinie 9:30 wieczorem, na kanale 32. Wyświetlony zostanie półgodzinny reportaż filmowy z wizyty prezydenta Nixona w Warszawie w maju ub. roku. Była to zarazem pierwsza wizyta prezydenta Stanów Zjednoczonych w Polsce.

Reportaż został wykonany przez Polską Telewizję z angielskim komentarzem

ZEL-LANS BEAUTY SALON
TRWAŁA - PERUKI
STYLIZOWANIE FRYZUR
Najlepsza Opieka
Nad Waszymi Włosami
MARIA MULCZYNSKI
Właścicielka
2354 N. St. Louis
SP 2-6564

MIRROS
STAROKRAJSKA prawdziwa maść ŻYWOKOSTOWA Nr. 2, $2.00, silnie rozgrzewająca doskonała na przeziębienie, na bóle muskularne, reumatyczne i artretyczne. Nr. 1, $2.00, doskonała na zwichnięcia, złamania, stłuczenia, opuchlinę, podrażnienia skórne i złą cerę. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłamy przez pocztę opłacone czekiem money order. Dodajcie 25 centów za jeden słoik, po 10 centów za każdy następny. NA COD i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.
MIRROS MEDICINE CO
2048 W. Division St.
Chicago, Ill. 60622

Usługi Adwokatów Zbyt Kosztowne

$7 Bilionów Rocznie Wydają Amerykanie Na Porady Prawne

Amerykanie wydają przeciętnie $7 bilionów rocznie na honoraria adwokatów, sumę przekraczającą dwukrotnie takie same wydatki w 1960 roku. Przeważają sprawy rutynowe, jak sporządzanie aktu własności domu, odszkodowanie za wypadki samochodowe, sprawy spadkowe itp.

Główną przyczyną podwojenia kosztów w ciągu ubiegłych 10 lat jest ustalenie w 33 stanach (800 lokalnych związkach adwokackich) t.zw. dolnej granicy honorarium.

W artykule pt. "Why Should Lawyers have Fixed Minimum Fees?" zamieszczonym w grudniowym wydaniu Reader's Digest, Murray Teigh Bloom pisze, że nakładanie ceny z góry jest zakazane ustawą Sherman Anti-Trust Act. Kwestia ta jest przedmiotem ustawicznych debat w stanowych Radach Adwokackich, Departamencie Sprawiedliwości jak i wśród oburzonych klientów.

Autor przytacza przykład: Ruth i Lewis Goldfarb kupili na początku 1972 r. dom w Reston, Va., a zadatek pochłonął większą część oszczędności młodej pary. 28-letni Goldfarb zdecydował, że pozostałą sumę zużyje z wielką ostrożnością, a ponieważ do zamknięcia transakcji i spisania tytułu własności niezbędny był adwokat, rozpoczął poszukiwanie takowego. Spośród 19 adwokatów, żaden nie zgodził się na mniejsze honorarium niż jeden procent sumy za jaką nabyto dom.

Dolna granica honorarium — mówili — została ustalona przez stanową Radę Adwokacką i najmniejsze odchylenie od przepisów będzie karane upomnieniem i naganą. Dla Goldfarba była to niespodzianka, przekonał się bowiem, że istnieje różnica cen mebli, aut, przedmiotów domowego użytku, ale honorarium adwokatów w Reston nie ulega zmianie: wszyscy żądają takiej samej sumy za swe usługi.

Dolna granica honorarium ma dla prawników tę zaletę, zdaniem profesorów prawa Quintine Johnstona i Dan Hopsona, autorów "Lawyers and Their Work", że utrzymuje na wysokim poziomie stawki przy jednoczesnym zmniejszaniu, a nawet w pewnych wypadkach, całkowitej eliminacji współzawodnictwa.

W 1960 r. Rada Adwokacka w Wisconsin rozesłała do 5600 członków broszurę, zawierającą pierwszą "tabelę ustalającą dolną granicę honorarium". W jakiś czas później wysłano dodatkowe listy. Minimalne honorarium adwokata ustalono na $18 za godzinę pracy. W listopadzie 1966 r. — skok do $25. Przed tym, w rezultacie nowego zarządzenia Rady Adwokackiej, prawnicy w Wisconsin zwiększyli w 1965 r. swe zarobki do $22 mln. (Statystyka przeprowadzona w skali krajowej w 1969 r., jak podaje autor artykułu wykazała, że w tych stanach gdzie adwokatów obowiązuje dolna granica honorarium, zarabiają oni przeciętnie o $4,000 więcej niż ich koledzy w innych stanach).

W niektórych sądach na tablicach z biuletynami można zobaczyć następującą notatkę: "We wszystkich rutynowych sprawach rozpatrywanych przez ten sąd, ważne są opłaty ustalone przez Radę Adwokacką". W kilku stanach, m.in. Idaho podobną formułę określa się jako "honorarium za poradę".

Praktyki tego rodzaju, stosowane przed rady adwokackie w różnych stanach nasuwają pytanie — pisze Murray — co się dzieje w wypadku, gdy adwokat bierze pod uwagę warunki finansowe klienta i wyznacza niższe honorarium? W październiku 1961 r. Komitet Amerykańskiej Rady Adwokackiej dla spraw Etycznych dał na to pytanie następująca odpowiedź: "Pobieranie niższego honorarium od ustalonej granicy może być dowodem wykroczenia przeciw etyce, w konsekwencji czego dana osoba może zostać wyłączona ze związku adwokatów". Większość prawników przyznaje jednak, że tacy "odszczepieńcy" stanowią mniejszość. Dziekan Rady Adwokackiej na stan Wisconsin powiedział, że wykroczenie przeciw przepisom jest jednoznaczne z buntem.

W 1969 r. dwaj profesorzy Uniwersytetu Illinois Richard J. Arnould i Robert N. Corley przeprowadzili ankietę wśród 900 adwokatów. Arnould mówi, że chętnie odpowiadali na pytania do momentu gdy poruszono sprawę honorariów. Stanowe rady adwokackie "zalecają" pobieranie takich a nie innych honorariów, ale w rzeczywistości "zalecenie" obowiązuje. — Oprócz słowa "zalecone" wymienia się także "umiarkowane", ale tu panuje szalona różnica w zależności od stanu w jakim dany adwokat praktykuje. W New Hampshire adwokat liczy za jedną godzinę $15.00, w Texasie — $40.00.

W stanie North Dakota minimalne honorarium obrońcy w sprawie klienta oskarżonego o oszustwo wynosi $150; prawnik w Illinois za taką samą sprawę żąda... $2,000. W niektórych stanach adwokat liczy za prowadzenie sprawy o odszkodowanie 25 procent, a nawet 50 procent.

Ustalenie dolnej granicy zarobku jest szczególnie korzystne dla adwokatów mniej znanych i popularnych, którzy nie mogliby prawdopodobnie zarobić na utrzymanie, gdyby musieli uciekać się do współzawodnictwa.

W lutym 1972 r. Lewis Goldfarb złożył w imieniu swoim i 2800 właścicieli domów w Reston, Va., pozew przeciw Radzie Adwokackiej w stanie Virginia oraz trzem lokalnym związkom, oskarżając ich o podbijanie cen. Według ustalonej przez Radę dolnej granicy zarobków, zaznacza w pozwie Goldfarb, honoraria przy spisaniu tytułu własności 40 domków rodzinnych w Reston, wartości $30,000 każdy, wyniesie $12 tysięcy. Jest to suma nieprawdopodobnie wysoka, gdyż licząc nawet $75.00 za godzinę pracy adwokata, właściwy koszt nie powinien przekraczać kilkuset dolarów.

Sprawa sądowa nie została dotychczas rozpatrzona, ale Bruce B. Wilson, asystent gen. prokuratora Departamentu Sprawiedliwości, przemawiając do członków Rady Adwokackiej w Pennsylvanii w marcu 1972 powiedział, że inne grupy zawodowe, jak stowarzyszenia lekarzy i właściciele biur realnościowych już dawno odstąpili od polityki ustalania dolnej granicy zarobków. Wilson powiedział, że nie widzi powodu dlaczego prawnicy nie idą w ich ślady.

W ostatnich miesiącach ub. roku Departament Sprawiedliwości złożył kilka pozwów przeciw American Institute of Certified Public Accountants, American Institute of Architects i American Society of Civil Engineers. Wszyscy są oskarżeni o wyeliminowanie współzawodnictwa przez ustalanie dolnej granicy zarobków. W zakończeniu artykułu Murray Teigh Bloom zapytuje, czy nie nadszedł czas by podobną akcję zastosować wobec prawników?

K. Cz.

Rozmaitości . . .

Znany badacz głębin oceanicznych komandor Jacques Cousteau oświadczył: "Oceany są chore i umierają".

Zanieczyszczenie przemysłowe i rabunkowe rybołówstwo niszczą życie podmorskie, które w ciągu ostatnich dwudziestu lat zmniejszyło się o 40 procent. Na przestrzeni ostatniego półwiecza wymarło tysiąc gatunków stworów morskich. Nawet korale zanikają, chociaż po Oceanie Indyjskim pływa niewiele statków.

"Człowiek pustoszy świat podwodny, nie zdając sobie sprawy, że sam nie przeżyje, jeżeli umrą oceany".

* * *

Przyjęło się mniemanie, że najbardziej oddalone od Słońca planety — Uran i Neptun — są zimne i zastygłe.

Badania pracowników Instytutu Fizyki Ziemi Akademii Nauk ZSRR, Zarkowa i Trubicyna zakwestionowały niedawno ten pogląd. Na podstawie obliczeń matematycznych wysunęli oni ciekawą hipotezę, według której Uran i Neptun są rozpalonymi, płynnymi kulami. Obliczono, że temperatura wnętrza Uranu wynosi prawdopodobnie 26,000 st., a Neptuna 31,000 st. Celsjusza.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, polskiego, do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Gwiazdka w Polskiej Szkole

Gwiazdka dla dzieci Polskiej Szkoły prowadzonej przez Tow. Jutrzenka Grupy 1786 ZNP odbędzie się w niedzielę, 7-go stycznia o godz. 4-ej po południu w Ampol Club (górna sala). Program przewiduje występ okolicznościowy wszystkich dzieci uczęszczających do szkoły, — dzielenie się opłatkiem, gorącą kolację i zabawę przy dźwiękach orkiestry oraz wymianę prezentów. Na tę tradycyjną imprezę proszeni są rodzice, rodzeństwo i krewni dzieci i młodzieży uczęszczającej do szkoły.

Dla ułatwienia Komitetowi przygotowania kolacji wymaga są imienne zgłoszenia. W sprawie rezerwacji można dzwonić do pań — Kozierskiej tel.: 641-1247, najlepiej wieczorem, Szcześniak 88-4561 i Serafin 351-1931.

Nominalny Wzrost Dochodu Amerykańskiej Rodziny

W roku 1971 po raz pierwszy przeciętny dochód roczny amerykańskiej rodziny przekroczył granicę $10,000. Wzrost dochodu nie wyeliminował jednak efektów inflacji. Liczba biednych pozostaje bez zasadniczych zmian aczkolwiek nastąpiły zmiany w strukturze tej grupy społeczeństwa.

Dane zostały opublikowane przez Urząd Statystyczny przy Departamencie Handlu. Wg. danych liczbowych przeciętny dochód roczny jednej rodziny wynosił $9,870 w roku 1970. W roku 1972 dochód ten wzrósł do $10,290. Ze względu jednak na wzrost kosztów utrzymania wyższy dochód jest tylko nominalnie wyższy. Siła nabywcza tego dochodu natomiast nie jest większa od przeciętnego dochodu sprzed dwóch lat.

Oddzielny wykaz danych odnośnie ubogich wykazuje, iż procent ludności o dochodach poniżej federalnie wyznaczonych limitów nędzy zmalał o 2 proc., z 19 proc. do 17 proc.

Dzięki zwiększonym pensjom emerytalnym (social security) w okresie od 1969 do 1971 liczba ubogich zmniejszyła się wśród emerytów. W r. 1971 nadal jednak 22 proc. emerytów żyło w nędzy.

Z 53.3 miliona rodzin w Stanach Zjednoczonych 10 proc. żyło w nędzy, mając roczny dochód nie przekraczający $4,137 na rodzinę, składającą się z 4-ech osób. 51.7 procent w tym samym czasie miało przychód przekraczający $10,000.

W ciągu ostatnich 24-ech lat przeciętny dochód statystycznej rodziny wzrastał w Stanach Zjednoczonych z roku na rok bez względu na inflację i okresy stagnacji ekonomicznej.

Przeciętny dochód rodzin murzyńskich wynosi zaledwie 60 proc. dochodu białych rodzin, czyli $6.440. Sytuacja ta istnieje bez względu na fakt, że z przypadku rodzin murzyńskich w większości pracuje zarówno mąż jak i żona. Spośród 42 milionów białych małżeństw tylko w 44 proc. przypadków pracują także kobiety. Ich przeciętny roczny dochód wynosił natomiast o 32 proc. więcej niż w przypadku czarnych rodzin, t. j. $13,030.

Wodór — Źródło Energii Przyszłości

Wodór może stać się źródłem energi pod warunkiem, że jego wytwarzanie nie będzie zbyt drogie. Do takiego wniosku doszli uczeni różnych krajów na posiedzeniu Komisji Wspólnoty Europejskiej.

oWdór — zdaniem ludzi nauki — może w przyszłości zastąpić tradycyjne źródła energi: naftę, gaz, węgiel, które posiadają tę ujemną stronę, że zanieczyszczają powietrze, a przy tym zapasy ich zmniejszają się z dnia na dzień. Wzrastające zużycie nafty w przemyśle chemicznym spowoduje w bliższej lub dalszej przyszłości ograniczenie jej jako paliwa.

Energia atomowa przetwarzana na ciepło w dużych urządzeniach coraz bardziej będzie zastępowała klasyczne paliwa do wytwarzania elektryczności. Lecz prąd pokrywa jedynie około jednej czwartej potrzeb energetycznych w krajach uprzemysłowionych. Pozostałe trzy czwarte to najróżnorodniejsze inne produkty. Jest więc sprawą ogromnie ważną znalezienie sposobu pozwalającego na przekształcenie energii atomowej w formę pozwalającą na jej transport i przechowywanie, by mogła być używana do różnych potrzeb.

Wodór może przyczynić się do rozwiązania tego problemu: jest on łatwy do przewozu i może być bez trudności magazynowany, nawet w małych ilościach, pozwalających na użycie go do napędu samolotów lub samochodów.

Wodór można otrzymywać z wody, a zabieg ten ma tę dodatnią stronę, że dostarcza prócz wodoru także i tlenu używanego w przemyśle. Wodór ma już zastosowanie na rynku: służy do wytwarzania amoniaku i jest również używany w rafineriach nafty i w hutnictwie. Zastąpienie gazu miejskiego przez wodór — którego zawiera on już 5 procent — może okazać się łatwe w realizacji.

Używany już jako paliwo do pewnych członów rakiety "Saturn", wodór płynny może pozwolić człowiekowi na odbywanie również podróży ziemskich bez zanieczyszczania powietrza. Jest on paliwem lekkim, nadającym się znakomicie do samolotów, statków, pociągów i pojazdów przemysłowych.

Jednak przy zastosowaniu owdoru w napędzie samochodów osobowych zagadnienie jest bardziej skomplikowane i bez wątpienia będzie musiał on być połączony z innymi składnikami. Jedno z przedsiębiorstw amerykańskich skonstruowało pojazd elektryczny zasilany akumulatorami amoniakowymi, a amoniak — jak wiadomo — wytwarza się syntetycznie z wodoru.

Narodowiec

GERACI ITALIAN FOODS
IMPORTOWANE
SERY i KIEŁBASY
Otwarte od 8 rano do 8 wieczorem.
5259 W. MONTROSE
725-3048

Najmilsza Pamiątka! Najlepszy Podarek!

KALENDARZ ZWIĄZKOWY

Na Rok KOPERNIKOWSKI 1973

JUŻ JEST DO NABYCIA!

Piękne Wydanie — Masa Ciekawych Faktów, Ilustracji, Moc Materiału Do Czytania

Cena $2.00

Wytnijcie poniższy Kupon załączając opłatę.

Dziennik Związkowy
1201 N. Milwaukee Ave.
Chicago, Ill. 60622

$2.00

Zamawiam ..... egzemplarzy KALENDARZA
ZWIĄZKOWEGO na 1973 rok, na co załączam sumę .....
(gotówka, czek, przekaz pocztowy).
Imię i Nazwisko .....
Adres .....
Miasto ..... Stan ..... Zona .....
Na C.O.D. nie wysyłamy.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays by
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny JÓZEF H. GAJDA, Zarządca
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$26.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz (6 mos.)	15.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.50	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

CODZIENNIE (bez soboty) W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Rocznie (1 yr.)	$18.00	Kwartał (3 mos.)	6.50
Półrocz. (6 mos.)	11.00	Miesięcz (1 mo.)	3.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$34.00	Rocznie (1 yr.)	$10.50
Półrocz. (6 mos.)	20.00	Półrocz. (6 mos.)	7.50
Kwartał (3 mos.)	12.00	Kwartał (3 mos.)	4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) ... 15c
W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) ... 20c

Wątpliwości Francji

Francja, która przecież uważana jest za tradycyjnego sprzymierzeńca Stanów Zjednoczonych, bardzo krytycznie odnosi się do ostatnich amerykańskich inicjatyw dyplomatycznych, szczególnie w sprawie redukcji wojsk NATO i Paktu Warszawskiego. Rokowania na ten temat mają zacząć się w Genewie 31 stycznia, ale wiadomo już, że choć Francja jest nadal formalnie w ramach NATO, to jednak nie zamierza brać udziału w tych rokowaniach.

Stanowisko Francji wynika przede wszystkim z oceny ostatnich układów politycznych, zawartych przez Washington z Moskwą. Paryż jest zdania, że układ o ograniczeniu zbrojeń atomowych (SALT), zawarty w czasie wizyty prez. Nixona w Moskwie, oznacza w praktyce gwarancję przeciw wybuchowi wojny atomowej między Stanami i Sowietami. Pod tym względem Europa odetchnęła, czego wyrazem jest i konferencja w sprawie europejskiego bezpieczeństwa.

Ale chociaż dwa systemy sojusznicze, NATO i Pakt Warszawski, zgodziły się na podjęcie nowych rokowań na temat zmniejszenia obustronnie sił zbrojnych w Europie, Francja wyraża obawy, iż mimo tych posunięć utrzyma się olbrzymia przewaga sowieckich sił zbrojnych o charakterze konwencjonalnym, zaś Europa Zachodnia nie posiada dostatecznych sił, mogących stanowić przeciwwagę i po wzajemnym zmniejszeniu wojsk.

Do tego zaś Francuzi słusznie rozumują, że gdy zostanie zawarte porozumienie znaczna część sił amerykańskich zostanie wycofana za Atlantyk, ale siły sowieckie odejdą częściowo tylko kilkaset mil w kierunku wschodnim. Skoro zaś, jak ocenia się w Paryżu, nie będzie możliwości skontrolowania czy Sowiety rzeczywiście dotrzymują warunków o zmniejszeniu swoich sił zbrojnych, wytworzy się sytuacja, w której siły sowieckie, niezbyt odległe od Zachodniej Europy, mogłyby podjąć inwazję.

Wobec takiego stanu rzeczy Francja uznaje, że tylko siły amerykańskie stanowią widomy znak gwarancji pokoju w Europie. I trudno nie uznać, że Francuzi rozumują prawidłowo.

Można tu wysunąć argument, że przecież Francja w praktyce wycofała się z kalkulacji militarnych NATO, a nawet doprowadziła do usunięcia głównej kwatery NATO z Paryża do Brukseli oraz do wycofania wojsk amerykańskich ze swoich terenów państwowych. Paryż uważa, że przez te posunięcia nie likwiduje swoich zobowiązań w ramach NATO, a natomiast uzyskał większą samodzielność w decyzjach dotyczących własnej obrony.

Na tym tle istniejące obecnie w Paryżu wątpliwości czy nadchodzące rokowania między NATO i Paktem Warszawskim przyniosą właściwe rozwiązanie problemu bezpieczeństwa Europy Zachodniej przyjmowane są w Washingtonie ze zrozumieniem. Mimo wszystko bowiem Francja uważana jest za sojusznika Stanów Zjednoczonych, a jej wątpliwości co do kierunku amerykańskiej polityki nie wpływają na zmianę jej pozycji sojuszniczej.

Nieuzasadniony Pesymizm

Bardzo często pisze się i mówi, że życie w Ameryce nigdy jeszcze nie było tak złe, jak obecnie. Roi się od pesymistów, którzy nie przestają lamentować, że pod presją gwałtownie wzrastającej ludności kraju, Ameryka nie będzie w stanie zachować obecnej formy rządów i stoczy się w chaos przeludnienia i upadku. Do przeludnienia jest daleko.

Niewątpliwie, przestępczość i gwałty osiągnęły alarmujące rozmiary. Niewątpliwie ulice wielkich miast nie są bezpieczne. Niewątpliwie respekt dla prawa obniżył się, ale nie trzeba zapominać, że wiele z tych zjawisk jest dziedzictwem z okresu depresji, kiedy to powstały gangsterskie syndykaty kryminalne, które nadal uprawiają swój zbrodniczy proceder, kiedy szacunek dla prawa był minimalny, gwałcenie przepisów prawnych na porządku dziennym, a dzielnice miast 50 lat temu nie były o wiele bezpieczniejsze niż obecnie.

W tym ponurym bilansie naszych współczesnych pesymistów nie ma jednak dodatnich stron amerykańskiego życia, które wykazuje wielki dynamizm i zdolność do przyjęcia wyzwania, jakie przynoszą czasy i wypadki.

Bez przerzucania się w krańcowy optymizm, dobrze jest może przypomnieć, że pomimo wszystkich błędów, okazyjnej naiwności politycznej w dziedzinie polityki zagranicznej, Amerykanów cechuje realizm życiowy, pomysłowość i geniusz wynalazczości. Ameryka stała się największą potęgą gospodarczą świata o fenomenalnej produkcji i w świecie nie bardzo bezpiecznym dla demokratycznych form rządów potrafiła dwukrotnie uratować świat od ambicji i tyranii totalistycznych i autokratycznych reżymów.

Ameryka stoi dzisiaj, jak niejednokrotnie w swojej historii przed poszukiwaniem skutecznych form kooperacji między stanami i administracją federalną i stworzeniem lepszych warunków życia i bezpieczeństwa w wielkich miastach. Problemy piętrzą się i napewno będą coraz bardziej skomplikowane w następnych dekadach, ale będą one mogły być rozwiązane nie przez zaklęcie czarodziejskiej różdżki w Washingtonie, ale przez zbiorowy wysiłek całego narodu. U podstaw tego wysiłku leży uczciwość, poczucie praworządności i rozeznanie, że jednostka jest uprawniona do wolnego rozwoju swojej osobowości, ale nie do rozpasania bez jakichkolwiek hamulców moralnych.

W czasach, w których do wielkich problemów wewnętrznych dołączają się potężne rywalizacje ideologiczne skierowane na podminowanie i niszczenie moralnych sił Ameryki, pesymizm jest złym i niebezpiecznym doradcą w walce o duszę narodu i jego siłę wobec nieznanych wyzwań przyszłości.

Nasi Farmerzy

Wydawnictwo Farm Bureau News, organ American Farm Bureau Federation, opublikowało informacje, które wskazują na znakomite osiągnięcia produkcyjne amerykańskich farmerów.

Wydajność jednostkowa farmerów w 1970 r. zwiększyła się o 357 procent w porównaniu do 1950 r. W 1971 r. jeden pracownik farmerski produkował żywność w ilości wystarczającej dla 47 osób, gdy w 1950 r. sprawa ta wyrażała się liczbą 15. Choćby te dwa przykłady wskazują jak znakomite wyniki produkcyjne osiągają wolni amerykańscy farmerzy, "bijąc" wielokrotnie produkcję dla porównania sowiecką. I czy trzeba dziwić się, że właśnie w Stanach Zjednoczonych Moskwa poszukuje zboża?

Osiągnięcia amerykańskich farmerów są przede wszystkim wynikiem zastosowania urządzeń mechanicznych dla uprawy roli i przy zbiorach produktów. Nowa technologia umożliwia zwiększenie wydajności zboża z akra o 55 procent na przestrzeni od 1950 do 1971 r. Zwiększyły się też hodowlane osiągnięcia w tym samym okresie czasu prawie dwukrotnie.

Wszystko to wskazuje, że praca amerykańskich farmerów nie tylko zapewnia nadmiar żywności dla naszego społeczeństwa, ale też przynosi tak poważne nadwyżki, iż jesteśmy w stanie żywić wiele krajów świata. I jest to znowu wynik owej "prywatnej inicjatywy", którą zwalczają zaślepieni doktrynerzy komunistyczni.

W rolnictwie sowieckim pracuje siedem razy więcej ludzi niż w amerykańskim. Sowiety posiadają olbrzymie obszary żyznych czarnoziemów w strefie klimatu umiarkowanego. Mimo to, rolnictwo sowieckie nie może wyżywić ludności tylko o 40 milionów liczniejszej od ludności w Stanach Zjednoczonych, gdzie rząd płaci rolnikom biliony dolarów rocznie, by nie uprawiali całej posiadanej ziemi. Trudno o bardziej drastyczny przykład wyższości "kapitalistycznego" systemu gospodarczego nad idiotycznym, bo sprzecznym z naturą ludzką, systemem komunistycznym.

W delcie Wołgi szereg odnóg i zatok stanowi rezerwat dla dzikiego ptactwa. Ptaki różnorodnych ras i odmian, nierzadko już ginących, mają tam najlepsze warunki dla wypoczynku podczas przelotów lub dla wysiadywania potomstwa.

By nie zakłócać ich spokoju, wstęp do rezerwatów jest dla osób niepowołanych — wzbroniony. Publiczność może obserwować życie ptactwa w rezerwatach na podstawie filmów wymagających przy nakręcaniu — szczególnych umiejętności, aby nie płoszyć pierzastych "bohaterów" zdjęć.

INNI PISZĄ:

Potrzebne "Szczytowe" Wyjaśnienie

N.Y. DAILY NEWS. — Miliony Amerykanów, w tym wielu tych, którzy popierają amerykańską politykę w Wietnamie, ogarnęło przygnębienie i niepewność wobec nagłego, jak się zdaje, utknięcia rokowań pokojowych na martwym punkcie i wznowienia wojny lotniczej nad Północnym Wietnamem.

Ufni jesteśmy, że prezydent Nixon, który ma do dyspozycji wszystkie fakty i znajduje się w najlepszej pozycji, by właściwie oceniać sytuację, czyni to, co jest słuszne i konieczne. Zmierza on, jak zmierzał przez cały czas, do osiągnięcia honorowego pokoju drogą rokowań i do szybkiego powrotu amerykańskich jeńców wojennych.

Ale w tym czasie głębokiej ogólnej troski wzywamy prezydenta, by bezpośrednio przemówił do narodu. Osobiste przedstawienie przez niego naszych celów w Wietnamie przyczyniłoby się w dużej mierze do rozproszenia wątpliwości i niepokojów.

Terroryzm Umysłowy

NARODOWIEC — Skrytobójcze napady, porywanie i masakrowanie niewinnych zakładników, bomby w listach i przesyłkach, piractwo powietrzne — wszystkie te "tradycyjne" przejawy terroryzmu stały się już nie tylko częścią naszego codziennego życia, ale przestały dziwić. Uważa się je za zjawiska normalne, prawie nieuniknione. Ba, wielu ludzi — zwłaszcza w kołach skrajnie lewicowych— pochwala je głośno jako . . . "przejaw postępu w walce z siłami zacofania i reakcji!" Stąd trudności w ONZ, gdy mowa o przeciwdziałaniu takiemu terroryzmowi na skalę światową . . .

Ale istnieje inny terroryzm, znacznie bardziej subtelny i skuteczny, o którym jakoś cicho: Terroryzm umysłowy, intelektualny!

Nie chodzi w tym wypadku o reżimy dyktatorskie, narzucając przemocą takie czy inne doktryny zniewolonym społeczeństwom. To już nie terroryzm, lecz terror umysłowy — zalegalizowany i narzucający się otwarcie, bez maski.

Terroryści umysłowi działają w zamaskowaniu, w ukryciu, nie ujawniając swoich prawdziwych celów, ani metod zadawania gwałtu. Wykorzystując słabości moralne i umysłowe różnych społeczeństw, przybierają pozy krzewicieli postępu, by rozsadzać duchowe podstawy naszej cywilizacji, wykpiwać najbardziej oczywiste nakazy rozumu i sumienia, grać na zmysłach, wygodnictwie i zazdrości ludzkiej, zastępować spokojne myślenie modnymi hasłami i sloganami!

W dużej mierze osiągnęli już oni swoje cele. Człowiek noowczesny, pozbawiony wiary i solidnych zasad moralnych leci ku wszelkiej nowości jak ćma ku świeczce. Moda — w dziedzinie życia rodzinnego, polityki, sztuki, zapotrzebowań gospodarczych, estetycznych, uczuciowych i umysłowych — zastępuje mu coraz bardziej Boga, religię, rozum i sumienie.

Moda to dzisiejszy "złoty cielec" — często zresztą ulany za złota dyskretnych lub potężnych kół finansowych i żądnych władzy organizacji, działających zakulisowo na skalę światową.

Modą mydli się oczy szerokiemu ogółowi i zamyka usta ludziom rozumnym. Modą karmi się duchowo, już w szkole i na wyższych uczelniach, młode pokolenie. Moda czyni z białego czarne, a z czarnego białe. Moda nadaje mędrcom pozory błaznów, a błaznom . . . pozory mędrców. Moda czyni z ladacznic "ideały nowoczesnej kobiecości", a z kobiet porządnych "tępe dziwolągi"!

Wszyscy o tym wiedzą, lub co najmniej wyczuwają to mniej lub więcej świadomie. Ale mało kto boi się to powiedzieć otwarcie . . . bo to nie modne!

A terroryści umysłowi — ci, którzy zakulisowo narzucają nam tę tandetną inscenizację — zbijają w międzyczasie miliony i utwierdzają swoją władzę. Osiągnęli już to, że wielu ludzi boi się być "niemodnymi" i "śmiesznymi" we własnych oczach jeżeli spróbuje zdobyć się na jakikolwiek samodzielny sąd w ważniejszej sprawie.

W ten sposób człowiek nowoczesny staje się własnym wrogiem: terrorystą umysłowym wobec siebie samego!

Trzeba przyznać, że to fantastyczny — choć nikczemny — majstersztyk dyktatorów współczesnej mody intelektualnej, moralnej i artystycznej! A także największe może niebezpieczeństwo, zagrażające ludzkości XX wieku.

Nic dziwnego, że wielki myśliciel, kardynał Danielou, wybrany 10 listopada do Akademii Francuskiej, poświęca swoją następną książkę — mającą się ukazać w najbliższych dniach na półkach księgarskich — temu właśnie zagadnieniu! Warto będzie to dzieło przeczytać . . . i głęboko się nad nim zastanowić!

Michał Kwiatkowski

Problemy Europejskiej Obrony

GWIAZDA POLARNA. — Istnieje pewien problem, o którym 9 państw Wspólnoty Europejskiej nie będzie mówiło choćby dlatego, że samo jego poruszenie mogłoby spowodować fiasko ich szczytu — obrony europejskiej. A przecież wielu polityków europejskich przyznaje prywatnie, że budowę Europy uniemożliwia w ostatecznym rachunku niezdolność starego kontynentu do samodzielnego zapewnienia sobie obrony. I dlatego właśnie, że nikt nie widzi rozwiązania tego problemu, Europa musi na długo jeszcze pozostać budowlą niedoskonałą, bardziej gospodarczą czy wręcz technokratyczną niż polityczną, pozbawioną własnej świadomości i rzeczywistej treści w oczach mas ludowych.

Problem jest oczywiście bardziej polityczny niż militarny. Nikt się nie spodziewa, że dywizje sowieckie zaleją Europę, a mimo iż obrona 'europejska" nie istnieje, stary kontynent jest przecież broniony, Sojusz Atlantycki NATO, trzysta tysięcy wojskowych amerykańskich stacjonujących w Europie i ich broń jądrowa, armie narodowe, wszystko to jest rzeczywistością. Mógłby ktoś powiedzieć, że obecnie narzędzia militarne nie mają już żadnego znaczenia, nawet jeśli istnieją mocarstwa, których potencjał militarny znacznie przewyższa potrzeby obronne, ale ten pacyfistyczny pogląd — odbicie przesadnego poczucia bezpieczeństwa spowodowanego właśnie istnieniem równowagi militarnej, której przeciwnicy zbrojeń nie uznają — rzadko podzielają rządy. Przynajmniej z ich perspektywy bezpieczeństwo, uzyskane dzięki solidnej sile odstraszającej — niezależnie od jej pochodzenia — wydaje się niezbędne, jeśli się chce uniknąć nacisków i prowadzić dialog w odpowiednich warunkach.

Jeśli w ten sposób uzyskuje się w zasadzie swobodę działania wobec potencjalnego przeciwnika, to nie wobec potęgi zapewniającej ową osłonę. Nie ma wszystkich elementów składających się na ochronę Europy, a zwłaszcza tego decydującego zwanego "gwarancją nuklearną", którego dostarczają Amerykanie, czy to bezpośrednio, czy to za pośrednictwem NATO. Wiadomo jak mało europejskie jest to ugrupowanie i jak niewspółmierne są siły jego uczestników. Sytuacja ta przez długi czas miała swe zalety, a niektórzy dotąd uważają ją za najwygodniejszą, niemniej jednak stwarza ona bardzo poważne trudności na drodze do budowy Europy.

Szanse Na Pokój w Wietnamie

W obecnej sytuacji jaka wytworzyła się w Wietnamie wielu obserwatorów politycznych w kraju i zagranicą zaczyna zadawać zgryźliwe pytania typu: I co dalej? Cóż teraz uczyni Mr. Nixon? Czy znowu zacznie bombardować groble itp. Pytania te nie są przeważnie stawiane w oczekiwaniu odpowiedzi, pisze Stewart Alsop w "Newsweek". Są one raczej merytorycznym stwierdzeniem — a widzisz! Odpowiedź na nie jednak jest i na kilka tygodni przed wyborami prez. Nixon odpowiedzi tej udzielił na konferencji prasowej w San Clemente.

"Jeżeli chodzi o przyszłość to wierzymy, że nasz program szkoleniowy dla Wietnamu Płd., nie tylko na lądzie i w powietrzu, posunął się z sukcesem tak daleko, że jeżeli przeciwna strona w dalszym ciągu nie będzie chciała prowadzić negocjacji, Południowi Wietnamczycy sami będą mogli całkowicie przejąć obronę swego kraju".

Jeżeli odpowiedź ta była ważna wówczas, to w świetle nowych wydarzeń w Indochinach i Paryżu nabiera ona nowego potencjału, pisze Alsop. Do Wietnamu Płd. zaczęto hurtem wysyłać czołgi, samoloty i wszelkie inne uzbrojenia w oczekiwaniu na rozejm, którego ostatecznie nigdy nie zawarto. Co ważniejsze jednak, prez. Thieu zyskał nową bazę polityczną do stawiania dodatkowych warunków. Spór ze Stanami Zjednoczonymi czyni go wręcz oddanym sprawom narodowym. Raz po raz Thieu podkreśla, iż "Republika Wietnamu ma wyłączne prawo do zakończenia wojny. Jakiekolwiek rozwiązanie musi być w zgodzie z prawem Wietnamu Płd. do samostanowienia". Dla uważnych obserwatorów i analityków politycznych jest to odpowiedź na lakoniczne pytanie — i co dalej? Wystarczy trzymać płd.-wietnamskiego prezydenta za słowo, jeżeli okaże się, że "sprawiedliwy i korzystny pokój" nie jest do osiągnięcia w toku negocjacji.

Szanse Na Pokój

Dla wielu jest to już niemożliwe a zarazem oczywiste od pewnego czasu. Są nawet tacy, którzy sceptycznie ustosunkowali się do komunistycznych intencji nawet na samym początku paryskich rozmów na najwyższym szczeblu. Naturalnie, każdy by się cieszył gdyby Henry Kissinger mógł zawrzeć pokój, według słów prezydenta Nixona, "korzystny dla Wietnamu Płd., korzystny dla Wietnamu Płn. i korzystny dla nas". Nikt chyba by się nie odważył również powiedzieć, iż nie warto było się wysilać i próbować zakończyć wojnę tą drogą. Gdyby to było możliwe, Henry Kissinger z pewnością byłby tego dokonał. Ale czy naprawdę było to możliwe?

W odpowiedzi Alsop przypomina posępną konferencję prasową dra Kissingera po powrocie z Paryża 16go grudnia — kiedy to potwierdził swoją wcześniejszą wypowiedź z października. Jako oczywisty fakt stwierdzono wówczas masowe przygotowania do ofensywy komunistów na Wietnam Płd. Atak miano rozpocząć na kilka dni przed wejściem w życie ewentualnego porozumienia o rozejmie. Ofensywa miała trwać przez kilka tygodni.

Tego rodzaju "niehonorowanie", mówiąc skromnie i oględnie — porozumienia z "imperialistami i ich służalcami" jest koniecznością w leninowskich założeniach komunistów. Czy w takim razie porozumienie zawarte przez specjalnych wysłanników obu stron było by coś warte? Dla nas z pewnością tak. Chodzi nam głównie o jeńców wojennych. Amerykańskie stanowisko zawsze to potwierdzało.

Komuniści doskonale zdają sobie sprawę, że wobec Stanów Zjednoczonych posiadają tylko jeden istotny argument — wolność jeńców wojennych. Jeżeli istnieje cały wahlarz okropności jakich armia Wietnamu Płn. może dokonać na południu, to w odniesieniu do USA tylko jedno mogą uczynić, a mianowicie odmówić zwolnienia jeńców.

W Hanoi wiedzą o tym i domagają się w zamian nie byle jakich ustępstw. Przede wszystkim wstrzymania wszelkiej pomocy dla Wietnamu Płd. Nawet bez specjalnego rozeznania politycznego każdy wie, iż równało by się to podcięciu nóg państwowej suwerenności Wietnamu Płd.

Senator McGovern i wszyscy inni demokratyczni kandydaci na urząd w Białym Domu, z wyjątkiem senatora Henry'ego Jacksona, gotowi byli jednak zgodzić się na tego rodzaju transakcję. Prez. Nixon odrzucił taką możliwość — ze słusznych zresztą powodów — uważając, iż byłaby to zdrada wobec sojusznika. Dzisiaj nie może już zawrzeć takiego porozumienia, nawet gdyby chciał aczkolwiek nie zmienił swego stanowiska odnośnie tej propozycji.

Jaka Więc Odpowiedź

Jaka pozostaje więc alternatywa? Odpowiedzią na swój sposób jest bombardowanie Wietnamu co w rezultacie może skłonić komunistów do zawarcia porozumienia przy stole konferencyjnym. Henry Kissinger uważa — iż szanse na to równają się 50 procent.

Jeżeli tak się jednak nie stanie to lotnictwo amerykańskie także nie może bombardować Wietnamu Płn. w nieskończoność. Pierwszy zareagowałby nasz Senat, ustalając datę ostatecznego wycofania wszystkich sił zbrojnych US z terenu wietnamskiego. Tym razem izba niższa Kongresu byłaby bardziej skłonna niż poprzednio do udzielenia swego poparcia. Przyczyniło by się to również do nowych trudności Stanów Zjednoczonych w polityce zagranicznej. A zatem, z upływem każdego dnia możliwości rozwiązania problemu sprowadzają się do jednego, o czym Prezydent wspomniał na konferencji prasowej w San Clemente.

Jeżeli Wietnam Południowy podejmie się **całkowicie** samodzielnej obrony kraju, absolutnie nie można mieć gwarancji, że zdoła odeprzeć ataki komunistów bez hojnego wsparcia Amerykanów. Nie będzie mieć można również gwarancji, że zostaną zwolnieni jeńcy amerykańscy. Prezydent będzie mógł jednak oświadczyć z pełną obiektywnością, iż jego administracja czyniła wszystko co możliwe aby jeńców zwolniono, poza alternatywą zdrady małego sojusznika, któremu także umożliwiono samodzielną obronę. Stany Zjednoczone nie będą odpowiedzialne za fiasko porozumienia, które tylko tak się może zakończyć.

W. S.

(Wg. Newsweek, 1 stycznia, '73)

"Najazd" Anglików Na Europę

Brytyjscy przemysłowcy i bankierzy nie czekają na oficjalne wejście W. Brytanii do Wspólnoty Europejskiej (1go stycznia), lecz wykupują na kontynencie fabryki i ziemię. W ciągu ostatniego kwartału 1972 r., Brytyjczycy nabyli poważne ilości akcji 48 wielkich firm holenderskich. Brytyjska własność realnościowa w Brukseli, Amsterdamie i Rotterdamie przedstawia wartość przeszło $1 bilion. — We Francji Brytyjczycy ulokowali przeszło $600 milionów w realnościach, dodając do tego w listopadzie $150 milionów w samym Paryżu. — Brytyjczycy kupują we Francji wszystko: ziemię, fabryki, domy, wille, a nawet małe sklepy.

"Najazd" Brytyjczyków wywołał silną reakcję na kontynencie, szczególnie we Francji. Rząd francuski zawetował kilka transakcji w różnych gałęziach przemysłu, — ale po oficjalnym wejściu W. Brytanii do Wspólnoty Europejskiej, będzie mógł zwlekać ale w końcu będzie musiał ustąpić.

Powodem zainteresowania brytyjskiego kapitału kontynentem jest wewnętrzna sytuacja na wyspach, trapionych strajkami, — wysokimi podwyżkami, inflacją, zagrożeniem funta i małą wydajnością pracy. Dumny Albion pod rządami socjalistów i socjalizujących konserwatystów stracił wewnętrzną spoistość, dumę i tężyznę, gnuśnieje coraz więcej i stacza się w dół.

Ladies Council 2 P.N.A. Bowling League

TEAM STANDINGS

	W.	L.
Eddies & Helens	34	17
Pola Foods	32	19
Swiatek	31	20
Veterans	26½	24½
Metropolitan	26½	24½
Doddy's	25	26
Barbara's	24	27
Wee Dee's	22	29
Marzullo	17	34
Lempart's	15	36

Swiatek took two games from Eddies & Helens with Rosalie Berezoski bowling a high series of 485, for Eddie & Helen's a 517 series was bowled by Marie Kapke (good bowling).

Marzullo is waking up, they won two games from Barbara's with Virg Wojdyla bowling a high series of 441 for Marzullo and for Barbara's Peggy Siewrok bowled a high series of 366.

Metropolitan is on the move they won two games from Doody's with Gloria Zichmiller bowling a high series of 466 for Metropolitan and for poor old Doody's Laverne Duda 465.

Wee Dee's woke up and won two games from Lemparts with Elaine Koss bowling a high series of 384 for Wee Dee and for Lemparts Bernie Fila 408. (You do have to have a full team to win sometimes).

Veterans won 2 games from oPla Foods with Mary Novak bowlnot in the pot because she would clean up every week) seires and for Pola Foods Helen Muich bowling a high series of 452.

As you girls know two weeks ago we bowled for bottles and that was pins over average and here were the winners.

Pat Rosal of Swiatek—132 over week.

Darlyne Nizialek of Pola Foods —3 over and a 408 series.

Peggy Siewrok 55 pins over for Barbara's with a high series 468.

Kay Szewculak of Veterans was 9 pins over with a high series 462.

Jo Zebra of Marzullo was 33 pins over and a high series 438.

Audri Stacoviak of Doody's 32 pins over and a high series of 371.

Marie Rehak of Metropolitan 320.

Betty Lemparts of Lemparts 23 pins over and a high series of 298.

Pat Hoy of Wee Dee's with 72 pins over and a high series of 438.

Shirley Rabideaux with 71 pins over and a high series of 491 for Eddies & Helens.

Girls, I do hope that everyone had a good New Years Eve and hope that you all have a better year then the one left behind.

Jonland, Young Capture U.S. Speed Skate Title

Milwaukee (UPI)—United States Olympic speed skating teammates Gary Jonland and Sheila Young took top honors at the United States International Skating Association holiday meet while second-place in the senior men's division went to a New York man, revised standings showed today.

Jonland, Mt. Prospect, Ill., won the men's 3,000-meter test in 4:41.8 and the 1,000 in 1:24.5 after a first day victory in the 1,500 and second in the 500.

He finished the two-day meet during the weekend with a cumulative score of 178.667.

Bill Lanigan, New York, N. Y., was second overall at 181.334. Meet officials corrected the standings after initially placing Mike Woods of West Allis, Wis., at second overall with 181.433. Instead, he and Charles Gilmore of Anaheim, Cal., shared third place with identical overall totals.

Miss Young, Detroit, totaled 194.667 by winning the ladies' 3,000 meters in 5:21.9 and the 1,000 in 1:33.3. She had won the 500 and taken second in the 1,500 opening day.

Canadian Sylvia Burke was second overall at 198.834.

Leah Poulos, Northbrook, Ill., finished third in women's standings at 200.867, followed by Connie Carpenter and Kay Lunda, both Madison, Wis., 201.216 and 204.633, respectively.

Totems Fall To Russians 9-4

Seattle (UPI) — The touring Russian national hockey team, paced by Alexandr Yakushev's three goals, exploded for four goals in the final and defeated the Seattle Totems of the Western Hockey League 9-4.

The Russians got off to a fast start in what looked like a romp and led the Totems 3-0 after the first 10 minutes of the game. But Seattle then picked up two goals and left the ice at the end of the period trailing 3-2.

The Russians scored first in the second period but the Totems scored twice within 56 seconds and tied the score at 4-4. Russia scored at 17:06 in the second period and then registered four goals in the final stanza.

Bulls Play Five Games At Stadium

If home-cooked meals and sleeping in their own beds are all NBA players say they are, the Bulls have it made. They'll get plenty of both this month.

The Bulls opened their busiest home schedule of the 1972-73 season Tuesday when they met the Atlanta Hawks in the first of five straight tussles in the Chicago Stadium.

The Hawks will be followed by Houston (Thursday), Phoenix (Friday), Buffalo (Sunday) and the 76ers (next Tuesday).

The Bulls will play five other home games during a 14-game January schedule. Los Angeles, January 12; Portland, January 16; Golden State, January 19; Baltimore, January 26; and Detroit, January 28. (The Bulls will also host the 23rd annual NBA East-West All-Star classic in the Stadium on Tuesday, January 23rd.).

The four road games will be Kansas City at Omaha on January 10, the Bucks on January 14, Detroit January 20, and Los Angeles January 30.

Scott is the Sun's lone representative among the top scorers with a 25.3 average; Buffalo's 7-0 Elmore Smith is among the league's leading rebounders with a 13.6 per game norm, and Carter's 20-point average is the big noise in Philly.

Miss America Finds Bowling "Fun Sport"

Another "Miss America," Terry Anne Meeuwsen, disclosed she enjoys the game of tenpins while attending a recent gathering at Madison Square Garden's bowling center in New York city. The current Miss America joined her 1969 counterpart, Judi Ford, in a bowling appearance for the National Bowling Council.

"My father would love this," 23 year old Terry said. "He's a league bowler in De-Pere (Wisconsin) and used to take me to the lanes."

Miss Meeuwsen proved she is as striking on the lanes as she is in appearance by continually showing a talent for the game. "I took bowling lessons in college learning the fundamentals," she said. "It is really a fun sport."

Miss Ford, NBC's consultant, explained her Bowl-A-Shape exercises to Terry, who called the program a "terrific way for women to exercise and maintain their weight."

The Bowl-A-Shape program is featured in a three minute fil mclip released to 200 television stations in which Miss Ford demonstrates several ways to take advantage of bowling for exercise and fitnes.

Hull, Jets Head "Stars"

Santa Ana, Calif (UPI) — Four Winnipeg players, including player-coach Bobby Hull, will be in the starting lineup of the West squad in the WHA's first All-Star Game, to be played at Quebec City Saturday, Jan. 6.

The other Jets are Christian Bordeleau, defenseman Larry Hornung and goalie Ernie Wakely. Other first-team members include Minnesota's Wayne Connelly and defenseman Bart Crashley of Los Angeles.

Two Chicago Cougars also were named to the team. They are defenseman Ron Anderson and forward Jan Popiel.

Nick Mikowski, Hull's asisstant at Winnipeg, will coach the West team.

Edwin T. Kolski Bowling League

TEAM STANDINGS

	W.	L.	PTS.
R & B Clothes	28	20	67
Cincy's Chicken	27	21	64
Return Tap	27	21	63
Jet Club	26	22	63
Gallery Bar	26	22	59
Avondale Savings	22	26	51
1307 Club	22	26	51
Club Trio	21	27	49
Tower Lounge	21	27	48
Wojciechowski	20	28	46

GALLERY BAR: Kolski 490, Marzec 615, Grabowski 510 S. Magiera (abs.) and Myths 517.

CINCY'S CHICKEN: Sarillo 533 Nega 586, Ciura 517, Sikorski 581 and Witkowski 482.

RETURN TAP: Jarosz 574, Zyblut 573, F. Nega 521, Kruszewski 552 and Bloom 441.

AVONDALE SAVINGS: H. Skubal 558, W. Piotrowski 531, T. Hoffman 441, G. Mozdzierz 469 and E. Banka 523.

JET CLUB: Zech 445, Sydor (abs.), Rzewnicki 445, Pfeifer 473 and Michniewski 600.

TOWER LOUNGE: Steve Hujar 511, Bruno Ceglarski 489, Ron Gordon 424, Bob Patenaude 510 and Stan Kawa 538.

WOJCIECHOWSKI: D. McCarthy 422, S. Markiewicz 504, J. Marek 518, L. Sitkiewicz 485 and M. Filmonczyk 516.

R & B CLOTHES: K. Zator 481, J. Rossario 557, T. Perkey 476, E. Cruz 616 and W. Zator 507.

CLUB TRIO: Ed Pieniazek 471, Ed Sobotka 488, Bill Witowicz 484, Frank Zarazinski 476 and Vince Pieniazek 509.

1307 CLUB: Rezes 519, Tlibodean 465, Hernandez 400, Agrvieric 550 anl Frost 512.

Rainbo Lanes No. 2 Bowling League

TEAM STANDINGS

	W.	L.
Crescent Plating Works	40	24
Little Ronnie's Combo	38	26
Wally's	37	27
Club Caroline	36½	27½
Rainbow Lanes	36	28
Muenchner Hof	35½	28½
Tru Value Sales	34	30
Jackie's	29	35
N.W. National L.L.	28	36
Father & Sons	27	37
St. Regis	22½	41½
Little Leaguers	20½	43½

LITTLE RONNIE'S: Fogell (abs.), Pawletki (abs.), Powell 408, Lipscomb 475 and Nobayashi 522.

MUENCHNER HOF: Gabriel 543, Cozens 348, Baker 449, Klotz 431 and Gavin 540.

TRU VALUE SALES: Raiman J. 554, Wlicox 558, Obrebski 324, Meyer 500 and Raiman G. 566.

N. W. NATIONAL L.L.: Ogorel 435, Polo 391, Kober 458, Lembke 456 and Puccia 500.

ST. REGIS: Loux (abs.), Fulop 474, Hayes 380, Milligan E. 406 and Milligan H. 422.

CRESCENT PLATING: Maraldi 510, Mrozik J. 439, Bronski 477, Gnutek 518 and Mrozik D. 501.

FATHER & SONS: Fennell 461, Hilgart Jr. 497, Kurth Sr. 451, Hilgart Sr. 483 and Kuth Jr. 456.

LITTLE LEAGUERS: Bujalski 444, Horst 337, Stroud 352, Szymanski 511 and Kanakes (abs.).

WALLY'S: Opyd 455, Tolczyk 406, Krupa 445, Szeszol 516 and Mazzio 518.

RAINBOW LANES: Stepp (abs.), Poznar Jr. 547, Wegrzyn 397, Poznar Sr. 454 and Burns 514.

CLUB CAROLINE: Trnovec 480, Reed (abs.), Pasek 413, Kargol 509 and Wiecek 562.

JACKIE'S: Rzeppa 512, Dahlberg 446, Solo 545, Kwilos 450 and Karda 448.

TOTTENHAM TIES WOLVERHAMPTON

London (UPI — A goal by Martin Chivers in the 113th minute earned Tottenham a 2-2 tie with Wolverhampton Saturday and put the Hotspurs in the English League Cup final.

Krupa Named Proviso East Football Coach

Joe Krupa, former Purdue lineman and football captain, has been named head football coach at Proviso East High School in Maywood. He succeeds the veteran Andy Puplis, who resigned.

Krupa joined the coaching staff at the Suburban League school in August, 1971, after nine years of coaching prep football, the last four at Oak Park-River Forest. After his graduation from Purdue, Krupa played professionally with the Pittsburgh Steelers for nine years.

Louis's Knockdowns

Detroit (UPI) — Joe Louis, one of the greatest heavyweight champions in boxing history, was knocked down no fewer than 10 times during his career.

Wiadomości z Gminy 87 ZNP — z Annowa

Posiedzenie Gminy

Podajemy do wiadomości wszystkim Grupom przynależnym do Gminy 87 ZNP, że roczne posiedzenie, oraz wybory nowych urzędników odbędą się w piątek, dnia 5-go stycznia, w sali Lipskich, pnr 2059 West 19-ta ulica. Początek posiedzenia punktualnie o godzinie 7:30 wieczorem.

Uprasza się zarządy Grup, by przygotowały mandaty dla swoich delegatów i delegatek do Gminy 87 ZNP, na rok 1973 — podając imiona i nazwiska oraz adresy każdego wybranego delegata lub delegatki. Mandat podpisany przez prezesa i sekretarza Grupy winien mieć pieczęć, jeżeli Grupa ją posiada. Mandat doręczyć należy na posiedzeniu Gminy 87 ZNP, w piątek dnia 5-go stycznia 1973 roku.

Za zarząd Gm. 87 ZNP: Michał Latka, prezes; Lottie Poremba, sekr. Gminy.

x x x

Gwiazdka Gminy 87 ZNP

Komitet Zabaw Gminy 87 ZNP wspólnie z sekretarzami Grup przynależnych do Gminy, zaprasza do wzięcia udziału w naszej "rocznej gwiazdce", którą urządzamy w niedzielę, dnia 7-go stycznia, w sali Lipskich, pnr 2059 West 19-ta uica. Początek o godzinie 1-szej po południu.

Komitet Zabaw Gminy 87 ZNP i sekretarza Grup przy Gm. 87 ZNP zapraszają rodziców, których dzieci otrzymały listy do udziału w Gwiazdce, aby przybyli na czas, gdyż przygotowany program gwiazdkowy obejmuje wyświetlanie filmów i rozdawanie prezentów dzieciom przez Gwiazdora.

Prosimy również urzędników Grup i Polonię do przybycia na tę Gwiazdkę.

Za Komitet Zabaw Gminy 87 ZNP: Stanisław Wieczorek, przew.; Lottie Poremba, sekr. Gminy; Henryk Kasiasz, Grupa 760; Jan Chaja, jr. Grupa 899; Robert Porembski, Gr. 1060; Stanley Wieczorek, Gr. 1797; Michał Latka, Gr. 1971 i Cecylia Maranowicz, Grupa 2423.

Instalacja w Plac. 14 i K.P.

W sobotę, dnia 6 stycznia, w Columbia Hall, 1700 W. 48 Street, — Placówka 14 SWAP oraz Korpus Pomocniczy tejże Placówki urządzają instalację nowych zarządów na rok 1973.

Z tej okazji zapraszamy — wszystkich naszych członków i członkinie wraz z rodzinami i znajomymi, Kolegów i Koleżanki z sąsiednich Placówek i Korpusów, oraz wszystkich naszych znajomych i przyjaciół.

Kolacja będzie podana o godzinie 6.00 wieczorem, a po kolacji i po krótkim programie okolicznościowym, odbędzie się zabawa taneczna przy doborowej orkiestrze **Melodia.**

Cena biletu na kolację i zabawę $2.00 od osoby. Zobaczymy się w dniu 6 stycznia i napewno wesoło się zabawimy.

Za zarząd Plac. 14 SWAP Adam Kaczyński, adjut.

Pustynia Błędowska

Największym w Polsce obszarem lotnych piasków jest Pustynia Błędowska pod Olkuszem. Jest to jedyna pustynia w Polsce i w Europie Środkowej. Ma ona około 32 km powierzchni: 8 km długości i około 4 km szerokości.

Kronika z Bridgeportu

Wspaniały Sylwester w Domu Polskim Im. A. Mickiewicza. — Posiedzenia Towarzystw, Sprawy Lokalne

Tegoroczny Sylwester był wspaniale obchodzony — nie tylko w Domu Polskim ale i w mniejszych miejscach bawiono się wesoło — witając Rok Nowy, żegnając Stary. Wesoła była noc wigilijna, — każdy starał się spotkać swojego przyjaciela, złożyć mu świąteczne życzenia.

Pamiętajmy o Naszej Młodzieży

Gmina 80-ta ZNP pracę rozpoczęła od czasu powstania Harcerstwa, za urzędowania byłego prezesa ś.p. Jana Romaszkiewicza. — Drużyn było wówczas sześć, ćwiczyło około siedemset dziatwy. — Gmina 80 ZNP posiadała osobną drużynę w liczbie 125 dziatwy; Grupa 280 — 100 dzieci; Grupa 1104 — 150 dzieci; Grupa 2534 — 125 dzieci. Obecnie w Gminie 80 ćwiczy Grupa 280 — 75 dzieci; Gm. 80 — 130 dzieci. Poza tym Gmina 80 ZNP prowadzi wspaniałą drużynę Doboszy i Trębaczy, która dała się poznać z rewii w Cambridge Springs, Pa., oraz w Chicago i okolicy.

Drużyna Doboszy w roku 1972 miała przeszło 30 występów, — wszystkie zaproszenia było załatwione ku zadowoleniu Organizacji. Drużyna zawsze reprezentowała ZNP i młodzieży Gm. 80 należy się wielkie uznanie za pracę wykonaną w 1972 roku.

Do Wszystkich Członków Oddziału Bridgeport L.M.

Roczne i zarazem wyborcze posiedzenie Oddziału Bridgeport Nr 11-ty Ligi Morskiej odbędzie się w przyszłą niedzielę, 7-go stycznia, w sali A. Mickiewicza, 3312 So. Morgan ul., początek o 2-ej po południu.

Każdy członek i członkini są proszeni o liczne przybycie, — by można wybrać nowy zarząd na rok 1973. Sprawy poza wyborami są bardzo ważne, ponieważ praca nie idzie tak jak iść powinna. — Trzeba koniecznie członków zachęcić aby przychodzili na miesięczne posiedzenia.

Uwaga Delegaci Do Biblioteki

Zarząd Tow. Oświaty i Biblioteki im. A. Mickiewicza podaje do wiadomości, iż przedroczne i wyborcze posiedzenie odbędzie się w przyszły czwartek, 4-go stycznia, w sali własnej pnr 3312 So. Morgan ul., początek o 7:30 wieczorem.

Delegaci wybrani w Towarzystwie w grudniu, dostarczyć mają swój mandat. Delegaci proszeni są również o przybycie, na posiedzeniu wybrany będzie zarząd na rok 1973. Instalacja odbędzie się w pierwszy czwartek lutego.

Uwaga Tow. Synowie Ziemi Polskiej, Grupa 1824 ZNP

Zarząd Tow. Synowie Ziemi Polskiej, Gr. 1824 ZNP, zawiadamia wszystkich członków, iż posiedzenie roczne i instalacyjne odbędzie się w niedzielę, 15 stycznia, w sali zwykłych posiedzeń, 3312 So Morgan ul., początek o 2-ej po południu.

Na tym posiedzeniu nowoobrany zarząd złoży przysięgę, którą odbierze jeden z urzędników Zarządu Centralnego oraz wydane będą dyplomy i szpileczki stuprocentowym rodzinom związkowym. Sto procentowymi rodzinami są te rodziny, które należą do ZNP — Ojciec, Matka i dzieci.

Dyplom i szpileczkę otrzyma ojciec lub matka, jedna osoba z rodziny. Tych rodzin w Grupie 1824 jest kilkanaście. Każda otrzyma specjalne zawiadomienie przez sekr. fin. A. Frenzel z prośbą o przybycie. Po posiedzeniu będzie przekąska i krótki program.

Ważne Dla Członków Białego Orła Gr. 280 ZNP

Roczne i instalacyjne posiedzenie Tow. Białego Orła Piastów, Grupa 280 ZN odbędzie się w niedzielę, 7-go stycznia, w sali im. A. Mickiewicza, 3312 So. Morgan ul. Początek o 2-ej po południu.

Na rocznym posiedzeniu członkowie uchwalają różne uchwały, którymi zarząd kierować się będzie przez cały rok. Zarząd prosi o liczne przybycie.

Uwaga Legion Pań Post 29 F.D. Roosevelt

Ważne zebranie Legionu Pań odbędzie się jutro, w czwartek, 4 stycznia, w sali zwykłych posiedzeń. Początek o 1-ej po południu. Członkinie Legionu Pań są proszone o liczne przybycie.

Lekcja Doboszy i Trębaczy Jutro, 4-go Stycznia

Pierwsza lekcja po świętach Doboszy i Trębaczy Gm. 80-ej ZNP odbędzie się jutro, w czwartek, 4-go stycznia w sali dolnej im. A. Mickiewicza, 3312 So. Morgan od 7-ej do 9-ej wieczorem. Komitet Młodzieży zawiadamia rodziców, iż lekcje kończą się zawsze o 9-ej i dzieci z lekcji winny być w domu 15 po 9-ej.

Rodzice są proszeni przypominać dzieciom o lekcjach czwartkowych. Na każdej lekcji można się zapisać na członka Doboszy i Trębaczy. Obecnie młodzież przygotowywana jest do obchodu Majowego jaki odbędzie 6-go maja.

Lekcje Drużyn Ćwiczących

We wtorki — Drużyna Tow. Sokół Polski w sali New National Home, 3312 So. Morgan ul.;

w środy: Tow. Białego Orła Piastów Gr. 280 ZNP, od 6:30 do 8-ej wieczorem;

w czwartki: Dobosze i Trębacze od 7 do 9 wieczorem.

Sala Do Wynajęcia

NEW NATIONAL

Na Bankiety, Wesela
Lub Inne Okazje
Zgłaszać się do
DOMU POLSKIEGO
3312 So. Morgan Ulica
Zapytać o panią Marię Krawczyk zarządczynię.
Tel. FR 6-4455

Obsługa grzeczna. Ceny przystępne. Parking 35ta i Morgan—Spiegel parking.

Przyjmujemy zamówienia na obiady po pogrzebie. Potrawy smaczne, przygotowane przez doświadczona kucharke.

DZIAŁ KOBIET

Torebki na pasku, tzw. "konduktorki" nadal są modne. Na zdjęciu torebka z brązowego zamszu, przybrana skórą w tym samym kolorze.

Potrawy z Ogórków

Płaty Ogórkowe

2 kg dojrzałych, żółtych ogórków umyć, obrać, przepołowić wzdłuż, odciąć miąższ z pestkami, pokrajać (też wzdłuż) na płaty. Wyłożyć je na sito i osolić (2 łyżki soli). Zostawić na 24 godz. Wyłożyć na czystą ściereczkę i osuszyć. Układać ciasno w słoju lub kamiennym garnku, przekładając korzeniami: 1—2 łyżki utartego chrzanu (na grubszych oczkach tarki) ziarna pieprzu, listki laurowe (ew. estragon). 200 g małych cebulek lub krążków cebuli, 50 g gorczycy oraz łyżka nasion cukrukopru. ¾ litra octu winnego, ¼ litra wody i 150 g cukru — zagotować chłodnym płynem zalać ogórki. Powtarzać to przez 3 dni (odlewając, gotując i zalewając ponownie chłodną zalewą), po czym słój obwiązać. Schować go do chłodnej spiżarni.

Ogórki Nadziewane

4—6 dużych żółknących ogórków umyć, obrać, odciąć końce, wyjąć miąższ, osolić. Nadzienie: 500 g mielonego mięsa wymieszać z 2—3 filiżankami ugotowanego ryżu lub z 2 czerstwymi bułkami, namoczonymi w mleku. Przyprawić solą, pieprzem, papryką w proszku, tymiankiem i wymieszać z 2 posiekanymi i przysmażonymi na tłuszczu cebulami, oraz z 1 jajkiem. Ogórki nadziać, ułożyć w rondlu (szkle lub kamionce) i obsmażyć na tłuszczu około 10 minut. Zalać filiżanką wody, wymieszanej z 2 łyżkami ekstraktu pomidorowego lub kubkiem soku z pomidorów, dodając soli i cukru do smaku. Dusić na małym ogniu około 20 minut, kładąc jeszcze kilka gałązek kopru.

W ten sam sposób można faszerować paprykę, pomidory, cebulę, kabaczki.

Ogórki Po Holendersku

Żółte lub żółknące ogórki (1 kg) umyć, obrać, pokrajać w kostkę, odrzucając nasiona. Dusić z łyżką tłuszczu przez ok. 25 minut. 200 g boczku, szynki lub kiełbasy pokrajać w kostkę, obsmażyć, dodać do ogórków, potem zalać je 1/8 litra śmietany rozbitej z 1 żółtkiem — nie gotując. Przyprawić solą, pieprzem, cukrem i obsypać siekanym zielonym koperkiem i natką pietruszki (po łyżce).

Nadszarpnięte Nerwy

Przychodzi czasem taki okres silnej depresji, przed którym żadną miarą nie jesteśmy w stanie się obronić. Nie interesuje nas wówczas dziś, jutro, najbliższa przyszłość, nie cieszy nic, wszystko pozbawione jest dla nas uroku. W chwili takiej małe przeciwności urastają do olbrzymich rozmiarów, niemożliwych do pokonania. Doznane krzywdy olbrzymieją, zasady równają się katastrofom.

Pesymizm obejmuje nas tak całkowicie — że nie do zniesienia wydaje się nam codzienna, kilkugodzinna praca zawodowa. Poddając się takiemu nastrojowi chwili, nie stać nas na trochę bodaj samokrytycyzmu, czy mądrego rozumowania. Po prostu zatracamy zdolność analizowania tego przykrego stanu. A co może być przyczyną takiego załamania się psychicznego.

Mało kto z nas zdaje sobie sprawę, że właśnie powodem braku odporności psychicznej są nadszarpnięte siły fizyczne. To też gdy przyjdzie chwila, kiedy zacznie ogarniać nas zniechęcenie, apatia, kiedy nie mamy nie tylko siły do zdobywania, ale nawet do odczuwania radości, najwyższy czas pomyśleć o swoim stanie zdrowia.

Jednostka zdrowia i silna, umie znaleźć radość i zainteresowanie nawet wtedy, gdy życie usłane jest przeciwnościami, umie znaleźć w nim dobre strony, a nawet umie się do niej przywiązać, gdyż jest zbudowane nakładem własnej pracy, starań i zapobiegliwości. Łatwiej zdrowej jednostce pokonać złe nastroje, gdy za to słaba osoba wini za swe niepowodzenia wszystko i wszystkich — los, życie i otoczenie.

I wtedy życie, które jest przecież nieustanną walką, jednostkę słabą złamie. A my pozwolić sobie na to nie możemy. Za dużo jest pracy na każdym odcinku. Cierpienia i zawody, powinny nas hartować, uszlachetniać i zaprawiać do dalszej walki z trudnością i przeciwnościami życia.

(Dziennik Polski — Detroit).

Nawilżanie Twarzy

Najprostszym zabiegiem jest po prostu pozostawienie na twarzy wody do wyschnięcia po kilkakrotnym w ciągu dnia opłukiwaniu. Bardzo dobrze i wygodnie jest również posługiwać się rozpylaczem do perfum, który rozsiewa na skórze mgiełkę wilgoci. Taki zabieg najlepiej przeprowadzać, gdy się siedzi przed telewizorem lub leży wieczorem z książką. No, i trzecia możliwość — stosowanie maseczek nawilżających o czym już kilkakrotnie informowaliśmy nasze czytelniczki.

Rady Praktyczne

Nieużytych resztek cytryny nie należy nigdy wyrzucać. Można je zużyć do nacierania rąk, lub wody przeznaczonej do mycia twarzy. Mycie twarzy wodą z sokiem cytrynowym zwęża pory, zmiękcza i wygładza skórę.

Zdzisław Stahl

Od Dokryny Nixona Do Konferencji w Helsinkach

Krąg polityki międzynarodowej pierwszego czterolecia prezydentury Ryszarda M. Nixona, rozpoczęty ogłoszeniem programu, nazwanego przez samego autora 'doktryną Nixona", zakończył się jego wizytami w Pekinie i z kolei na Kremlu. Epilogiem tego pierwszego czterolecia i zarazem zapoczątkowaniem nowego jest "Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy Europejskiej", do której obrady przygotowawcze trwają od 22 listopada w Helsinkach. Odbycie tej konferencji usankcjonowane zostało uzgodnieniem jej ogólnego programu przez prezydenta Stanów Zjednoczonych i sowieckiego "numeru pierwszego", jako przedstawicieli dwu supermocarstw, podczas ich moskiewskiego spotkania. Wolno stąd wnosić, że sprawy naszego, europejskiego kontynentu znajdą się w najbliższej fazie polityki międzynarodowej w ogóle, a amerykańskiej szczególnie, na pierwszym jej planie. Perspektywa ta zobowiązuje narody Europy, także narody poddane sowieckiemu panowaniu i okupacji, do specjalnego wysiłku, aby — w miarę rozporządzalnych możliwości — swoich rzeczywistych praw oraz interesów bronić.

Amerykańsko-Europejskie rozbieżności

Tej umiarkowanie sformułowanej i nie głoszącej całkowitego "desengagement" oraz izolacjonizmu "doktrynie Nixona" towarzyszyły dalej idące głosy niektórych polityków amerykańskich, dobagające się wycofania wszystkich wojsk Stanów Zjednoczonych z Europy i zostawienia jej swojemu losowi. Równocześnie z podniesieniem sprawy zrównania wysiłku wojskowego partnerów zachodniego przymierza, uwydatniły się u wstępu czterolecia prez. Nixona rozbieżności i nawet konflikty w zakresie polityki ekonomicznej, z jednej i z drugiej-Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, konflikty dotyczące głównie spraw walutowych i celnych. Otóż, trzeba przypomnieć, że wszystkie te kontrowersje amerykańsko-zach.-europejskie nie uległy jedynie zawieszeniu: trwającym rozbieżnościom nie nadawano specjalnego rozgłosu, a uwaga opinii międzynarodowej skierowana została tymczasem w inną stronę.

Prez. Nixon bowiem, zawieszając sprawę sporów z europejskimi partnerami Przymierza Atlantyckiego i tymi swoimi znad Pacyfiku, rozpoczął wielką — choć wątpliwej wartości — politykę odprężenia z głównymi mocarstwami bloku komunistycznego i wybrał się z wizytami do Pekinu oraz Moskwy. Podróże te miały bez wątpienia na celu również wzmocnienie pozycji amerykańskiej w stosunku do tychże partnerów i także pod tym kątem należy patrzeć na ich dyplomatyczny sens. Które też z państw świata wolnego próbowało przedtem zbliżać się do Moskwy czy Pekinu i zabezpieczać się w ten sposób przez Stany Zjednoczone, otrzymało tak od prez. Nixona przestrogę, że on sam może jeszcze łatwiej pójść tą drogą i podać rękę mocarstwom komunistycznym ponad głowami swoich słabszych sprzymierzeńców. Tak rozwinęła się, niepomyślna, aby nie złowróżbna rywalizacja rządów świata wolnego o względy Moskwy i Pekinu.

Atmosfera rywalizacji i niezgody zachodniej

Atmosfera takiej rywalizacji, zaostrzającej się zwłaszcza przed wszelkimi wyborami, a dalej fakt otwartych i dalej nie załatwionych rozbieżności wewnętrznych między partnerami Przymierza Atlantyckiego, to szczególnie ujemny bagaż, z jakim dyplomacja zachodnia przystępuje do rokowań, przygotowujących "Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy Europejskiej" w Helsinkach. W rezultacie, podczas gdy Kreml zwraca na obrady w stolicy Finlandii uwagę i oprócz jego ambasadora tamtejszego W. Malcewa, pojawił się dla powzięcia ważniejszej decyzji wiceminister Zorin, rządy zachodnie reprezentowane są tam przez mniej znanych dyplomatów, chyba drugorzędnych, a główny ich wysiłek skierowany jest na kontrowersje wewnętrzne między nimi samymi.

Od początku grudnia przebywał więc w Europie amerykański sekretarz tanu Wilhelm Rogers, zajmując się przede wszystkim regulowaniem tych konfliktów Stanów Zjednoczonych z Europejską Wspólnotą Gospodarczą, już rychło nie "Szóstką" ale od 1 stycznia 1973 — "Dziewiątką" europejskich państw. I wprawdzie W. Rogers na zebraniu NATO dnia 8 grudnia zapewniał europejskich partnerów o gotowości obrony ich przez Amerykę, ale odrzucił propozycję spotkania "szczytowego" z prez. Nixonem tej "Dziewiątki" już w następnym roku, propozycję wysuniętą imieniem EWG przez dr Mansholta. Co gorzej, równocześnie z tymi uspokającymi zapewnieniami sekretarza stanu Rogersa, p. H. Sonnenfeldt przedstawiciel biura doradców Białego Domu (którego biura główną osobą jest dr H. Kissinger), zagroził w Brukseli reprezentantom tejże EWG w sposób brutalny, że Ameryka nie będzie bronić Europy zachodniej, jeśli ta ostatnia nie pomoże Stanom Zjednoczonym opanować jej trudności ekonomicznych i zwłaszcza wyrównania jej bilansu handlowego. Kiedy tak poważne rozbieżności wewnętrzne zajmują główną uwagę kierowników dyplomacji zachodniej, trudno się nie obawiać, że front ich w Helsinkach nie będzie zupełnie wyrównany a inicjatywa — mało zgodna i skuteczna.

Złe widoki rokowań w Helsinkach

Przy takim stanie, targanej wewnętrznymi sprzecznościami dyplomacji zachodniej, trudno też spodziewać się, że reprezentanci rządów zachodnich bardziej na serio starać się będą o uwzględnienie postulatów, choćby satelickich sowieckiej strefy europejskiej, nie mówiąc już nawet o przywróceniu naszym narodom prawdziwej niepodległości. Do pesymizmu w tym zakresie składają też poważniejsze głosy publicystyki zachodniej, które już przytaczałem na tych łamach. W artykule "Jaka będzie polityka prez. Nixona po wyborach?" z 24. XI br. zacytowałem opinię tygodnika londyńskiego "The Economist" z 11-18 tegoż miesiąca, który wyraził obawę, że za odprężenie z Moskwą, które mu ułatwiło zwycięstwo wyborcze, będzie Nixon musiał zapłacić rezygnacją z uzyskania zwiększonej choćby wolności dla narodów europejskiej strefy sowieckiej. Obecnie przychodzi zanotować nowy artykuł tegoż czasopisma, bynajmniej nie lekceważącego znaczenie konferencji w Helsinkach, który zajmuje się znowu także sytuacją i widokami naszych narodów.

Artykuł ten "The Economist" z 2-8 grudnia zaczyna się od stwierdzenia, że ". . . Polska znalazła w p. Gierku przywódcę, który umie zachowywać zarazem popularność, jak ortodoksyjność. Rumunia afiszuje się jeszcze swoją niezależnością, ale jej kruche finanse mogą rychło ją ograniczyć. Kontrola, jaką p. Breżniew ze swymi kolegami odziedziczył po Stalinie, wygląda również ściśla, jak kiedykolwiek.

Tak jest, mówi wielu Europejczyków, kłopotliwe to, że okres rokowań, w który Europa weszła przed dwoma laty, a który witany był z początku, pozostawił wschodnich Europejczyków w położeniu niewiel lepszym. Z pewnością okres ten nie przyniósł większej narodowej niezawisłości. To, co obecnie jest ich rozdziałem, to ta sama sowiecka hegemonia, poparta a nie ograniczona przez zachodnie uznanie.

Nic też nie wskazuje, jakoby europejska konferencja bezpieczeństwa, którą obecnie przygotowują w Helsinkach, miała tę sytuację zmienić, mimo rumuńskich prób w ostatnim tygodniu. Trzeba teraz siedzieć i baczyć, co by się stało, gdyby Polska i Czechosłowacja, na przykład — pisze londyński tygodnik mając tu oczywiście na myśli reprezentowane w Helsinkach reżymy, a nie rzeczywistą nieobecną tam reprezentację naszych narodów — zaczęły naśladować rumuński przykład. Tymczasem jednak, dyscyplina w świecie sowieckim staje się coraz ściślejsza, w miarę jak Wschód i Zachód siedzą razem przy nowych stołach negocjacyjnych".

Historyczna konferencja i nasze obowiązki

Warto tu zaznaczyć, że w tychże Helsinkach jugosłowiańskikompromisowy wniosek proceduralnoprogramowy został przyjęty 12 grudnia 1972 przez przybyłego specjalnie z Moskwy wiceministra spraw zagranicznych W. A. Zorina, zarówno jak przez ambasadora amerykańskiego Val Petersona, co świadczy o trwającej harmonii obu superpartnerów. Warto też przytoczyć, zwłaszcza gdy padają tu i ówdzie poglądy o rzekomo zmniejszonyb zainteresowaniu Rosji przyszłą "Konferencją Bezpieczeństwa i Współpracy Europejskiej", słowa, wypowiedziane przez Zorina. Uzasadniając mianowicie wniosek, by konferencja ta zakończyła się na najwyższym szczeblu zjazdu szefów rządów, ten reprezentant Kremla oświadczył że "chodzi o to by wypadek wyjątkowej wagi zapisany został w książkach historycznych i aby czytały o nim nasze dzieci".

Nawiązując do sprawy ewentualnego naśladownictwa Rumunii przez delegatów reżymu polskiego i czechosłowackiego o czym wspomniał "The Economist" — musimy stwierdzić, że warszawski ambasador Adam Willman "odznacza się" iście wzorowością podległości a wytycznym sowieckim, podobnie jak komentarze warszawskich korespondentów, a czechosłowacki niczym się od niego nie różni. Nie pozwalają sobie oni nawet na te nieszkodliwe zresztą dla Moskwy "indywidualne" wyskoki które dały pewien rozgłos rumuńskiemu delegatowi dr Balanescu.

W tej sytuacji i wobec takich, niedobrych dla naszej sprawy perspektyw "Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy Europejskiej", wysiłek niepodległościowych emigracji na Zachodzie, aby przekazać rządom świata wolnego prawdziwe postulaty naszych, opanowanych przez Sowiety narodów, musi być tym większy i lepiej, zawczasu przygotowany. Byłoby fatalne, gdyby obowiązek ten nie został wypełniony i gdyby nikt się z okazji tej konferencji o nasze prawa nie upominał.

Dziennik Polski (Londyn)

Jak Zatonął Statek "Józef Conrad"

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

cji PAP "leży już na zawsze na mulistym dnie portu".

Bomby ugodziły statek w dniu 20 grudnia. W wyniku ataku — jak informuje "Zycie Warszawy" — "zginęli: trzeci oficer Stanisław Maliszewski, trzeci mechanik Adam Kaczorowski i marynarz Kazimierz Giertler. Ponadto pięciu członków załogi zostało rannych. Są to: elektryk Jan Chróścicki, lekarz Jerzy Turek, st. marynarz Roman Dudek, st. marynarz Marian Fudala i motorzysta Ryszard Rusinek". Reszta 25-osobowej załogi frachtowca "Józef Conrad" ewakuowana została na drugi statek polski "Moniuszko", stojący na redzie wewnętrznej.

W optymistycznej atmosferze, towarzyszącej rokowaniom pokojowym w październiku i w listopadzie ub.r., statki wydawały się być w porcie tak bezpieczne, że "właśnie na Conradzie" szukali schronienia Polacy, pracujący w Haiphongu, a wśród nich przedstawiciel PLO, który wraz z żoną przeniósł się właśnie na statek".

Według meldunku Alfreda Chudeckiego, kapitana statku, pierwsza bomba trafiła w środek statku, a druga spadła tuż za nim, w pobliżu części rufowej "powodując poważny przeciek wody do środka".

Pierwsza bomba eksplodowała w messie oficerskiej i spowodowała "natychmiastowy pożar, który wnet ogarnął wszystkie kabiny". Atak zaskoczył załogę pogrążoną we śnie, oprócz wachtowych. Część załogi zdołała zbiec trapem, inni marynarze, odcięci od wyjścia wskutek zawalenia się schodów, zdołali dotrzeć do burty i tam opuścić się po linie na brzeg.

Zatopiony frachtowiec nie był produktem polskich stoczni i — jak się wydaje — został zakupiony w stoczni islandzkiej.

Rząd Stanów Zjednoczonych skierował do Warszawy notę z wyrazami ubolewania z powodu tego tragicznego wydarzenia.

93 Kongres U.S. Rozpoczął Obrady

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

sowe bombardowanie Północnego Wietnamu przez samoloty amerykańskie "nagany godne."

Senacki Komitet Dla Spraw Zagranicznych, któremu przewodzi sen. J. William Fullbright, postanowił, że przedłoży Senatowi rezolucję domagającą się szybkiego zakończenia wojny, jeśli nie dojdzie do zakończenia działań wojennych przed dniem inauguracji prezydenta Nixona w dn. 20go stycznia.

"Speaker" Izby Niższej, kongr. Carl Albert, który dotychczas był zwolennikiem polityki wietnamskiej prezydenta Nixona, w rozmowie z żonami jeńców amerykańskich w Wietnamie, powiedział wczoraj, że Kongres gotów jest do wstrzymania funduszy na cele wojenne, jeśli prezydent Nixon nie doprowadzi szybko do zakończenia wojny.

Wybory

Demokraci Izby Niższej wybrali kongr. Carl Albert (D-Okla.) ponownie przewodniczącym obrad Izby Niższej, a kongr. Thomas P. O'Neill jr. z Massachusetts, przewodniczącym większości demokratycznej w Izbie Niższej, w miejsce zaginionego nad Alaską w połowie października kongr. Hale Boggs z Louisiana. Stosunkiem głosów 123 do 114, pozostawiono przewodniczącemu obrad i przewodniczącemu większości demokratycznej tradycyjny przywilej mianowania asystenta kongr. O'Neill, którym prawdopopobnie zostanie kongr. John J. McFall z Kalifornii.

Demokraci Senatu dzisiaj dokonają wyboru swych przywódców, powołując ponownie sen. Mike Mansfield z Montana na przewodniczącego większości demokratycznej w Senacie a sen. Robert C. Byrd z West Virginia, jako jego asystenta. Republikanie także dokonają wyboru swych przewodniczących, powołując sen. Hugh Scott z Pennsylvanii na przewodniczącego mniejszości republikańskiej w Senacie, a sen. Robert Griffin z Michigan, jako jego asystenta. Przewodniczącym mniejszości republikańskiej w Izbie Niższej Kongresu, jak podają pogłoski, zostanie ponownie wybrany kongr. Gerald R. Ford z Michigan.

Świat Odkrywa Ponownie . . . Rower

W ubiegłym roku Amerykanie zakupili 6,435,000 rowerów, Japończycy — 4,738,000; Niemcy Zachodnie—2,824,000; Anglicy — 1,743,000; Francuzi — 1,550,000; Włosi — 1,400,000; Austriacy — 547,000. To ciekawe, że francuskie rowery składane "idą jak woda" za granicą, gdzie uważane są za eleganckie, lekkie i praktyczne.

Kiedy w 1790 roku pan de Sivrac połączył dwa drewniane kółka za pomocą poprzeczki, nie wiedział, że blisko dwieście lat później odrodzi się jego wynalazek w ulepszonej formie.

Zabawne. . .

Podczas wojny, jeździło się w Europie na rowerach z konieczności. W naszej epoce obfitości ten nawrót do przeszłości jest wynikiem dużego tłoku na drogach. A w tłoku nalepiej poruszać się mini-rowerem.

Właśnie te mini-rowery, uznane za "zabawne" wygrały bitwę. Są one niezbyt drogie i łatwe do przechowywania, bo składane.

Ogromny popyt na rowery zadziwia konstruktorów. Jeden z nich oświadczył: "Gdyby w 1966 roku któryś z naszych inżynierów zaproponował mi produkowanie minirowerów mógłby narazić się na utratę swego stanowiska, gdyż projekt ten wydawałby się idiotycznym. Lecz już w 1968 roku bylibyśmy bardzo zadowoleni posiadając z tysiąc tych pojazdów na składzie, by podołać zapotrzebowaniu".

Zapotrzebowanie na minidoery w 1972 roku było tak duże — że pewien wytwórca francuski przestawił się z produkcji motorowerów na produkcję mini-rowerów.

W epoce nadmiernego zanieczyszczenia atmosfery ziemskiej rower jest wspaniałym środkiem lokomocji, bo nie zatruwa powietrza do reszty. Poza tym jazda na rowerze wyrabia mięśnie, dostarcza organizmowi ruchu i w przeciwieństwie do coraz droższych i zabierających dużo miejsca samochodów jest szalenie wygodny. Dlatego właśnie powstaje coraz więcej ścieżek rowerowych.

Najpierw Amerykanie

Skąd przybył ten niebywały zapał do jazdy na rowerze? Ogarnął on Europę, po Stanach Zjednoczonych, gdzie nie można zrobić stu kroków bez samochodu.

Banki urządziły tam specjalne okienka kasowe, by klient nie musiał wysiadać z wozu... Mimo to ilość rowerów osiągnęła tam 85 milionów przy 115 milionach samochodów. Niedawno amerykański minister Obrony przeraził się stwierdzając, iż połowa młodych rekrutów niezdolna jest do wykonywania ćwiczeń wojskowych, gdyż młodym brak gimnastyki.

Od kilku już lat lekarze podnieśli alarm; przedwczesna degeneracja mięśni, schorzenia mięśnia sercowego, zaburzenia trawienne, zaburzenia pracy wątroby — oto skutki siedzącego trybu życia. A przecież lepiej jest pedałować niż leczyć się. Nie dziwmy się więc, że ludzie różnych zawodów i w różnym wieku pozostawiają swe konie mechaniczne, by jeździć, często nawet niezręcznie, na śmiesznie małych rowerach.

Gilles Aubert
Narodowiec

Mordercy Księdza Poszukiwani

Channelview, Tex. (UPI)— Policja poszukuje morderców księdza rzymsko-katolickiego, Lamar Schoppe, lat 41, którego zwłoki znaleziono w spalonej plebanii. Schoppe został dwukrotnie postrzelony i zmarł od zadanych mu ran. Policja jest zdania, że morderstwo nie zostało dokonane w celach rabunkowych, gdyż znaleziono $2,000 w gotówce w skrytce ogniotrwałej na plebanii. Szkody wyrządzone pożarem w plebanii kościoła św. Andrzeja, obliczane są na przeszło $50,000.

Szantaż Malty

Londyn. (UPI) — Rząd brytyjski stwierdził, że żądanie maltańskiego premiera Dom Mintoffa płacenia wyższego czynszu za bazy W. Brytanii na Malcie jest "szantażem".

"NATO może płacić, ale rząd JejKMości nie zapłaci, nawet gdyby miało to oznaczać likwidację baz i wycofanie się z Malty" stwierdza Londyn.

Szósta Operacja Gub. Wallace

Montgomery, Ala. (UPI) — Dr Hamilton Hutchinson opiekujący się sparaliżowanym po zamachu na jego życie gub. George Wallace, zalecił mu ażeby poddał się operacji prostaty, dla usunięcia infekcji. Wallace, od 15-go maja gdy dokonano zamachu na jego życie, poddał się już pięciu operacjom. Wallace bawi obecnie w Key Biscayne, Fla., dla celów zdrowotnych.

Ława Przysięgłych Powiatu Kane Oskarża "Doktora" Munoza

Wielka ława przysięgłych powiatu Kane oskarżyła we wtorek Ricardo Munoz-Velez, który był zatrudniony w charakterze doktora w stanowym szpitalu Elgin. Munoz jest oskarżony o spowodowanie 4-ch wypadków "nieumyślnego zabójstwa" i 19 wypadków niedbalstwa wobec pacjentów.

49-letni Munoz miał stawić się w ub. piątek przed przewodniczącym sądu kryminalnego w Geneva, sędzią John Petersenem. "Lekarza" zwolnionego za jego osobistym poręczeniem 6 września, gdy został oskarżony o niedbalstwo w związku z leczeniem pacjentów w stanowym szpitalu umysłowo chorych. Kilku pacjentów zmarło.

Munoz pracował w charakterze lekarza w szpitalu półtora roku, w 1970 i 1971. Otrzymał on posadę na podstawie fałszywego dyplomu z wydziału medycznego w Havanie, Kuba. Dyplom był podrobiony i podczas dochodzenia stwierdzono, że w tym czasie gdy Munoz miał kończyć studia uczelnia została zamknięta.

Munoz nie miał licencji na praktykę lekarską w Illinois, a w szpitalu przyjęto go na podstawie tymczasowego zezwolenia.

Dochodzenie w sprawie Munoza rozpoczęło się wskutek zażaleń pacjentów i ich rodzin. Przy bliższym wglądzie stwierdzono, że "doktor" nie tylko lekceważył pacjentów i leczył ich według przestarzałej metody, ale dawał im lekarstwa nieodpowiednie —a w kilku wypadkach szkodliwie. Jednemu pacjentowi Munoz przypisał 13 rozmaitych środków medycznych.

Gdy wszczęto śledztwo, Munoz został początkowo zawieszony w czynnościach, a później zwolniony. Dochodzenie w sprawie Munoza objęło cały szpital i jego administrację, w konsekwencji czego zwolniono także we wrześniu 1972 — dra Daniela A. Manelli, superintendenta szpitala. Manelli pracował w szpitalu 31 lat.

W czasie dochodzeń Manelli oświadczył, że Stan. Departament Rejestracji i Edukacji zatwierdził przyjęcie Munoza i przydzielono go do szpitala Elgin zanim Manelli został mianowany superintendentem. Twierdzi on, że uprzedzał swych przełożonych że dyplom "lekarza" nie jest prawdziwy i doradzał zwolnienie Munoza.

D. Williams Kandydatem Na Senatora Illinois?

Dakin Williams, prawnik z Collinsville, Ill., zapowiedział, iż będzie się ubiegał o partyjną nominację na miejsce senatora Adlai Stevensona podczas marcowych prawyborów w 1974. Stevenson jest sen. Illinois z ramienia Partii Demokratycznej. Dakin Williams, również demokrata, bez powodzenia ubiegał się o partyjną nominację w latach 1968, 1970 i 1972. Jest on bratem słynnego dramaturga, Tennessee Williamsa.

Łowy Tuńczyka

San Diego, Calif. (UPI) — Ponad sto amerykańskich statków rybackich, w poniedziałek wyjechało na łowy tuńczyka na wody Pacyfiku. Odjazd statków nastąpił z kilkugodzinnym opóźnieniem, na skutek braku porozumienia z firmami przetworu ryb co do ceny za złowione ryby. Rybacy ostatecznie przyjęli ofertę firm, które zgodziły się wypłacić im $477 za każdą tonę złowionych ryb. Rybacy mają nadzieję, że nie napotkają w tym sezonie na kłopoty jakich doznali w ubiegłym roku, gdy władze Ekwadoru zajęły 25 amerykańskich statków rybackich, nakładając na nie kary w ogólnej sumie $1.6 miliona, za przekroczenie wyznaczonych przez Ekwador 200 milowego pasa wód terytorialnych. Stany Zjednoczone, zgodnie z międzynarodowym prawem, uznają 12 milowy pas wód terytorialnych.

Rezolucja Placówki 39 SWAP

W sobotę, 31go grudnia, 1972 roku, powołany został przed tron Najwyszego Weteran Armii Polskiej członek placówki 39ej —

Śp. Stanisław Olsza

Ponieważ był on bardzo czynnym członkiem naszej Placówki Weterańskiej od przeszło 50ciu lat, więc ażeby pożegnać Zmarłego kolegę a rodzinie złożyć współczucie, prosimy wszystkich członków Placówki jakoteż i członkinie Korpusu Pomocniczego o przybycie dzisiaj o 7ej wieczorem do Kaplicy Barana pnr. 2644 N. Central Ave na pożegnanie Zmarłego kolegi.

Wład. Zurawski, Kom.
i Cały Zarząd Plac. 39ej

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, siostra, szwagierka i ciocia nasza, ś.p.

Helen E. Pahlman

(z domu Urban)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 1go stycznia 1973 r., o godzinie 12:15 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 4go stycznia, o godzinie 8:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 1845 N. Hermitage Ave. (blisko Cortland) do kościoła N. M. P. Anielskiej (Msza Św. o godz. 9ej rano), a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

William F., mąż; **Martha (Stanley) Wozniak, Sophie (Walter) Kuczynski** i **Clara (Mike) Surufka**, siostry i szwagrowie; **Joseph (ś.p. Theresa)**, brat; siostrzeńcy, siostrzenice, bratanki i bratanice, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Wysocki-Petzko Funeral Home.
Telefon BR 8-2636.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza i siostra moja, ś.p.

Maria Gawin

(z domu Gonka, żona ś.p. Piotra, matka ś.p. Czesława)

Czł. Bractwa Niewiast Różańca Św. Róża 54, Klubu Jastrząbka i Tow. Polek Św. Anny Nr. 616 Z.P.R.K., po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 1go stycznia, 1973 roku, o godzinie 5:30 po południu, w starszym wieku. Odwiedzanie zwłok w środę od godz. 7ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1922-24 W. Chicago Ave., do kościoła ŚŚ. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Piotr (Alfreda), Bolesław (Daphine), Helena (Antoni) Gondela i **Irena (Jan) Palka**, synowie, córki, synowe i zięciowie; **Wojciech Gonka**, brat w Polsce; **Anna Bielak**, szwagierka; wnuki, wnuczki i prawnuczęta; bratanki, bratanice, siostrzeńcy, siostrzenice, kuzyni i kuzynki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się A. L. Gazda, Telefon HU 6-1230.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, brat, szwagier i dziaduś nasz, ś.p.

Stanisław J. Olsza

(mąż ś.p. Teofili z domu Niewiadomskiej)

Czł. Tow. Najśw. Imienia Jezus, Klubu Obywatelskiego Króla Władysława Jagiełło, Placówki 39 SWAP, Tow. ŚŚ. Aposotołów Cyryla i Metodego Nr. 145 ZPRK, Tow. Dzielnych Polaków Gr. 1464 ZNP i Związku Muzyków Polskich, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 31go grudnia, 1972 roku, o godzinie 7:00 wieczorem, przeżywszy lat 76.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 4go stycznia, o godzinie 10:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła Św. Stanisława B. i M. (Msza św. o godz. 11ej), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Alicja (Józef) Baredziak, Estera (Harold) Sokup i **Gracja (Ronald) Bachara**, córki i zięciowie; **Józefa Curyło, Maria Pieczynska, Bronisława (Stanisław) Nocek** i **Katarzyna Serwinska**, siostry i szwagier; **(Elżbieta Kołodziej** i **Wojciech (Stefania)**, siostra, brat i bratowa w Polsce); 7 wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan Baran, Telefon NA 2-1488.

(2, 3)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i babcia nasza, ś.p.

Maria Kata

(z domu Mallek)

Członkini Tow. Adoracji Najśw. Sakramentu, Klubu Pań i Oddziału Nr. 330 Polsko-Narodowej Spójni przy Osiedlu w McHenry, Ill., po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 31go grudnia, 1972 roku, o godzinie 11ej przed południem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 4go stycznia, 1973 roku, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3653-59 W. Fullerton Ave., do kaplicy na cmentarzu Wszystkich Świętych, Msza św. o godz. 10:30 rano, a stamtąd na cmentarz Wszystkich Świętych na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jan, mąż; **Alice Monaco** i **Lorraine Judge**, córki; **Art** i **Tony**, zięciowie; wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Stermer Funeral Home,
Telefon BE 5-1815.

(2, 3)

210 Milionów Ludności w U.S.

Washington (CST). — Ludność Stanów Zjednoczonych z nowym rokiem, — jak podaje Biuro Cenzusowe, wynosi — 210,194,312 osób. W roku 1972 liczba ludności w kraju wzrosła o 1.6 miliona, w porównaniu do dwóch milionów w roku 1971, a 2.2 milionów w roku 1970. Największy wzrost ludności, gdyż 3.1 milionów zanotowano w roku 1956.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE w KOLEJNOŚCI NADAWANIA

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11 - 11:30 rano
Niedziela 1 - 2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7 - 8:30 rano
2 3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

PROGRAMY RADIOWE JANA CAPUTY
Stacja WEAW 140 KC
W KAŻDĄ SOBOTĘ
o godz. 7:30 do 8:0 Rano (Angielski)
o godz. 9:30 do 10:00 Rano (Polski)
I W NIEDZIELE
o godz. 9:15 do 9:30 Rano (Angielski)

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Niedziela 8:00 - 9:00 Rano
— i —
2:00 - 3:00 Po Południu
oraz
Sobota
8:00-9:00 rano
oraz
1:00 - 2:00 Po Południu
WTAQ (1300)

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 - 9:30 rano

"TONY PIEŃKOWSKI Show"
Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35 - 10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.
JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY Kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 oraz o 8-ej wiecz.
Dr. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII"
WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł. do 6-ej wiecz.
W Soboty 4 - 6:30 wiecz.
pp. Mgr JÓZEF i SŁAWA MIGAŁOWIE—Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7 - 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Stanisław Chodyniecki

Proces Ludwiga Hahna

Od 2 maja ub. roku przed sądem w Hamburgu co środę i piątek toczy się pewien proces sądowy. Dziwny to proces. Dokumentacja, gromadzona w ciągu 12 lat przez prokuraturę, obejmuje 133 opasłe tomy, w których w wielkim skrócie opisano "działalność podsądnego".

Na ławie oskarżonych zasiada dobrze ubrany i dobrze odżywiony mężczyzna, który przybywa na rozprawy własnym wytwornym samochodem. Jest to szef hamburskiej filii Towarzystwa Ubezpieczeniowego w Karlsruhe. Ten uśmiechnięty pan nie jest kimś nieznanym. Już raz był "bohaterem" procesu: sąd Polski Podziemnej skazał go na karę śmierci. Wyroku nie udało się jednak wykonać. Po wojnie ów pan znalazł się na liście nr. 57 pod pozycją 394 jako zbrodniarz wojenny. Ale i wtedy nie dosięgła go ręka sprawiedliwości. Jak oświadczyła jego żona — w 1945 r. został on "zabrany gdzieś przez Rosjan", a jak w 1950 r. oświadczyły władze brytyjskie — "poszukiwania nie przyniosły skutków i prawdopodobnie on nie żyje".

Pięć lat później, gdy władze niemieckie powzięły decyzję o niewydawaniu zbrodniarzy wojennych i o stawianiu ich przed trybunałami Niemiec Federalnych, nasz bohater "zmartwychwstał", ujawnił się i zamieszkał legalnie wraz z rodziną w jednej z dzielnic Hamburga, gdzie podjął pracę w Towarzystwie Ubezpieczeniowym.

Chodzi o doktora Ludwiga Hahna.

Hahn urodził się w 1908 roku. W 1931 r. ukończył studia w Getyndze, gdzie uzyskał tytuł doktora prawa. Cztery lata później ożenił się z Lothą Steinhoff. Jeszcze na studiach wstąpił do NSDAP (legitymacja nr 194 463), a w trzy lata później po krótkiej przynależności do SA wszedł do SS (legitymacja nr 65 823).

W 1934 r. rozpoczął pracę w policji. Szybko zdobywał uznanie przełożonych, co dało mu szansę zrobienia błyskawicznej kariery. W 1936 r. pracował już w gestapo w Hamburgu, a w rok później został szefem gestapo w Weimarze. We wrześniu 1939 r. stanął na czele tzw. Einsatzkommando, z którym wraz z wojskami okupacyjnymi wkroczył do Polski. Tu swoją działalność rozpoczął na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim, skąd potem przeniósł się do Krakowa, a następnie do Lwowa. Na początku 1940 r. został naczelnym komendantem policji bezpieczeństwa i SD w Krakowie. Tu "bawił" tylko do sierpnia, kiedy to przeniesiono go do Bratysławy na pełnomocnika Himmlera. W lipcu 1941 roku wrócił do Warszawy na stanowisko komendanta policji i bezpieczeństwa SD i pełnił tę funkcję do jesieni 1944 r.

Wspinając się dość szybko po stopniach policyjnej kariery Ludwig Hahn osiągnął rangę SS Standartenfuehrera. — Miał ku temu "odpowiednie predyspozycje". Przedstawiając go do awansu szef RSHA — E. Kaltenbrunner, powiedział: "Jest to stary wypróbowany narodowy socjalista i energiczny dowódca SS, który zawsze stał na wysokości powierzonych mu zadań. Szczególnie charakteryzuje go wielostronne doświadczenie i pedantyczna metoda pracy".

Przytoczona opinia Kaltenbrunnera nie mijała się z prawdą. Hahn zdobywał to doświadczenie wszędzie gdzie się zjawił. Co prawda nie wiemy wiele o jego pracy w Niemczech, ale wystarczą fakty polskie.

We wrześniu 1939 r. dowodzone przezeń Einsatzkommando na Śląsku i w Zagłębiu zostawiło za sobą tysiące mogił. To właśnie on i jego ludzie odpowiedzialni są za morderstwa w Katowicach, Chorzowie, Szopienicach i w Dąbrowie Górniczej. Pod koniec września oddział Hahna "oczyścił" z ludności żydowskiej Dynów i Sanok. Gdy wreszcie Hahn "osiadł" w Krakowie, podlegały mu znane wszystkim katownie: więzienia przy ul. Montelupich czy w podkrakowskim forcie Krzeszowice.

Gdy przeniesiono go do Warszawy, z jego nazwiskiem związały się: Pawiak, Aleja Szucha, ulice Gęsia i Litewska.

Niezwykle aktywny udział wziął Hahn w "ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej", w krwawym stłumieniu powstania w getcie, w deportacji Żydów do obozów zagłady. Z jego to inicjatywy i za jego zezwoleniem wymordowano w Warszawie tysiące Polaków — żołnierzy polskiego podziemia, wielu wojskowych i cywilnych warszawiaków w czasie powstania i wreszcie w czasie popowstaniowej fali terroru.

Na czerwonych plakatach nazwisko Hahna widnieje pod zawiadomieniami o wykonaniu 1600 wyroków śmierci. A okupanci przecież ujawniali w tej formie tylko drobną część masowych mordów!

Za tę działalność Hahn dostał wysokie odznaczenie i awanse.

Jak już wspomniano, nazwisko Hahna figuruje na międzynarodowej liście ludobójców. Początkowo władze brytyjskie "nie umiały go znaleźć", a później, gdy Hahn już się ujawnił, mógł to uczynić mając prawie że pewność, że nigdy nie będzie odpowiadał za swoje zbrodnie.

Jak pisze prasa zachodnioniemiecka, Hahn jest wręcz bezczelny. Wcale nie tai swojej przeszłości. A mimo tych przerażających faktów znalazł on w Hamburgu spokojny azyl! Dopiero gdy jego nazwisko zaczęło się pojawiać w prasie światowej w związku z procesem Eichmanna, podniosły się głosy o wszczęcie postępowania przeciwko zbrodniarzowi. 8 lipca 1960 r., a więc w 15 lat po wojnie Hahn znalazł się za kratkami. Po roku jednak był już na wolności. 7 grudnia 1965 r. ponownie osadzono go w areszcie, ale po roku znowu go wypuszczono.

Polska nie ustawała w wysiłkach, aby zbrodniarza dosięgła ręka sprawiedliwości. Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich przekazała hamburskiej prokuraturze kilka tysięcy rolek mikrofilmów z reprodukcjami oryginalnych dokumentów. W Polsce przebywali przedstawiciele władz sądowych z Hamburga, którzy mieli okazję posłuchać świadków i zapoznać się z nagromadzonymi materiałami. W 1968 r. zakończono postępowanie śledcze. W pierwszej połowie 1969 r. miał rozpocząć się proces, ale z bliżej nie znanych powodów został on odroczony. Dopiero w sierpniu 1971 r. po 11 latach śledztwa wpłynął do sądu formalny akt oskarżenia. Nie objęto nim wszystkich zbrodni, a Hahn przez cały czas jest "dobrej myśli".

Niektórzy dziennikarze niemieccy są zdania, że po długim i nudnym procesie Hahnowi nie spadnie ani włos z głowy. Ma on zbyt wielu i zbyt mocnych protektorów. Niektórzy przypuszczają, że to właśnie z ich przyczyny "giną" pewne, nawet ściśle tajne dokumenty, które następnie znajdują się na biurku Hahna. Zbrodniarza na bieżąco informowano o przebiegu śledztwa. Dysponował on nawet adresami i nazwiskami tych świadków, którzy dopiero mieli składać zeznania. — Niektórzy dziennikarze nie unikają nawet pewnych nazwisk zamieszanych w ten proces. Magazyny "Star" i "Spiegel" publicznie pisały o gen. Joachimie Steinhoffie — szwagrze Hahna, byłym inspektorze lotnictwa Bundeswehry. Zresztą w Hamburgu, podobnie jak w całej NRF żyje wielu "Kampfgefaehrten" — byłych towarzyszy walki i pracy, którzy we własnym interesie robią wszystko, by ten zbrodniarz o manierach dżentelmena wyszedł z procesu "czysto".

Za murami hamburskiego pałacu sprawiedliwości przy Siverinplatz toczy się walka o sprawiedliwość. Kto w tej walce zwycięży — koterie i przeróżne grupy nacisku, czy sprawiedliwość? Czy wyrok będzie aktem zadośćuczynienia wobec prochów tych, którzy zginęli z rąk siepaczy? Ci zamordowani co prawda nie staną przed sądem jako świadkowie oskarżenia, ale wynik tej walki nie może być dla nikogo obojętny.

Imogene Coca Ranna w Wypadku

New York (CST). — Znana aktorka telewizyjna, Imogene Coca, odniosła poważne okaleczenia w wypadku samochodowym w poniedziałek wieczór. Aktorkę przewieziono samolotem z Florydy, gdzie występowała na scenie, do Nowego Yorku, — gdzie lekarze specjaliści dokonali operacji twarzy.

Coca odniosła poważne okaleczenia twarzy i prawego oka, jak i złamania lewej nogi. Coca znajdowała się w samochodzie powożonym przez jej męża King Donovan, lat 53, gdy nastąpiło zderzenie się z innym samochodem powożonym przez 19-letnią Cheryl Rice. Winę za wypadek ponosi mąż Coca, gdyż przejechał czerwone światło.

Łączenie Się Unii

San Francisco, Calif. (GP) — Licząca 55,000 członków unia International Longshoremen and Warehousemen Harry Bridges'a doszła do porozumienia z Univ Teamsterów, która ma ponad dwa miliony członków. Data połączenia się obu unii nie została jeszcze ustalona.

★ PRACA MĘSKA

SUPERVISOR
Plus Maintenance
Experienced in U.S.D.A. Inspected food plant. Yards area.
Call Mr. Philipps
376-9032

*** Mold Makers**
Expanding shop needs Jr. and Top Mold Makers for days and nights.
ALSO
Experienced
TOOL ROOM MACHINIST
To Learn Mold Making. Opening on night shift for
N C HYDROTEL OPERATOR
Will train ambitious person.
• TOP WAGES
• 58 HOUR WEEK WITH BENEFITS
671-4950

SUPERVISOR
NIGHT SHIFT
OR WILL TRAIN
Experienced in plastic or good solid maintenance background. May qualify you for interesting and permanent production position in growing plastic bottle plant. Good salary and benefits.
Phone Jim at: 767-4140

Experienced
SEMI DRIVERS
Must be over 25 yrs. old.
Apply in person.
JANESVILLE AUTO TRANSPORT CO.
300 E. 130th St. Chicago, Ill.
An Equal Opportunity Employer

MAINTENANCE REPAIRMAN
NEED A LEADER.
Head janitor to supervise assistants and maintain building equipment for large luxury apartment development. Knowledge of electrical, plumbing & carpentry repairs. Live in N. W. Suburbs. Good salary and benefits.
Call MRS. FRANZONE
394-1946

MACHINIST
FOR MAINTENANCE SHOP
Should know fabrications. Self-starter. 6 day regular job. 2:30 P.M. to 11:00 P.M. Call ARNIE after 2:00 P.M.
829-3845

Refrigeration Servicemen
Experienced men for repairing washer, dryer, ranges and dishwashers, household refrigerators also commercial refrigeration and heating systems. — Must have own tools and trans.
International Refrigeration
4044 N. Lincoln 929-4500
An Equal Opportunity Employer

Potrzeba Mężczyzn
Do Obsługi "Punch Press"
Przyjmiemy starszych mężczyzn, zwłaszcza tych, którzy chcą sobie ekstra zarobić. Dobra zapłata.
Zgłosić się do:
PREMIER METAL WORKS
1616 S. Clinton St.

TRUCK WASHER
Man to wash small trucks and have some mechanical ability. Also must have valid drivers license — will do some driving. Many company benefits.
THE ROSCOE CO.
3517 W. Harrison St. 379-6100
(Apply at the Man's Store)

★ PRACA MĘSKA

Pracowników Na Maszyny
NA PEŁEN CZAS.
$3.66 na godzinę, automatyczne podwyżki płac. — Darmo ubezpieczenie szpitalne i główne medyczne, plan bonusowy.
Muszą choć trochę mówić po angielsku.
Dzwońcie do Mr. BIGOTT.
NATIONAL STEEL SERVICE CENTER
2424 Oakton ul.
Evanston, Ill.
328-3000

MAN
Needed At Once
Permanent Job
Small Department to TRAIN On MULTILITH and Miscellaneous Duties.
GOOD STARTING SALARY
Merit Increases, Excellent Company Benefits.
LOOP LOCATION
Call Mr. Slapke
337-1991

WELDER
With job shop, boiler or maintenance exp. preferred. — Will train man with mechanical exp. See Mr. Hougton.
2303 W. 18th St.

MĘŻCZYZNA ZE ZNAJOMOŚCIĄ MECHANIKI
Do nastawiania i Konserwacji "Punch Presses"
oraz innych pokrewnych maszyn. Wynagrodzenie do omówienia.
366-4200 Extension 376 lub 377

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA DO WYROBÓW Z MIEDZI
(Coppersmith)
Lekka, stała praca. Dobre wynagrodzenie. Zgłaszać się natychmiast:
2700 W. Van Buren St.

PUNCH PRESS OPERATORS
Experienced on small intricate parts. Production bonus.
SKOKIE TOOL CO.
7650 N. Austin
(Gross Point Rd. & Howard)

MĘŻCZYZNĘ DO KAROSERII I BŁOTNIKÓW DOŚWIADCZONEGO. STAŁA PRACA.
FRANK'S AUTO PAINTING
LEON 929-9494
Równe Szanse Dla Każdego

★ PRACA ŻEŃSKA

Experienced
ASSEMBLERS
For electronics operation.
Rate $1.80 per hour.
Universal Data Machine Corp.
4611 N. Ravenswood
An Equal Opportunity Employer

KOBIETA do zmywania naczyń. 4379 West 26-t ulica.

GIRL
For General Office Work. Typing and Bookkeeping.
Experience. (5 DAY WEEK).
GOOD SALARY.
Excellent Working Conditions.
(Near Loop Location)
Call 733-2340

FEMALE—NIGHT
For counter work in neighborhood hot dog stand.
$100 a week to take home.
1901 W. Armitage

PANIE PRACUJCIE BLISKO DOMU
Lekka praca montażowa. Indywidualny bonus.
Stała praca w nowoczesnej fabryce. — Darmo ubezpieczenie szpitalne i na życie. Doświadczenie nie wymagane. Przeszkolimy. — ANGIELSKI NIE KONIECZNY.
Zgłaszać się osobiście:
MARVEL ELECTRIC CORP.
3415-25 N. Ashland Ave.

ASSEMBLERS
NO EXPERIENCE NECESSARY
Permanent full time positions on day or evening shift. 8 A. M. to 4:30 P. M. or 4:30 P. M. to 1 A. M. Aerosol packaging of a diversified product line affords interesting work.
Call or apply:
CHASE PRODUCTS CO.
865-1000
19th & Gardner Rd.
Broadview
An Equal Opportunity Employer

POTRZEBA KOBIETY
Do Mycia Naczyń w Polskiej Restauracji
Stała praca, dobra zapłata, od godz. 2:00 po południu do 9:00 wieczorem.
Zgłosić się do:
1546 N. Damen Ave.

★ KONTRAKTORZY

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• Roboty ciesielskie • Obicia aluminiowe i inne. • Dachy • Schody • Okna • Werandy • Piwnice • Kuchnie • Łazienki • Dodatkowe pokoje • Fugowanie • Malowanie domów zewnątrz i wewnątrz • Robota gwarantowana.
dzwońcie do znanego kontraktora
Mike Dragowicz — 588-6535

★ OGRZEWANIE

OCZYSZCZENIE BOJLERA i PALENISKA ZA $9.50
Robota 24 Godzinna Gwarantowana Obsługa
Także Reperacje Urządzeń do Ogrzewania
• Darmo kosztorysy • Darmo przegląd urządzeń — bez zobowiązań
METROPOLITAN HEATING CO. MA 6-0634 lub 889-4448

★ PRACA

SET-UP SCREW MACHINES
Brown & Sharpe
Earn over $5.00 per hour plus 10% night shift. Premium working on our 2nd shift.
AUTOMATIC CHUCKERS
Warner-Swasey and Gisholt
Earn over $4.75 per hour working on our 1st and 2nd shifts.
DRILLS and MILLS
Earn over $4.50 per hour plus 10% night shift premium working on our 2nd shift.
Enjoy exceptional company benefits, including company paid life and medical insurance, pension plan, disability benefits, liberal vacation and holiday plan and a clean modern air conditioned plant.
For more information call or come in:
POWERS REGULATOR
3400 West Oakton Skokie, Ill.
OR 3-6700 or CO 7-6300
An Equal Opportunity Employer

POTRZEBNA KOBIETA
Do Pracy Janitorskiej
— i —
MĘŻCZYZNA Z AUTEM
677-8450

Potrzeba Mężczyzn i Kobiet Na Część Czasu Do Janitorialnego sprzątania
Od poniedziałku do piątku 11 wieczór do 3-ciej rano.
Mężczyzn na soboty i niedziele od 11-ej wieczór do 7-ej rano.
927-6908 A-593

★ INTERESY

DELICATESSEN
Imported groceries, meats. Fully equipped — meat and sausage. 14 yrs. same location. Good income. Ask $30,000 total price. Owner retired — taking offers.
4736 N. HARLEM
UN 7-8595

★ Pomoc Domowa

Domestic Services Rendered
Has positions for babysitters, live-in babysitters, housekeepers. Both permanent and temporary positions available.
Good salary. Ref. required.
CONTACT EILEEN
858-5391

Potrzebna Odpowiedzialna KOBIETA
Na 5 dni w tygodniu na przychodne. Sami dorośli i 2 psy. Stała praca na północy Chicago. $80 tygodniowo na początek.
Ogólna praca domowa. Referencje. Koniecznie nieco angielskiego.
528-2745

Poszukują KOBIETY DO SPRZĄTANIA
1 dzień w tygodniu.
Mieszkamy blisko Harlem i North Ave.
GLadsone 3-4368

POTRZEBNA kobieta do opieki nad dzieckiem. Zamieszkać. — 378-3560.

★ PRACA ŻEŃSKA

• **CASHIER** PART TIME
• **GENERAL CAFETERIA WORK**
9:30 A.M.-6:30 P.M.—5 days.
GOLF MILL AREA
Call 827-4105

• **TWO PRODUCTION WORKERS**
• **TWO SEWERS**
Unitog Co.
287-0888 833-5440

POTRZEBNA KOBIETA DO SPRZĄTANIA
zgłoszenia osobiście do Bruno Schulz.
ROOT PHOTOGRAPHERS
1131 W. Sheridan Rd.
(6400 na północ)

POTRZEBA KOBIET
Do Ogólnej Pracy Fabrycznej
Dobre ubezpieczenie kompanijne, dobre warunki pracy w ochładzanej hali, dobra zapłata, płatne wakacje.
Filko Ignition Co.
5480 NORTHWEST HWY.
Zgłaszać się do działu personalnego od 9 rano do 3 po południu.

GOSPODYNI
Na stałe lub dorywczo, poważna osoba pożądana. Godziny do omówienia. Musi mówić trochę po angielsku.
OGDEN PARK CONVALESCENT HOME
6617 S. Racine TR 3-2525

★ AUTA

'70 CHEVROLET — 235-8190

★ DOMY

SZUKACIE CZEGOŚ NAJLEPSZEGO?
Warto obejrzeć ten wysokiej wartości z 3 sypialniami bungalow. — Duża szafkowa kuchnia oraz wyjątkowo duża "dinette". Budynek murowany w wymiarach 24x60 stóp. Cena 30-ce.
Również w Okolicy Południowego Stickney-Burbank
Przejedźcie Koło:
7919 SOUTH PARKSIDE
a następnie przyjdźcie do naszego biura przynosząc depozyt. 4 poziomowy dom kompletnie tynkowany, 1½ sypialni, dołączony garaż.
Poprostu piękny.
Zacznijcie Nowy Rok zamieszkując tam już na Sylwestra.
Dzwońcie do:
BEST REALTY
5613 W. Cermak Rd 656-1880

NA SPRZEDAŻ 10 pokojowy dom, 2 pełne łazienki, okolica Smith Park; 486-5536.

MOVING OUT OF STATE
First Time Offered By Owner
2 flat frame, 5-4, large rooms and top cond. Ideal. Loc. close to Milwaukee-Central Ave. — Transp., schools, churches incl. St. Cornelius. 1½ gar. Immed. possession.
Call 736-0284

ELK GROVE
Mature ldscp. corn. lot, 3 bdrm., 1½ bath ranch. Fla. rm., w-crptg., frplc., vari. blt.-ins, laundry rm., AC, wood fence yd., storage shed, gar., lg. lascp. patio, close to schools and shops, low taxes, many extras. $35,900. By owner.
439-1827

2 MIESZKANIOWY murowany, 2 lata stary. 4534 S. Springfield, 847-2928.

★ DO WYNAJĘCIA

4 POKOJE odnowione, gorąca woda, gazowy piec, dorosłym. AR 6-4285.

WACŁAWOWO — 4 pokoje, 2gie piętro, 2 sypialnie. — 267-4610.

HELENOWO — 6 pokoi, ogrzewane, uczciwej spokojnej rodzinie. Tel. 278-5979

2 POKOJE umeblowane z łazienką, na 1-szym, używalność kuchni. Między Augusta i Grand. — 252-8733.

4 POKOJE nieogrzewane, czyste, częściowo umeblowane, $85 miesięcznie. Blisko 45-ej i S. Hermitage. Dzwonić po umówienie: 384-1655.

POKÓJ umeblowany w Cicero, użyteczności włączone, z łazienką. 788-7369.

ŁADNE 5 pokoi do wynajęcia. Dzwonić po 6-tej wieczorem. — 637-4355.

★ FARMY

ZIEMIA NA PÓŁNOCNYM-ZACHODZIE
Ponad 5 akrów wyznaczonych na farmy. Blisko szkół, miasteczek i jeziora $1,200 wpłaty Długi termin wpłat.
231-1025

★ OSOBISTE

CZY MACIE DOŚĆ DZIECI?
Piszcie po bezpłatne informacje w sprawie trwałej kontroli urodzin dla mężczyzn.
MIDWEST POPULATION CENTER
100 E. Ohio St. Chicago
lub tel. 644-3410

★ Skład Żelastwa

NORTH AVE. IRON & METAL
Kupujemy miedź, mosiądz, ołów, baterie, chłodnice, startery i generatory oraz izolowany drut z miedzi.
278-4371
1917 W. North Ave.

Kompania Autobusowa w Evanston Rozważa Sprawę Zniżki Opłat

Próbną Akcję Rozpoczęto Zniżając Cenę Przejazdów z 40 Do 25 Centów

Zarząd kompanii autobusowej w Evanston usiłuje rozwiązać ciężką sytuację finansową, ale w przeciwieństwie do CTA ma zamiar nie zwiększyć, lecz zmniejszyć opłaty za przejazdy.

North Suburban Mass Transit District, zachęcony przez Evanston i Skokie poczynił w ubiegłym tygodniu pierwsze kroki, aby przekonać się jakie będą skutki, jeżeli cenę przejazdu, 40 centów, zniży się "na próbę" do 25 centów. W najbliższych dniach podane zostaną wyniki drastycznej obniżki. Zależnie od liczby pasażerów powzięta zostanie decyzja czy potrzebna będzie dodatkowa obsługa i jakie korzyści przyniesie zmiana.

Evanston Bus Co. zwróciła się przed kilku miesiącami do stanowej Komisji Izby Przemysłowo-Handlowej o wstrzymanie masowego transportu z powodu wielkich strat finansowych. Powiatowy sąd okręgowy, rozpatrując sprawę zalecił utrzymanie transportu w dotychczasowym stanie do lutego, z pomocą finansową dystryktu.

Jesteśmy przekonani — oświadczył przewodniczący komitetu dystryktowego, Richard T. Newman — że jedynym wyjściem z sytuacji jest redukcja cen. Newman przytoczył, że podobna sytuacja istniała w San Diego, Cal., gdzie po zniżce cen z 40 centów do 25 liczba pasażerów wzrosła w ciągu dwóch miesięcy o 48 procent.

Newman powiedział, że obecnie rozważane są różne sposoby finansowania zniżonych opłat, m.in. zakup 112 autobusów przez dystrykt z pomocą, funduszy federalnych. Będą to autobusy nowe, a z obecnych pozostaną w użyciu tylko te, które są w dobrym stanie. Dystrykt, ze swej strony, wydzierżawiłby kompanii autobusy po niskiej cenie, co będzie dużą oszczędnością, gdyż uwolni kompanię od płacenia podatku od osobistej własnosci.

Władze prowadzą również pertraktacje z przedstawicielami Evanston Bus Co. i CTA w celu wyeliminowania podwójnej trasy z Howard do Old Orchard, gdyż koszt obu tras wyniósł w ub. roku $180,000.

Obaj mayorzy: Edgar Vanneman z Evanston i Albert Smith — Skokie popierają koncepcję zniżenia opłat. Smith powiedział, że akcja taka rozwiąże wiele problemów drogowych, umożliwiając młodzieży i osobom starszym transportację, bez zwracania się do znajomych czy rodziny z prośbą o odwiezienie prywatnym samochodem. Vanneman również przyznał, że dla młodzieży i osób starszych byłoby to wielkim udogodnieniem.

Obaj mayorzy oświadczyli, że władze miejskie oczekują wyników próbnej zniżkii cen.

Kierownictwo Unii Wzywa Nauczycieli Do Strajku

Przywódcy unii nauczycieli w Chicago wystąpili wczoraj z wnioskiem przystąpienia do strajku o 7-ej rano w przyszłą środę jeżeli nie zostanie osiągnięte do tej chwili porozumienia odnośnie nowego kontraktu o pracę. Kierownictwo unii wyraziło również ewentualną gotowość zaakceptowania podwyżki płac nauczycieli o 2½ proc. a nie 10 proc. jak domagano się wcześniej. Robert Healey, prezes unii nauczycieli, wystąpił z wnioskiem przystąpienia do strajku na zgromadzeniu Izby Delegatów unii. Izba Delegatów, w której skład wchodzi 400-tu reprezentantów jest ciałem ustawodawczym unii. Przypuszczalnie jeszcze dzisiaj wieczorem izba ta przyjmie rezolucję strajku. Nauczyciele będą wówczas głosować nad wnioskiem w piątek bież. tygodnia.

Podczas ostatniej konferencji prasowej Healey zapowiedział, iż kierownictwo unii jest gotowe do naniesienia pewnych zmian do swoich oryginalnych żądań. Ostatecznie możliwy do przyjęcia będzie stary kontrakt z kilkoma "ograniczonymi dodatkami."

Healey podkreślił, iż zarząd unii gotów jest przystać na podwyżkę 2½ proc., zamiast 10 proc., jeżeli Rada Szkolna zatrzyma stary kontrakt, zmniejszy liczbę uczni w klasach, zwiększy pomoce naukowe w szkołach oraz skróci rok szkolny bez redukcji płac nauczycieli.

Żądania unii zaostrzą się, powiedział prezes, jeżeli szkolnictwo zmusi nauczycieli do strajku. "Nie chciałbym widzieć nauczycieli na strajku tylko dlatego żeby zbalansował się budżet Rady Szkolnej," oświadczył Healey.

Prowizorycznie ustalona data strajku zbiega się z dniem kiedy rada zatwierdzi swój budżet na rok 1973. Mrs. W. Lydon Wild, przewodnicząca delegacji szkolnictwa na rozmowy z unią nauczycieli, zapowiedziała, iż budżet zostanie najprawdopodobniej przyjęty bez względu na to czy zostanie podpisany kontrakt z nauczycielami czy też nie.

Przez. unii, Healey ogłosił wiec w McCormick Place na poniedziałek celem ewentualnego zorganizowania strajku w każdej szkole miejskiej. Ewentualnie wyniki porozumienia w ostatniej chwili między oboma delegacjami zostaną ogłoszone podczas wiecu.

Tragiczny Los Johnny'ego Niewiele Nauczył Nasze Sądy

Rodzice, których oskarża się w sądzie o brutalne traktowanie dzieci w dalszym ciągu nie mają trudności z zatrzymaniem ich przy sobie w wyniku kontrowersyjnych rozpraw sądowych.

"Wypadek Johnny'ego Lindquist najwyraźniej nie wiele nauczył nasze sądy" skarżyła się pracowniczka Dep. Opieki nad Dziećmi i Rodzinami. Prosiła ona jednak przezornie o nie ujawnianie jej nazwiska z obawy, że może utracić posadę. Dalej zeznawała, iż w trzech wypadkach w ostatnich kilku miesiącach dowody były tak oczywiste, że dzieci były maltretowane i wręcz torturowane przez rodziców. We wszystkich tych przypadkach dzieci z powrotem skierowane zostały przez sąd pod "opiekę" rodziców.

"Jedna dziewczynka miała blizny na plecach, które wg. ekspertyzy lekarza były bliznami od poparzeń. Blizny znajdowały się również pod paznokciami dziecka. Według naszej opinii" twierdziła pracowniczka stanowego departamentu "matka cierpiała na schorzenie psychiczne. Sędzia pozwolił jej zatrzymać dziecko do dalszej procedury sądowej w następnym miesiącu".

Innym razem 7-letnie bliźniaczki były pokryte siniakami i bliznami. Rodzice oczekiwali rozprawy sądowej. Dzieci skierowano pod ich "opiekę" mimo dowodów rzeczowych o maltretowaniu dzieci. Sędzia Arthur N. Hamilton nie uznał wagi dowodów. Stanowy kurator społeczny nie otrzymał pozwolenia na złożenie zeznań w sprawie.

Asystent stanowego prokuratora Kevin Sweeney oświadczył, iż postępowanie tego rodzaju przez sąd nie jest czymś bynajmniej odosobnionym a raczej rutyną.

Częścią problemu, twierdzi Sweeney, jest nieoględne prawo, panujące w tej chwili w Illinois. Wg. ustawy dzieci mogą być odebrane swoim naturalnym rodzicom tylko w przypadkach "nagłej i bezpośredniej konieczności".

W przyszłym miesiącu w legislaturze stanowej zostanie przedstawionych 5 wniosków ustaw, chroniących dzieci od "opieki" zwyrodniałych rodziców. Inspiratorem i propagatorem ich ma być sen. Philip J. Rock (D.-Chicago). Wnioski powstały w wyniku przesłuchań poprowadzonych ubiegłego sierpnia przez specjalną komisję pod współprzewodnictwem Rock'a, kiedy 7-letni Johnny Lindquist leżał bez przytomności w szpitalu, pobity przez swoich rodziców. Chłopiec przebywał w domu dziecka a następnie u przybranych rodziców 3½ roku. Na apelację rodziców sąd oddał chłopca pod ich opiekę 28-go marca 1972. W cztery miesiące później Johnny został pobity, w wyniku którego zmarł w szpitalu nie odzyskawszy przytomności. W ubiegłym tygodniu Irene i William Lindquist zotali oskarżeni przez sąd o dokonanie morderstwa, konspirację celem dokonania zabójstwa oraz dotkliwe pobicie.

Wykrycie 'Klubów Korupcyjnych' w Dystryktach Policji Chicago

Śledztwo Federalne Objęło Dalszych 5 Dystryktów

Federalne źródła informacyjne podają, że mimo intensywnej federalnej inwestygacji, która odkryła skandal korupcji w Dystrykcie 18 Policji i doprowadziła do postawienia w stan oskarżenia 24 policjantów z kapitanem Clarence Braaschem na czele, to nadal korupcja i wymuszenia odbywają się w innych dystryktach policyjnych.

Federalni Inwestygatorzy — wykryli istnienie dwóch "Klubów Wymuszenia" w jednym dystrykcie policyjnym i zdobyli ślady wskazujące, że takie "kluby" istnieją w kilku innnych dystryktach.

W związku z wykrytym już skandalem, dalszy jego rozwój jest następujący:

1. Superintendent Policji James Conlisk zawiesił w służbie kapitana Clarence Braascha — szefa Oddziału Drogowego i 16 innych policjantów objętych aktem oskarżenia o korupcję. Nadto 7 innych policjantów albo było wcześniej zawieszonych w służbie, albo porzuciło policję.

2. Kpt. Braasch i 23 oskarżonych policjantów poddało się federalnym marszałkom i zostali oni zwolnieni za kaucją po $4,500 każdy.

3. Federalne źródła informacyjne podają, że pewna liczba innych policjantów, a w tym także kilku poruczników policji, są pod dalszą intensywną inwestygacją, jako członkowie bandy korupcyjnej, operującej w Dystrykcie Chicago Ave., zupełnie niezależnie od bandy, na której czele stał kapitan Braasch. Oczekuje się wkrótce nowego oskarżenia kilkunastu innych policjantów z porucznikami na czele.

4. Superintendent Policji James Conlisk wyraził swe ubolewanie z powodu nowego skandalu i zapowiedzi wykrycia dalszych skandali korupcji w Departamencie Policji, ale powiedział, że z tego powodu nie zamierza rezygnować z kierownictwa tak skorupowanym Departamentem Policji. Podając do wiadomości nazwiska policjantów zawieszonych w służbie z powodu oskarżenia ich o wymuszenia i korupcje superintendent Conlisk oznajmił, że od 15 miesięcy współpracował ściśle z Departamentem Sprawiedliwości w akcji inwestygacji korupcji i wymuszenia w Departamencie Policji.

Departament Policji jest wciągnięty i był wciągnięty w niezmordowaną (assiduously) akcję wykorzenienia korupcji, gdziekolwiek ona była wykryta — powiedział superintendent Conlisk.

Po złożeniu kaucji wszyscy oskarżeni policjanci opuścili biuro klerka Sądu Federalnego bez żadnych komentarzy, z wyjątkiem kapitana Braascha, który złożył oświadczenie do prasy, twierdząc, że jest dumny z Departamentu Policji, zaprzeczając wszystkim zarzutom aktu oskarżenia. Twierdził, że zeznawał dwa razy przed wielką ławą przysięgłych i zawsze powiedział szczerą prawdę.

Federalne źródła informacyjne podają, że obecnie śledztwo koncentruje się na działalności korupcyjnej w Dystrykcie Town Hall, na północnej stronie, w Dystrykcie Jefferson Park, na północno - zachodniej stronie i w Dystryktach Prairie Ave., Grand Crossing i Wentworth na południowej stronie Chicago.

Głównymi świadkami oskarżenia w sprawie 24 policjantów z kapitanem Braaschem na czele będą czterej policjanci, którzy uzyskali przywilej bezkarności — za który zeznali przeciwko wszystkim oskarżonym policjantom i tak też będą zeznawali w procesie karnym.

Gub. Ogilvie Ponownie Zaleca Budowę Autostrady Crosstown

Gub. Ogilvie ponownie wyraził we wtorek swe poparcie dla budowy autostrady Crosstown. Oświadczył on, iż jego poparcie wypływa z ostatnio przeprowadzonych studiów i stwierdził, iż autostrada jest koniecznie potrzebna dla wspólnego dobra mieszkańców powiatu Cook.

Poparcie Gub. Ogilvie przypuszczalnie posiadać będzie małą wagę, gdyż za kilka dni opuszcza on swój urząd, by wykonywać praktykę adwokacką.

Wybrany Gubernatorem Daniel Walker — stanowczo przeciwny jest budowie tej kontrowersyjnej autostrady, która zwalczana jest przez sporą liczbę różnych grup obywatelskich. Przedstawiciel Walkera, Northon Kay powiedział, iż sztab nowego gubernatora przejrzy nowy raport sporządzony na żądanie Ogilviego przez Depertament Transportacji, gdy dalsze planowania Crosstown wstrzymane zostały 7 kwietnia.

Kay powiedział, iż póki nowy raport nie wykaże nowych decydujących argumentów, sprawa autostrady jest ubita. Raport zaś przygotowany przez szefa inżynierów transportacji R. Goltermana wymienia wyjaśnienia potrzeby dalszych studiów autostrady.

Raport jego w głównych zarysach podaje, iż autostrada ta wpłynie na rowój dzielnic przez które by przechodziła, zmniejszyła by koszty transportacji dla kierowców o sumę roczną $94 milionów, zostawiłaby prace tam gdzie są one potrzebne, a pozwoliłaby na rozwój nowych prac, w końcu, iż Crosstown wraz z korytarzem publicznej transportacji pozwoliła obsłużyć siedem główniejszych rejonów przemysłowych połączeniem z siedmiu liniami kolejowymi i 41 autobusami CTA oraz kolejkami.

Gub. Ogilvie podkreślił, iż według jego oceny na podstawie raportu, Crosstown przyniosłaby wielki pożytek dla wielu mieszkańców i pow. Cook i Illinois. Raport podaje, iż Crosstown może być wykonana przy minimum przemieszczeń mieszkańców i przy minimum efektów niesprzyjających do rozwoju otoczenia.

We wtorek wieczorem, Chicagoska Federacja Pracy i Industrial Union Council poparły budowę Crosstown z zastrzeżeniem jednakże, iż przy budowie winno się rozważyć opinię i życzenia okolicznych mieszkańców. Rada podała, iż autostrada ta pomogłaby robotnikom do udawania się do ich pracy i pomogłaby rozwojowi przemysłu w jej korytarzu, zwiększyłaby ilość pracy, podniosła wartości domów i zapewniałaby możność przeniesienia i dla mieszkańców i dla przemysłu.

"New York Times" Zaciska Pasa

New York (GP) — "The New York Times" rozpoczął redukcję swych pracowników, by móc pokryć rosnące koszty własne. Wydawnictwo to zatrudnia 6,000 osób, z których część przeniesie na emeryturę, część zwolni, a część zatrudni w niepełnym wymiarze godzin. Gdyby nie dziesięć małych dzienników na Florydzie, jakie do niego należą, wydawanie różnych magazynów i druk książek, pismo znalazłoby się w poważnych kłopotach finansowych.

Mleko Droższe o 4–6 Centów

Ceny mleka zostały zwiększone z dniem 2 stycznia o 4 do 6 centów na galonie. Dean Food Co., zaopatruje sklepy łańcuchowe A and P Food Store, które zwiększyły cenę o 4 centy, a przedstawiciel Jewel Food Stores, który dostarcza przetwory Hilfarm oznajmił, że ceny zostaną zwiększone w bieżącym tygodniu.

Kompania Chicago Milk Distributors Inc., dostarczająca mleko firmy Borden do domów liczy obecnie o 5 centów więcej od galona.

Remont Gmachu Powiatowego

Rada Powiatowa zatwierdziła we wtorek, przydział $5 mln. w gen. bondów, na odnowienie 6-ciu pięter gmachu powiatowego i zainstalowanie automatycznych wind.

Trzy piętra — 9, 10, i 11 są obecnie puste. — Po remoncie mieścić się tam będzie County Department of Highway, — (obecnie w Civic Center), — zwolnione miejsce w Civic Center jest przeznaczone na sale sądowe.

Sprzedaż $10 mln. bondów została zatwierdzona przez Radę w październiku. Obecnie połowę tej kwoty przeznaczono na remont gmachu powiatowego.

Dziś Sesja Nadzwyczajna Legislatury

Dzisiaj zebrała się w Springfield nadzwyczajna sesja ustępującej Legislatury stanowej dla uchwalenia podwyżki pensji dla prawodawców stanowych i sędziów. Przed rozpoczęciem sesji reprezentanci stanowi i sędziowie zebrali się prywatnie u spikiera Izby Roberta Blair celem ustalenia wysokości podwyżki pensji, jaka byłaby możliwa do przyjęcia tak przez prawodawców, jak i opinię publiczną.

Spodziewane jest, że sesja uchwali proponowane podwyżki do soboty, bo tyle jeszcze dni urzędowania jej pozostało.

W planie jest podwyżka o $10,000 rocznie dla wybieralnych urzędników stanowych i podwyżka o $2,500 rocznie dla sędziów w stanie Illinois.

Opóźnienie Pociągów I. C.

Pociągi Illinois Central Gulf R.R. na linii północnej Richton Park, zostały opóźnione o całą godzinę, we wtorek, z powodu uszkodzonych przewodów. W pociągach znajdowało się kilka tysięcy pasażerów. Przewody zostały uszkodzone pomiędzy 119-tą a 141-szą ul.

Stanowy Kontroler Oskarżony

Daniel M. Rubino z Lansing, Illinois, stanowy kontroler pieców do ogrzewania na powiat Lake, został oskarżony przed wielką ławą przysięgłych o przyjęcie $2,000 łapówki od James McDonough, właściciela kompanii plumbiarskiej w Waukegan.

Rubino został zawieszony w swych zajęciach stanowych, gdy prokurator generalny Illinois William Scott powiadomił Departament Stanu, że Rubino jest pod śledztwem o wymuszenie łapówki.

James McDonough zeznał, że Rubino zażądał i dostał $2,000 łapówki wzamian za rezygnację z inspekcji 3 kotłów do ogrzewania zainstalowanych przez firmę McDonough w budynku miejskim w Waukegan.

Sprzedaż Nalepek Miejskich Na Auta

Od przyszłego poniedziałku otwarta zostaje sprzedaż miejskich nalepek na auta osobowe. Nabywać je będzie można i w gmachu ratusza i w sześciu punktach sprzedaży. Punkty te są następujące: Merrimac Park Field House, 6334 Irving Park Rd., Southwest Water Pumping station, 8420 S. Kedvale ave.; Area 1 Police Headquarters 5101 S. Wentworth ave.; Garfield Neighborhood Service Center, 10 S. Kedzie ave.; Bureau of Sanitation Ward Yard 11615 So. Indiana ave.; oraz Loyola Park Field House 1230 West Greenleaf ave.

Punkty te będą otwarte od przyszłego poniedziałku do dnia 17 lutego włącznie.

Zabity Przez Pociąg CTA

W poniedziałek wieczorem, pod kołami tylnego wagonu kolejki CTA znaleziono martwe zwłoki mężczyzny, blisko stacji przy La Salle ulicy. Zabity mężczyzna rozpoznany został jako Fred McGill, lat 47, który mieszkał pnr. 4433 S. Greenwood. Policja stara się dociec, czy McGill popełnił samobójstwo czy też został przypadkowo uderzony przez wagon kolejki. Konduktor kolejki oświadczył policji, iż blisko stacji widział jakiegoś mężczyznę przechodzącego po torze obok.

Gwizdek Spłoszył Uzbrojonego Bandytę

Gwizdek, użyty przez niezidentyfikowanego przechodnia spłoszył bandytę i prawdopodobnie uratował życie 64-letniego dentysty. Dr Joseph A. Winier szedł do swej rezydencji w Del Prado Hotel, 5307 S. Hyde Park, gdy jakiś osobnik napadł na niego, żądając pieniędzy. — Gdy zaskoczony Wienier odwrócił się, bandyta oddał strzał, trafiając lekarza w szyję. W tym momencie jakiś przechodzeń użył gwizdka, działając w ramach kampanii "whistle-stop", prowadzonej w kilku dzielnicach w celu zmniejszenia przestępczości i przerażony bandyta uciekł. Winiera przewieziono do szpitala Billings, w ciężkim stanie.

Dzisiaj Start Procesu Sędziego Otto Kernera

Powołano 800 Osób Celem Selekcji Ławy Przysięgłych

Dzisiaj rozpoczął się sensacyjny proces byłego gubernatora Illinois, a obecnie sędziego federalnego Sądu Apelacyjnego, Otto Kernera, oskarżonego o łapownictwo, oszustwa podatkowe i konspirację w czasie, gdy był gubernatorem Illinois w latach 1960 do 1968.

Jest to pierwszy wypadek w historii Stanów Zjednoczonych, że na ławie oskarżonych zasiada sędzia federalny Sądu Apelacyjnego.

Federalni prokuratorzy zamierzają powołać 50 świadków na rozprawę. Razem z sędzią Otto Kernerem jest oskarżony o łapownictwo, oszustwa podatkowe i konspirację Theodore Isaacs, polityczny doradca i stanowy dyrektor Departamentu Dochodów podczas urzędowania Kernera na stanowisku Gubernatora w latach 1960-1968.

Rekordowa ilość, bo aż 800 kandydatów na sędziów przysięgłych, została wezwana do Budynku Federalnego imienia Dirksena celem wyboru z nich 12-osobowej ławy przysięgłych i 6 zastępców w następnych 3 dniach.

Spodziewane jest, że proces przed ławą przysięgłych potrwa najmniej 2 miesiące. Przez cały czas trwania procesu sędziowie przysięgli będą izolowani od swych rodzin i społeczeństwa i będą przebywać w jednym z hoteli w śródmieściu Chicago.

Przewodniczyć procesowi będzie federalny sędzia dystryktowy Robert Love Taylor z Knoxville, Tennessee, wyznaczony do prowadzenia tej sprawy przez federalny Sąd Najwyższy, aby uniknąć jakiegokolwiek konfliktu interesów, jaki mógłby powstać, gdyby przewodniczył którykolwiek z sędziów z Illinois.

Koronnym świadkiem prokuratora będzie pani Marje Everett, była właścicielka dwóch torów wyścigowych w Parku Washington i Parku Arlington, która obecnie ma swe interesy w takich samych przedsiębiorstwach wyścigowych w Kalifornii.

Podczas śledztwa pani Everett przyznała, że przydzieliła akcje przedsiębiorstw torów wyścigowych ówczesnemu gubernatorowi Otto Kernerowi i dyrektorowi stanowego Departamentu Dochodów Theodore Isaacsowi, którzy z tego osiągnęli fantastyczne dochody, traktowane jako łapówki.

Nadto pani Everett dała w gotówce $45,000 na kampanię wyborczą Otto Kernera w zamian za korzystne dla niej ustawy stanowe dotyczące tych dwóch torów wyścigowych w Illinois.

Drugim świadkiem prokuratorskim w tym głośnym procesie będzie William S. Miller, przewodniczący Rady Torów Wyścigowych za czasów Kernera. Pierwotnie Miller był oskarżony na równi z Kernerem, ale otrzymał przywilej bezkarności w zamian za zeznanie przeciwko Kernerowi. Trzecim świadkiem oskarżenia będzie sekretarka Millera pani Faith McInturf, która była także oskarżona i też uzyskała przywilej bezkarności w zamian za zeznania korzystne dla prokuratora.

Piąty oskarżony w tym skandalu wyścigowym Joseph Knight jest tak poważnie chory, że jego proces został wyłączony i prawdopodobnie będzie umorzony.

Zespołem 3-ch prokuratorów oskarżających będzie kierował sam generalny prokurator James R. Thompson.

Głównym obrońcą Kernera jest adwokat Paul Connolly z Washingtonu. Obrońcą zaś Isaacsa jest adwokat Warren Wolfson z Chicago.

Roczne Zobowiązanie Donacji Krwi Osłabi Kryzys w Dostawach

Ujawniający się kryzys w zapasach krwi do transfuzji może być z łatwością zażegnany prostym planem rejestracji ofiarodawców i złożeniem przez nich zobowiązań rocznych na donację krwi, w okresie całego roku.

John Gerwig, dyrektor kooperacyjnego programu uzupełnień krwi oświadczył, iż tego rodzaju program prowadzony był skutecznie przez okres 13 lat i program ten stosowany był przez blisko połowę ze szpitali metropolii chicagoskiej. Jednakże nikt nie zwraca uwagi na ten program, dopiero wtedy kiedy zagrozi kryzys.

Dyrektor Gerwig powiedział, iż rzeczywiście istnieje tak wiele idei i planów, iż wszystko co się czyni u nas, wprowadza w błąd publiczność. De facto rzeczywiście powinno się plan rejestracji przedstawić ogółowi. Próbuje się wprowadzać plan dopiero w okresie kryzysu, a czasokres kryzysu jest zwykle krótki. Był np. kryzys krwi po katastrofie pociągu Illinois Central, ale wszyscy wkrótce o tym zapomnieli, mówił dyr. Gerwig.

Stosownie do planu, jaki ujawnia Gerwig, ofiarodawca składający donację pół kwarty krwi winien być zarejestrowany i jego rekord powinien być odesłany do ośrodka uzupełnień krwi. Ofiarodawca wówczas byłby zawiadamiany nim rok się skończy, iż przypomina mu się najwyższy czas do złożenia następnej donacji krwi. Ofiarodawca według tego planu byłby automatycznie zabezpieczony wraz z swą rodziną do otrzymania krwi, w razie potrzeby.

W wypadku, jeśli chodzi o męża i żonę, plan dawałby zabezpieczenie na dwa lata, a dla pojedyńczej osoby, na 4 lata. Prowadziłoby to do stałego programu dla uzyskania regularnych ofiarodawców krwi i utrzymałoby ich w programie od chwili ich początkowej rejestracji.

Program kooperacyjny wysyła każdego miesiąca od 3,500 do 4,000 kart przypominających zobowiązania dawcom krwi. W 70 procentach odpowiedź jaką się otrzymuje, jest pozytywna.

Powinien to być program regularny, mówił Gerwig, gdyż programy altruistyczne nie pociągają. Miliony ludzi ogląda w gazetach apele o programie "Blood Brother" o wypełnienie kart uwidocznionych w gazetach, a zgłasza się tylko kilku dawców dobrowolnych, na te ogłoszenia. Jeśli ustali się pewną odpowiedzialność, przekonamy się, iż system ten działa, zakończył dyr. Gerwig.

Najazd Na "Fabrykę" Kokainy w Hyde Parku

Czterej funkcjonariusze wydz. śledczego policji z 29 okręgu dokonali najazdu na mieszkanie w Hyde Park, — w którym była zakonspirowana "fabryka" kokainy. Policjanci spędzili trzy dni w samochodzie, pilnując wchodzących i wychodzących. Gdy zobaczyli podejrzanego osobnika, zidentyfikowanego później jako James Young, lat 39, wchodzącego z kobietą do domu 5316 S. Greenwood, natychmiast udali się do mieszkania na drugim piętrze. Znaleziono 10 do 12 funtów narkotyków różnego rodzaju, z którego zarządzający "przedsiębiorstwem" fachowiec, wyciągał drogą chemiczną kokainę. Wartość towaru oblicza się na $200,000.

Detektyw Bernard O'Reilly powiedział, że znaleziono heroinę, marijuanę, proszki nasenne i inne lekarstwa oraz wszystkie urządzenia niezbędne do wyciągania z tych środków kokainy.

Younga, zam. 6730 South Shore oskarżono o posiadanie narkotyków. Kobieta, Arneda Hamilton, lat 22, nie przyjmowała udziału w "przeróbce", jak twierdzi policja. Ponieważ jednak w torebce Hamilton znaleziono pewną ilość marijuany, została ona oskarżona o nielegalne posiadanie takowej.

O'Reilly powiedział, — że wraz z trzema funkcjonariuszami policji Vincentem Guiffram, Robertem Nelsonem i Frankiem Gurgone śledzili podejrzanego na podstawie informacji, otrzymanych z "wiarygodnego źródła". — "Mieszkaliśmy trzy doby w samochodzie — powiedział O'Reilly — cieszymy się, że nareszcie wracamy do domu".

Young, jak wykazuje śledztwo, nie miał wspólników i był, zdaniem policji, dobrze zakonspirowany.

Ogłaszajcie Się w Dzienniku Związkowym!